

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 79

Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 18 lutego 1936

Rok 31

## Co się dzieje z samorządem?

Do czasu wydania ustawy o „częściowej” zmianie ustroju o samorządzie terytorjalnym z maja 1933 można się było przynajmniej orientować, do czego sfery rządzące dążyły w dziedzinie samorządu terytorjalnego: do opanowania go przez czynniki rządowe. Do tego zmierzają wszystkie zmiany ustroju, jak: zmiana ordynacji wyborczych, ograniczenie kompetencji organów kolegjalnych na rzecz „zarządu jednoosobowego”, prawo składania z urzędu członków zarządu i o władnięcie wsi przez wójtów i pisarzy wielkich, a nie życiowych wiejskich gmin zbiorowych.

Uzasadniano to koniecznością ukrócenia zbytnej niezależności tego samorządu, objawiającej się rzekomo w „przeciwstawieniu się państwu” na wzór czasów zaborczych i bezkrytycznej rozrzutności (której jednak czynniki państwowe swego czasu nie tylko nie powściągały, ale przez ułatwianie kredytów nieraz podniecały).

Po tem jednak zupełnem uzależnieniu samorządu od władz rządowych, utwierdzonem przytem mianowaniem w tyłu miastach, zwłaszcza większych, komisarzy rządowych, za dalszą działalność tego samorządu i jej skutki, w szczególności także finansowe, czynniki rządowe są już w pełni odpowiedzialne. Zdawałoby się zatem, że przejąwszy na siebie całą politykę samorządową, szukać się będzie wreszcie jakiejś jednolitej linii wytycznej dla gospodarki samorządowej, której sam samorząd przez tyle lat państwowości polskiej dotychczas widocznie znaleźć nie umiał; że w szczególności w dzisiejszym kryzysie finansów publicznych i w trakcie na wielką skalę rozpoczętej obecnie akcji oszczędnościowej czynniki rządowe skoordynują raz tak rozbieżne dotychczas hasła i pomysły rozmaitych samorządów, z których możnaby już stworzyć w Polsce całą olbrzymią bibliotekę; że przyjmą wreszcie do dalszych poczynań choćby jakiś zarys stałej organizacji tego samorządu w miejsce „tymczasowego” ustroju, aby na przyszłość bodaj zapobiec tym najszkodliwszym sprzecznościom, jakie zachodzą od początku naszej państwowości między głoszonemi hasłami o ważności i odpowiedzialności samorządu terytorjalnego a jego praktycznym traktowaniem w ogóle, a w ustawodawstwie w szczególności.

Niechby przynajmniej w łonie obozu rządowego, między jego prasą a jego działaczami, między oficjalnemi oświadczeniami rządowymi a projektami jego biurokracji istniała jakaś zgodność co do celów, do jakich się dąży i jakaś konsekwencja w hasłach i działaniu. Tymczasem jesteśmy świadkami czegoś zupełnie przeciwnego.

Z wprowadzonych wbrew ostrzeżeniom interesowanego społeczeństwa gmin zbiorowych utworzono nadmiernie wielkie obszarem jednostki administracyjne w sposób nawet dla pesymistów niespodziewany, a przez samą

ustawę ani jej uzasadnienie nieprzewidziane, za czem poszło rozbudowywanie ich aparatów i zupełnie niemożliwe do poniesienia przez wieś nowe koszty administracji. Równocześnie zaś obcina się obecnie — w myśl ogólnej akcji oszczędnościowej — źródła dochodów podatkowych gmin i powiatów. Rzecz zrozumiała, która jednak była jeszcze przed reformą gminną. Alarmy podnoszone przez całą prasę samorządową z tego powodu pomija się milczeniem.

Głosi się natomiast wbrew oczywistym możliwościom znaczenie i nadzieje przywiązane do tego nowo utworzonego stopnia samorządu i kształci się personel dla niego. Równocześnie zaś całą istotną gospodarkę samorządu miejscowego przerzuca się na gromady, gdyż po przeforsowaniu gminy zbiorowej okazało się jednak, wbrew twierdzeniom projektodawców, że przecież punkt ciężkości tego miejscowego samorządu leży w dotychczasowych gminach małych, a nie w nowych wielkich.

Pozostawia się w nowej konstytucji kategorię postanowienie o samorządzie wojewódzkim, a o utworzeniu tej najkonieczniejszej nadbudowy w całym państwie, która najsprawniej, najprościej a zatem i najtaniej wypełnić może wszelkie potrzeby samorządu u góry, nie się nie mówi. Natomiast rozbudowuje się, a nawet tworzy nowe centralne instytucje, które z zasadniczą koncepcją tego samorządu zgola się nie zgadzają. I to wszystko dzieje się w czasie głoszenia ważności i potrzeb pracy regionalnej!

Z jednej strony oficjalne oświadczenia o życiowych, praktycznych, zdających do przywrócenia zachwianej równowagi, programach nowego rządu, z drugiej strony biurokracja opracowuje projekty ustaw zupełnie na tensam, co dawniej sposób: teoretyczno-formalistyczno-nieżyłowy. Z jednej strony hasło szukania oparcia w społeczeństwie, wysłuchania jego opinii, z drugiej przechodzenie do porządku dziennego nad wszelkimi zasadniczymi poprawkami i ostrzeżeniami nie już społeczeństwa, ale wszystkich znawców przedmiotu poza tą biurokacją, nawet tych najlojalniejszych, pryncypalów działaczy w samorządzie.

Sztandarowi znawcy samorządowi w prasie samorządowej właśnie głoszą, pod wpływem ostatnich oświadczeń rządowych hasła „zaktywizowania dla celów samorządu szerokich warstw ludności”, konieczności „niezależnego elementu obywatelskiego” w samorządzie, „wzmocnienia niezależnych czynników obywatelskich w organach samorządowych”, — a równocześnie ostatnie projekty, przyjęte już przez Radę Ministrów, włączają niezależnych (niepłatnych) członków zarządów samorządowych do pragmatyki służbowej pracowników samorządowych (!), traktując ich jako urzędników i uzależniając daleko więcej jeszcze, aniżeli ustrojowa ustawa samorządowa z r. 1933. I tak np. wbrew zapowiedzi tej ustawy obok dającego już i tak mało gwarancji postępowania dyscyplinarnego, pozostawiając dotychczasową możliwość pozbawienia ich mandatu na drodze administracyjnej.

Te ostatnie cztery projekty o prawie urzędników samorządowych, któ-

remi zajmuje się komisja administracyjna Sejmu, zawierają najoczywistsze dowody takich sprzeczności między hasłami rządu, a projektami biurokracji oraz lekceważenia wszelkich opinii i ostrzeżeń.

Najklasycznym przykładem tego — to pomysł w ostatnim projekcie o zaopatrzeniach samorządowych powołania do życia centralnego Samorządowego Zakładu Emerytalnego. Wbrew tak wielkim doświadczeniom poczynionym z tego rodzaju ubezpieczeniami, z ich niepewnością co do świadczeń i olbrzymimi kosztami administracyjnymi, wbrew katastrofalnemu położeniu finansów samorządowych, w czasie ich oddłużenia na niekorzyść ich wierzycieli, chce się nałożyć na budżety samorządowe nowe koszty — pod pozorem właśnie ich ratowania przed ciężarem emerytur i obciążać wszystkie samorzady nieograniczoną wspólną poręką za niedobory Centralnego Zakładu. I taki projekt czysto teoretyczny i nieżyłowy, forsuje się z niesłychanym pośpiechem i naciskiem, mimo najbardziej stanowczej opinii negatywnej wszystkich centralnych zrzeszeń samorządu terytorjalnego, uznawanych przez rząd, oraz protestów samych pracowników samorządowych.

Dopiero przed rokiem utworzono wbrew opinii centralnych zrzeszeń samorządowych tak krytykowany nawet przez prasę samorządową Centralny Związek Rewizyjny, na który wszystkie samorzady płacą corocznie za samo należenie do niego — poza rewizjami — olbrzymie, jak na ich środki sumy, a już zamierza się organizować drugi centralny zakład, tym razem, dla emerytur.

A właśnie pryncypalowi samorządowcy domagają się zwołania Państwowej Rady Samorządowej, niezwoływanej od 7 lat. Cóż jednak za znaczenie miałyby ta Rada, skoro nie słucha żadnych uwag, czynionych dziś przez tesame prawie osoby, które do tej rady muszą należeć?

Jeśli się coś podobnego obserwuje, nabiera się bezwzględne przekonanie, że w Polsce rządzi jeden tylko czynnik potężny, niepokonany, rozstrzygający nie tylko ponad społeczeństwo, pozbawione głosu, ale nawet ponad rządy formalnie odpowiedzialne. Tym czynnikiem jest wszechmocna, a nieżyłowa, teorią tylko żywiąca się — biurokracja. Jeśli bowiem ta biurokracja w przytoczonym wypadku potrafi przekonać rząd o „mocnych, realnych i trwałych podstawach” takiego Zakładu Emerytalnego oraz o tem, że przez stworzenie go nastąpi oszczędność w samorządach, to jest ona rzeczywiście „wszechmocna”...

Samorząd terytorjalny, to dla oficjalnych sterników państwa widocznie

za mała dziedzina, aby ją uwzględniać przy rozstrząsaniu zasadniczych zagadnień. Zainteresować się nią można od czasu do czasu ze stanowiska polityki wewnętrznej, ale resztę można pozostawić teoretykom biurokratycznym.

My jednak inaczej sądzimy. Samorząd, to podstawa u dołu nie tylko całej administracji publicznej, ale całej pracy publicznej - społecznej. Każdy obywatel odczuwa na swojej skórze przedewszystkiem działalność samorządu. Od dobrego działania administracji miejscowej, powierzonej samorządowi, zaczyna się porządek w państwie.

Nie jest to zatem przedmiot, na którym można robić ciągle eksperymenty, czy wewnętrznie - polityczne, czy teoretyczno - biurokratyczne. Nie jest to także taki „przyczepek” do jednego ministerstwa, któreby go traktowało, poza wielkim całokształtem zagadnień państwowych, jak dotychczas, na samym końcu i w ostatnim pośpiechu.

Dość mamy teorii w samorządzie, którą biurokracja nasza od 17 lat naszej państwowości „wałkuje” beznadziejnie ze szkodą funduszów publicznych i wyników pracy. Chcemy, aby polski samorząd był życiowym wyrazem polskich zdolności gospodarczych i społecznych, uważamy zatem, że przy wydawaniu ustaw czy dekretów, oraz i wszelkich zarządzeniach rządowych liczyć się należy przedewszystkiem ze zdaniem tych, którzy samorząd rzeczywiście znają, z doświadczenia w pracy samorządowej, a nie panów „od zielonego stolika”

Po tyloletnich doświadczeniach twierdzić musimy, że dziedzina samorządu w Polsce właśnie u samej góry jest błędnie nastawiona, że trzeba ją zatem przedewszystkiem tam skierować na właściwe tory, aby dół mógł pracować celowo, zgodnie ze stosunkami miejscowymi i raz wreszcie — spokojnie według ustalonych zasad oraz dostosowanych do nich konsekwentnych ram formalnych.

Tak przedstawia się w prawdziwym świetle to zawsze bardzo szumnie głoszone, ale zawsze tylko doraźnie wybuchające i niekonsekwentnie ujmowane zagadnienie samorządu terytorjalnego.

Trzeba raz wreszcie na tę zbyt żywotną dla państwa kwestję popatrzeć trzeźwo i życiowo i zdecydować się, czy przystępować do niej od strony życia z doświadczeniem i ze społeczeństwem, czy „pochodzić do niej” od zielonego stolika — z teorią i biurokratyzmem.

## Rada naczelna Stronnictwa Narodowego

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się tu posiedzenie rady naczelnej Stronnictwa Narodowego przy udziale 110 delegatów z całego kraju.

O godz. 9 rano członkowie rady naczelnej wysłuchali mszy św. w kościele Zbawiciela. O godz. 10,30 rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem prof.

Bohdana Wasiutyńskiego.

Rada po wysłuchaniu sprawozdań z działalności komitetu głównego i zarządu głównego przeprowadziła dłuższą dyskusję nad nimi i przyjęła wszystkie sprawozdania do potwierdzającej wiadomości.

Po południu wysłuchano referatu Romana Dmowskiego o położeniu politycznym wewnętrznym i zewnętrznym. W ożywionej dyskusji wzięło udział kilkunastu delegatów.

Obrady zakończyły się późnym wieczorem. (w)

W jutrzejszym wydaniu głównem:  
**POŻAR W SZYMBORZU**  
przez Zygmunta Wasilewskiego.

# Exposé premiera Kościalkowskiego

Warszawa, (Tel. wł.) Dziś rozpoczęło się o godz. 10,30 posiedzenie Sejmu na którym premier Kościalkowski wygłosił bardzo obszernie przemówienie, trwające przeszło dwie godziny z półgodzienną przerwą.

W pierwszej części premier odtworzył dotychczasowy dorobek rządu oraz przedstawił plany na najbliższą przyszłość. Rzeczy te są znane z dotychczasowych oświadczeń przedstawicieli rządu.

Specjalną uwagę należy zwrócić na ustęp przemówienia, dotyczący zagadnień morskich. Podniósł, że Polska stała się aktualnym czynnikiem gospodarczym nad Bałtykiem i, że pracy naszej nad morzem nie zahamujemy pomimo oszczędności. W najbliższym czasie wzmocnimy nasze wysiłki na wybrzeżu. Tu omówił znany plan inwestycyjny.

Specjalną wagę położył na scharakteryzowanie obecnego momentu, po śmierci marsz. Piłsudskiego, oraz na okoliczności, że stoimy u progu 10-lecia wysiłków, zapoczątkowanych w maju 1926 r. W ciągu tego 10-lecia zarysowały się 4 okresy: pierwszy premiera Bartla — uniezależnienia pracy rządu od tej, czy innej partii politycznej; drugi — okres premiera Prystora — dostosowania polityki finansowej i gospodarczej państwa do możliwości kryzysowych; trzeci — okres rządów Ślaska — tworzenia dzieła konstytucyjnego; a czwarty okres to obecny.

„W akcie powoływania i odwołania rządów — mówił premier — jest prezydent jakoby wcieleniem państwowej świadomości i woli zbiorowej. Jednocześnie najgłębsze podpory naszego bytu państwowego sprawiają, że organizacja obrony odgrywa specjalnie doniosłą rolę w całokształcie naszych spraw państwowych. Pracę naszą dla armji i naszą współpracę z armją rozumiemy w całej pełni jako zagadnienie najwyższej wagi.“

„Za naturalnych sojuszników rząd uznaje tych wszystkich, którzy w wysiłku dobrej woli staną w karnym szeregu do pracy o zwycięstwo lity i ducha dzieła politycznego woda narodu. Za naturalnych przeciwników jakiegokolwiek byłoby ich pozorne credo polityczne i jakiegokolwiek byłaby ich przesiłność uznajemy tych wszystkich, którzy wbrew wskazaniom konstytucji chcieliby wielką spuściznę w imię własnego interesu zniekształcić albo wykoszlawić.“

„Problem polega na zastosowaniu naszego życia publicznego do ducha nowej konstytucji. Nawrót do stosunków politycznych z przed maja 1926 jest niemożliwością i niema siły w Polsce, która by to uczynić zdołała.“

„Na płaszczyźnie walki o podniesienie i poprawę stanu gospodarczego i na płaszczyźnie zdecydowanej akcji o podniesienie i rozszerzenie pracy kulturalnej widzę naturalnie ujęcie dla energii i ambicji całego społeczeństwa i dla aktualnych prac rządu. Dwa są tereny dla tej akcji: jeden z ich to podniesienie kulturalne wsi, drugi — to podniesienie kulturalne prowincjonalnych miast i miasteczek.“

„Rząd przeciwstawia się zdecydowanie

## Wiadomości

Przed paru dniami ambasador Rzeszy w Rzymie von Hassel, wezwany w sprawie służbowej, odleciał do Monachium, skąd powrócił w niedzielę do Rzymu. Panuje przekonanie, że podczas swego pobytu w Bawarii przyjęty był przez kanclerza Hitlera.

We wtorek rano spodziewany jest przyjazd do Florencji austriackiego min. spraw zagranicznych Berger - Waldenegg, który spotka się z włoskim podsekretarzem stanu Suvichem.

Znany kaszkarz międzynarodowy Perszin, aresztowany w Moskwie w grudniu ub. r., został wczoraj skazany na karę śmierci.

W Medjolanie zmarła Augusta Mussolini, wdowa po Arnaldo Mussolinim, b. dyrektorze „Popolo d'Italia“ i bracie szefa rządu.

Rada administracyjna Międzynar. Biura Pracy zbierze się po raz pierwszy w tym roku w Genewie w czwartek 20 bm. Rada zajmie się m. in. sprawozdaniem komitetu technicznego do spraw morskich.

Japońskie koła polityczne zgodnie przyjęły wiadomość o możliwej wizycie kom. Litwinowa w Tokio. Domei w depeszy z Moskwy podaje, że w pewnych japońskich kołach politycznych wyrażono życzenie, aby wizyta Litwinowa doprowadziła do wyjaśnienia naprężonych stosunków.

wanie wszelkim formom warcholstwa usiłującego podrywać autorytet państwa przez szerzenie oszczerstw i plotek. Rozwinęła się w tym kierunku specjalna zbrodnicza akcja ulotek i

# Odroczenie sprawy uboju rytualnego?

Warszawa (Tel. wł.) W kołach parlamentarnych rozeszły się pogłoski, że wobec kampanji żydowskiej przeciw wnioskowi pos. Prystorowej postawienie go na porządek obrad Sejmu ulegnie odroczeniu tak, aby w ciągu sesji obecnej nie był załatwiony.

Motywowane to będzie oczywiście nawalem innych prac ustawodawczych.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w lokalu gminy żydowskiej otwarto zjazd w sprawie obrony uboju rytualnego, na którym przybyli przedstawiciele zarządu i większości gmin żydowskich w Polsce w liczbie około 250 osób.

druków nielegalnych. Złodziejom czeludzkiej wytoczymy bezwzględna walke.“

Następnie przeszedł premier do omówienia polityki zagranicznej. W okresie pomajowym dotąd w deklaracjach premierów dziedzina polityki zagranicznej nie była uwzględniana.

Referaty wygłosili poseł rabin Rubinstein, oraz senator rabin Schoor. Wybrano osobny komitet obrony uboju rytualnego, złożony przeważnie z rabinów. Weszli też wszyscy żydowscy parlamentarzyści.

Zjazd postanowił wystać delegację do premiera i P. Prezydenta. (w)

# I w Anglii mają dosyć Żydów!

London (Tel. wł.) Akcja przeciw żydowska zaczyna obejmować również i Anglię. Poseł socjalistyczny Thurtle doręczył ministrowi spraw wewnętrznych Simonowi podanie podpisane przez około 1000 żydowskich handlarzy londyńskiej dzielnicy Shoreditch.

Żydzi skarżą się na akcję przeciwsemicką pewnej części społeczeństwa. Kilku wybito szyby, ulicami przecią-

gają demonstranci wnosząc okrzyki w rodzaju „Precz z Żydami“, „Dlaczego kupujecie towary u śmierzających Żydów“, „Żydzi pozbawili was pracy, dość długo was rabują!“.

Posel Thurtle otrzymał list adresowany „Do zżydziałego aryjczyka Thurtle“, w którym autorzy donoszą, że miejscowa grupa faszystów rozbije Żydów.

# Wybory w Hiszpanji

Madryt, (PAT). Premier Valladares, przyjmując o godz. 19 przedstawicieli prasy, oświadczył co następuje:

„Na ogół dzień upłynął spokojnie. Zajścia spowodowały żywość, od których możnaby oczekiwać innego stanowiska. W Lugo „Pistoleros“ zaangażowani przez młodzież z akcji ludowej, wywołali rozruchy.“

Donoszą dalej, że w Vigo w lokalach wyborczych doszło do starcia pomiędzy socjalistami, a młodzieżą z akcji ludowej. Jedna osoba jest ranna. W Sewilli żywość prawnicowoprotestująca przeciwko zakończeniu głosowania o godz. 16, chociaż wielu wyborców nie zdążyło oddać swych gło-

sów. Sądzą, że może to zapewnić zwycięstwo lewicy. W miejscowości Belascosin w prowincji Navarra, komunisti usiłowali przeszkodzić obliczaniu głosów. Jest jeden zabity.

Madryt, (PAT). Wyniki wyborów nie są jeszcze dokładnie znane. Koła prawnicowe utrzymują, że zwyciężyły w Pampelunie, Cunca, Walencji, Burgos, na wyspach balearskich, w Lerdida, Geronie, Grenadzie Castelon, Alicante, Segowji, Caceres, w Salamance, Leon, w prowincji Sewilla i w prowincji Murcia. Lewica twierdzi, że zwycięży w Madrycie, w Sewilli, Murcji, Bilbao, w Katalonji, a zwłaszcza w Barcelonie oraz w Tarragonie i Geronie.

# Roosevelt w sprawie pokoju

Waszyngton. (PAT). Prez. Roosevelt przesłał do prezydenta Argentyny Justo oraz wszystkim innym sternikom państwowych w Ameryce Płdn. pismo, proponując zwołanie konferencji państw amerykańskich w Buenos Aires, lub też w innym mieście Ameryki.

Celem tych narad byłoby zabezpieczenie pokoju pomiędzy republikami Ameryki, być może — jak pisze prezydent — „przez szybką ratyfikację wszystkich układów pokojowych, które są już przedmiotem rokowań, czy też przez uzupełnienie istniejących umów, lub wreszcie przez stworzenie za zgodą powszechną nowych narzędzi

pokoju. Roosevelt sądzi, że tego rodzaju środki posunęłyby naprzód sprawę utrwalenia pokoju na całym świecie, gdyż wzmocniłyby one wysiłki Ligi Narodów oraz innych obecnych lub przyszłych organizacji pokoju. Dodaje, że obecny układ pomiędzy Boliwią a Paragwajem i spisany protokół pokojowy pomiędzy temi państwami radość będą Stany Zjednoczone, które są pewne, iż wreszcie znajdzie się sprawiedliwe rozwiązanie tragicznego sporu o Gran Chaco.

„Jestem przekonany — pisze Roosevelt — że nadszedł czas, by republiki amerykańskie dały przykład, jak należy służyć sprawie trwałego pokoju.“

# Hitler o motoryzacji Niemiec

Berlin (PAT). W niedzielę otwarto międzynarodową wystawę samochodową. Zaznaczyć należy, że wystawie tej nadają bardzo uroczysty charakter, chcąc podkreślić ogromne znaczenie, które przywiązuje zarówno kanclerz osobiście, jak i wszystkie czynniki miarodajne Trzeciej Rzeszy do rozwoju motoryzacji w Niemczech. Aktu otwarcia dokonał kanclerz.

Na wstępie Hitler wskazał na „wprost haniebną zaciętość“, w jakim znajdowały się w tej „bodaj najważniejszej dziedzinie, mianowicie motoryzacji kraju“, Niemcy w stosunku do reszty świata. Przechodząc do praktycznej strony produkcji samochodu przeznaczanego dla najszerszych mas społeczeństwa, tak zw. „wozu ludowego“ kanclerz zwrócił się w kategoriach formy pod adresem fabrykantów, żądając, by podejmowano dalsze wysiłki celem przystosowania ceny wozu do możliwości nabywczej najszerszych mas. Cena pojedynczego samochodu odpowiadać musi dochodowi jego na-

bywcy. Jeśli spodziewamy się dojść do trzech bądź czterech milionów samochodów osobowych w Niemczech, to cena ich oraz koszt utrzymania muszą być zastosowane do dochodu tyłu milionów wchodzących w rachubę nabywców.

„Polecam niemieckiemu przemysłowi samochodowemu — mówił kanclerz — rozpatrzenie tych liczb, a wówczas zrozumie dlaczego z taką stanowczością nakazuję przeprowadzać prace wstępne dla zbudowania takiego wozu. Wiem, że przez to gospodarstwu niemieckiemu stawiam bardzo wielkie zadanie. Jeśli potrafią je rozwiązać w innych krajach, potrafimy je również rozwiązać i w Niemczech. Jeśli zagranica mówi niejednokrotnie o naszym ubóstwie wewnętrznym, to rzeczowo biorąc ma rację. Zawiele jest u nas ludzi na małej przestrzeni ziemi. Brak nam krów, świń i owiec, lecz nie z winy słabej produkcji naszego rolnika, a z winy braku ziemi.“

Kanclerz oświadczył następnie słu-

chaczom, iż sprawa zaopatrzenia samochodów we własne środki pędne jest w Niemczech rozwiązana. Te słowa przyjęto burzliwymi oklaskami. Kanclerz wskazał na to, że po raz pierwszy wystawione są opony z niemieckiej gumy syntetycznej. Próby czynione w ciągu roku w armji wykazały, iż ta syntetyczna guma przewyższa naturalną trwałością i wytrzymałością od 10 do 30 procent.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.21 zł. w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.22½ — 5.23 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 58,50 oraz za 4% premj. dol. 53,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% listy zast. złote w zlocie po 40,— i wyżej — bez oddawców; następnie płacono 4½% złotowe listy zast. 39,— oraz za 4% listy zast. konwert. 37,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 64,— oraz za Bank Polski 97,—.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 58,50 P.  
4% poz. premj. dol., serja III 53,50 P.  
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 39,— P.  
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 37,50 P.

#### Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 64,— P.  
Bank Polski 97,— P.  
Tendencja mocna.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej.

Poznań, 17. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:  
1) żyto 715 g/l.  
2) pszenica 756 g/l.  
3) owies 420 g/l.

#### Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . . . 12,40—12,65  
Pszenica (Usposob. stałe) . . . 18,25—18,50  
Jęczmień browarowy . . . 14,25—15,00  
Usposobienie spokojne.  
Jęczmień 700—725 g/l. . . . 13,75—14,25  
Jęczmień 670—680 g/l. . . . 13,25—13,50  
Usposobienie spokojne.  
Owies 450—470 g/l. . . . 14,00—14,25  
Owies standartowy . . . . 13,50—13,75  
Usposobienie spokojne.

#### Mąka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 19,25—19,50  
żytnia gat. I 0-45% wł. w. 19,00—19,25  
żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,50—18,75  
żytnia gat. I 0-65% wł. w. 17,75—18,50  
żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,75—15,75  
Usposobienie stałe.  
pszena gat. IA 0-20% wł. w. 31,00—32,75  
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 30,25—30,75  
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 29,25—29,75  
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 28,75—29,25  
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 27,75—28,25  
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 27,00—27,50  
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,50—27,00  
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 24,00—24,50  
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 22,00—22,50  
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,50—21,00  
Usposobienie stałe.

Otręby żytnie stand. . . . 9,50—10,00  
Otręby pszen. grube stand. 11,50—12,00  
Otręby pszenne średnie st. . . 10,25—11,00  
Otręby jęczmienne . . . . 9,75—11,00  
Rzepak zimowy . . . . 38,00—39,00  
Siemię lniane . . . . 36,00—38,00  
Gorzycza . . . . 33,00—35,00  
Wyka latowa . . . . 22,00—24,00  
Peluska . . . . 24,00—26,00  
Groch Viktorja . . . . 24,00—28,00  
Groch Folgera . . . . 22,00—24,00  
Łubin niebieski . . . . 9,50—10,00  
Łubin złoty . . . . 11,00—11,50  
Seradela . . . . 22,00—24,00  
Mak niebieski . . . . 62,00—64,00  
Koniczyna czerw. surowa . . . 115,00—125,00  
Konicz. czerw. 35-97% czyst. 130,00—140,00  
Koniczyna biała . . . . 75,00—100,00  
Koniczyna szwedzka . . . . 170,00—195,00  
Koniczyna żółta odluszczone 65,00—75,00  
Przelot . . . . 75,00—90,00  
Makuch lnian. w taflach . . . 16,75—17,00  
Makuch rzepakowy w tafl. . 14,25—14,50  
Makuch ston. w tafl. 42/43% 18,25—18,75  
Śrut Soja . . . . 21,00—22,00  
Słoma pszena luzem . . . . 2,20—2,45  
„ pszena prasowana . . . 2,70—2,95  
„ żytnia luzem . . . . 2,50—2,75  
„ żytnia prasowana . . . 3,00—3,25  
„ owsiana luzem . . . . 2,75—3,00  
„ owsiana prasowana . . . 3,25—3,50  
„ jęczmienna luzem . . . . 2,20—2,35  
„ jęczmienna prasow. . . 2,70—2,95  
Siano zwykłe luzem . . . . 5,75—6,25  
„ zwykłe prasowane . . . 6,25—6,75  
„ nadnoteckie luzem . . . 6,50—7,00  
„ nadnoteckie pras. . . . 7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne.  
Ogólny obrót: 2107,5 tonn, w tem żyta 892 tonn, pszenicy 260 tonn, jęczmienia 135 tonn, owsa 72 tonn.

# Dalsze rugowanie nabożeństw polskich

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Olsztyn, 16 lutego.

Parafję purdką w powiecie olsztyńskim spotkała nowa krzywda ze strony biskupa warmińskiego, ks. Maksymiljana Kallera. Otóż w ostatnich dniach biskup Kaller wydał zarządzenie, pozbawiające tę parafję znacznej ilości nabożeństw polskich. Zarządzenie dotyczy przede wszystkim nabożeństw porannych, które odąd mają być odprawiane w języku niemieckim, z wyjątkiem jednej niedzieli w miesiącu. Ponadto zarządzenie przewiduje zniesienie polskich nabożeństw w Boże Ciało, Wielki Piątek i w Dzień Zaduszny. Nowy ten cios ludność parafji odczuła tak boleśnie, że mówi się dziś coraz głośniejszo nie tylko o protestach, ale również o strajku kościelnym.

Jaki był porządek nabożeństw w Purdzie? Do roku 1920 nabożeństwa odbywały się tu przeważnie po polsku. Niemieckich nabożeństw było niewiele, ledwie 25 proc. Potem stopniowo kasowano polskie nabożeństwa na korzyść niemieckich. Najpierw więc wprowadzono niemieckie nabożeństwo co trzecią niedzielę, potem nawet co drugą. Mowa tu o nabożeństwach głównych z sumą. Zaś nabożeństwa poranne odbywały się jeszcze przeważnie w języku polskim. Sprawa ta była solą w oku garszki Niemców. Dlatego skasowano dziś polskie nabożeństwa i na tym odcinku. Nabożeństw niemieckich wogóle jest teraz więcej niż polskich, a ponadto strona niemiecka dostaje przywilej dla pewnych uroczystości.

Śpiew polski w uroczystość Bożego Ciała, tak charakterystyczny i ceniony przez ludność warmijską, nie będzie mógł więcej dojść do głosu. Do zupełnego wyparcia polskiego języka w kościele purdzkim mamy już tylko trzy kroki. Wkrótce staniami wobec faktu, że ludność, mówiąca tylko po polsku, nie będzie miała zupełnie polskich nabożeństw.

Parafja purdzka należy do tych parafij warmijskich, które wykazują największą żywotność w kierunku polskim. Podczas plebiscytu większa część ludności, mimo straszliwego teroru, głosowała na listę polską. Od dawna istnieje tam polskie Towarzystwo Ludowe. Młodzież zakłada Towarzystwo Młodzieży, kobiety Towarzystwo Kobiet. Istnieje tu również Koło Śpiewacze i oddział Związku Polaków. Najważniejszą zaś placówką w Purdzie jest polska szkoła, która posiada nawet własny lokal.

Biskup warmijski nie liczył się zupełnie z temi faktami. Dla niego, wi-

dać, miarodajne są donosy małej garstki Niemców, przeważnie urodzonych poza Warmją, a przybyłych w te okolice dla chleba. Samo pochodzenie i zajęcia tych Niemców winny zastanowić biskupa. Biskup również nie ma zwyczaju sprawdzania podpisów, które zebrał ci ludzie w innych parafjach. Jest na Warmji znaczna ilość ludzi starych, nie znających zupełnie języka niemieckiego. Do nich podchodzą nauczyciele, mężowie zaufania, Heimatdienstu i inni zjadacze publicznego grosza, żądając podpisów dla kasowania polskich nabożeństw. Ludzie ci zupełnie nie wiedzą, na co dają

podpis. Zresztą i podpis w dzisiejszych czasach nie może być uważany za znak wyrażonej woli, gdyż w większej części wypadków ludność podpisuje tu pod wpływem teroru.

Biskup wreszcie nie zdaje sobie sprawy, że rugując polskie nabożeństwa podkopuje temsamem religijność ludności warmijskiej. Ciągłe walki na terenie kościoła, przeciąganie ludności z obozu polskiego do niemieckiego, obrzydzanie polskich nabożeństw, wszystko to wytwarza w duszy ludności coś, co jest sprzeczne z etyką katolicką. Ten stan chorobliwy wlecze się już od samego plebiscytu i nie ulega wątpliwości, że dużo szkody narobił w dziedzinie kościelnej. Psuje się charakter, dusza człowieka.

Nie rozumiemy zupełnie postępowania biskupa Kallera. Rugowanie języka polskiego przez władze kościelne, to rzecz naprawdę potępiania godna i niekatolicka. SECUNDUS,

## Odprężenie między Rzymem i Londynem

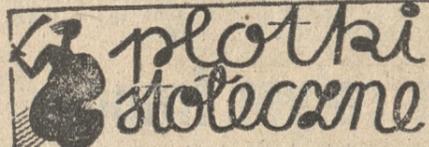
Kokietowanie Berlina przez Rzym i naodwrot wywołało zrozumiałe zaniepokojenie w kancelariach politycznych Paryża i Londynu. Podejrzliwość doszła do tego stopnia, że w prasie pojawiły się nawet wiadomości o rzekomym spotkaniu Hitlera z Mussolinim. Szczególnie we Francji, zaniepokojonej zamysłami niemieckimi w odniesieniu do nadreńskiej sfery zdemilitaryzowanej, odczuwano włoskie odsuwanie się od frontu streszańskiego. Dwuznaczne stanowisko włoskie wzmacniało pozycję tych kół francuskich, które party do szybkiego ratyfikowania paktu francusko-sowieckiego.

Ostatnie oświadczenie Włoch, że układ francusko-sowiecki, w pojęciu Rzymu, nie jest sprzeczny z układem lokarneńskim, utwierdziło angielskie i francuskie koła dyplomatyczne w przekonaniu, że Mussolini pragnie nadal pozostać wiernym zobowiązaniom zaciągniętym wiosną ub. roku w Stresje.

Pociągnięcie to jest obliczone przede wszystkim na działanie w opinii

angielskiej. Duża część niechęci antywłoskiej Anglików wynika bowiem m. in. z obawy wyspiarzy, że nad kontynentem Eurazjatyckim wiąże się nowa sieć polityczna, której pojedyncze ostrze znajduje się w Berlinie, Rzymie, Tokio z odgałęzieniami w Mandżurji, Mongolji i Sjamie.

Ostatnie odżegnanie się Rzymu od udziału w takim układzie politycznym, a potwierdzenie woli wykonywania zobowiązań wynikających z paktów: lokarneńskiego, streszańskiego, sprowadzi niewątpliwie pomyślnie zmiany dla Włoch w nastrojach politycznych nad Tamizą. Sam fakt nienalegania na obostrzenie sankcyj antywłoskich, mimo rządów min. Edena, jest już dowodem zwrotu, dokonywanego się w stosunkach angielsko-włoskich. Kto wie, czy za temi pierwszymi jaskółkami odprężenia między Londynem i Rzymem, idące zresztą po linii interesów obu partnerów, nie pojawi się nowy projekt, kompromisowego załatwienia sporu włosko-abisyńskiego.



16 lutego.

Jak trudno dzisiaj określić zdecydowaną linię kół kierowniczych! Trochę naprzód i zaraz w tył! Na każdym kroku. Chwiejność ta jest cechą różniącą obecny kurs „sanacyjny” od t. zw. pułkownikowskiego. Widać to klasycznie przy obsadach wyższych stanowisk, widać przy pociągnięciach politycznych, widać w debatach, prowadzonych nad budżetem.

Przychodzi min. Raczkiewicz i zaraz dostaje jako dyrektora departamentu politycznego p. Paciorkowskiego, który zasiadał w rządzie p. Sławka; odchodzi p. Koc ze stanowiska podsekretarza stanu, ale obejmuje prezesurę Banku Polskiego; odchodzi wiceminister prof. Chyliński, przychodzi zaś płk. Ferek-Bleszyński. I t. d. i t. d.

Doprawdy trudno się zorientować w linii rządu.

Spojrzymy na rzeczy pod innym kątem. Jakaż surowa krytyka spotkała np. stan naszego szkolnictwa! Z różnych stron podniesiono zastrzeżenia, ba, nie szczędził ich nawet sam minister oświaty. A referenci wręcz atakowali podstawowe ustawy, wydane w latach ostatnich.

Tak było w Sejmie i to samo powtórzyło się w Senacie. Czegóż tam nie mówiono o ustawach szkolnych i o przestrzeganiu niezależności szkolnictwa od administracji! Wypominano krytycznie i wychowanie państwowe, skrytykowano i Straż Przednią, domagano się wyraźnie powrotu do dawnej autonomii uniwersyteckiej, — ale wszystko to były tylko pia desideria i nikt nie miał odwagi postawić kropki nad i.

W ostatnich czasach powstało mnóstwo wydawnictw periodycznych o tendencji lewicowej. Są to tygodniki,

dwutygodniki lub miesięczniki. Niekoniecznie wydawnictwa te wykazują tendencje komunistyczne. Często są skrajnie radykalne. Obejmują swemi zagadnieniami i sprawy literackie i społeczne i kulturalne i gospodarcze.

Są tanie, a nieraz nawet wyglądają technicznie wcale, wcale...

Gdy się bierze do ręki takie wydawnictwo, to mimochodem staje przed obserwatorem czy też czytelnikiem pytanie: kto taką imprezę finansuje? Bo podpisujący jako wydawca jego imię jest biedakiem; znajomi nie liczą jego zarobków miesięcznych na 200 zł, a może i znacznie mniej. Koszt wydania jednego numeru pisma wynosi absolutnie więcej aniżeli 100 — 120 zł, nie licząc lokalu ani też kosztów administracyjnych. A przecie żyć trzeba. Trudno przypuszczać, żeby taki pan posiadał kredyt w instytucjach finansowych, które wogóle teraz nie lubią udzielać kredytu. Więc



Posel czechosłowacki, dr. Juraj Slavik.



te niebotyczną twierdzę zdobędzie w krótkim czasie dziecko, dożywiane FOSFATYNĄ FALIERA

Tr 314

## Z życia

Dość niepostrzeżenia przeszła w opinii wiadomość o dekreście, który może narazić około 1 i pół miliona obywateli na duże przykrości.

Oto w nr. 3 Dziennika Ustaw z r. b. ukazał się dekret p. Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy o monopole zapalczanym. Zawiera on m. l. postanowienie, że surowej karze podlegają nie tylko fabrykanci i sprzedawcy, lecz również nabywcy i posiadacze zapalniczek, niezaopatrzonych w przepisowy znaczek podatkowy (stempel).

Dotychczasowe przepisy nie przewidywały kar za posiadanie zapalniczek nieostemplowanych.

Według szacunkowych obliczeń w Polsce jest w użyciu około 1½ miliona nieostemplowanych zapalniczek. Czem tłumaczy się to uchylanie od obowiązku podatkowego w tak szerokich rozmiarach?

Pomijamy tutaj wzgląd na niedopatrzanie ustawowe, które zapewniało bezkarność posiadaczom zapalniczek nieostemplowanych. Wskutek tego niedopatrzania skarb państwa ponosił zresztą straty, idące w milionowe kwoty. Ponoślił straty również spółka dzierżawna Monopolu, gdyż tak znaczne rozpowszechnienie takich zapalniczek spowodowało zmniejszenie się konsumpcji w latach ostatnich o przeszło 30 proc.

Te smutne dla skarbu państwa i dzierżawców monopoli rezultaty uchylania się od obowiązku podatkowego można sobie tłumaczyć jedynie absurdalną wysokością samego podatku od zapalniczek, wynoszącego 10 zł od sztuki, a więc przekraczającego niekiedy kilkakrotnie wartość przedmiotu opodatkowanego.

Tkwi w tem nonsens ekonomiczny i fiskalny, z którym należy czempredziej zerwać, gdyż inaczej nawet stosowanie sankcyj karnych (a nie jest to łatwe zadanie) nie wiele wpłynie na zmianę dotychczasowego stanu rzeczy.

Trzeba zatem poważnie obniżyć stawkę podatkową, do czego zresztą upoważniony został minister skarbu wspomnianym na wstępie dekretem.

Sprowadzony do poziomu rozsądnego, podatek od zapalniczek opłacany będzie bez sarkania i oporu. W obecnej swej prohibicyjnej wysokości stanowi on fikcję i żadne odwoływanie się do poczucia etycznego nie zdołał go wyprowadzić z tego świata fikcyj.

skądże płyną zlotodajne strumyki, pozwalające mieć tylko umysłowość?... Wszak na popyt znaczny nie mogą liczyć, a sfery robotnicze i młodzież nie wydają przecież sum wydatnych na kupowanie pism, bo same nie należą do bogatych...

Warto ten szczegół wziąć pod uwagę i zastanowić się chwilę...

WARSZAWIANIN.



Z okazji 4-lecia nowego cesarstwa Mandżukuo, pozostającego, jak wiadomo w ścisłej łączności z Japonją, wydano taki oto plakat propagandowy, mający unaooczyć niezwykły rozkwit życia gospodarczego kraju dzięki rozumnej polityce rządu.



# ELEKTRIT-Radjo odbiorniki

do nabycia w specjalnym magazynie radjotechnicznym

Poznańskie Tow. Radjowe - Poznań, Fr. Ratajczaka 39, tel. 34-30

nr 5346

## Zwycięstwo włoskie pod Makale

Trzydniowe walki pod Amba Aradan i zdobycie ważnego masywu górskiego — Przebieg zaciętej bitwy — Liczne ataki na bagnety — Współdziałanie lotnictwa

Makale. (PAT). Na punkcie obserwacyjnym dowództwa w miejscowości Gaeden marsz. Badoglio przyjął dziennikarzy, którym oświadczył:

„Przynosicie mi szczęście. Góra Aradam oddawna ciążyła mi. Dziś powiewają tam nasze sztandary, zatknięte przez „czarne koszule”. Mogliście zauważyć śmiałość natarcia, które rozpoczęło się z dużej przestrzeni i doszło aż do Aradam, co dowodzi, że żołnierze włoscy mają dobre nogi i wspaniałą odwagę.”

Zastępca szefa sztabu marsz. Badoglio oświadczył dziennikarzom, że bitwa w Enderta została wygrana. Nieprzyjacieli wycofuje się wzdłuż dolin Doera i Agafen, pozostawiając wojska rasa Mulugheta swemu losowi. Zastępca szefa sztabu złożył hołd odwadze żołnierzy abisyńskich, którzy walczili do ostatka, gardząc ucieczką. Obecnie cofają się, ponieważ zostali pokonani.

„Z chwilą, gdy Aradam znajduje się w rękach włoskich, można — zdaniem zastępcy szefa sztabu — prowadzić natarcie w kierunku południowym względnie udaremnić wszelką próbę kontrofensywy abisyńskiej.

Warszawa. (PAT). Według wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o trzydniowej bitwie na południe od Makale, która zakończyła się 15 b. m. zwycięstwem wojsk włoskich i zajęciem ufortyfikowanych pozycji abisyńskich w masywie góry Aradan.

Badoglio przyjął w Makale 9 b. m. dziennikarzy, którym przedstawił plan operacyjny, oświadczając jednocześnie, iż prosi, aby nie telegrafowano szczegółów, dopóki bitwa nie zostanie zakończona.

„Będziecie świadkami — oświadczył Badoglio — wielkich, a może nawet bardzo wielkich wydarzeń. Rozpoczynamy silne natarcie i wszyscy od naczelnego wodza aż do ostatniego żołnierza spełnimy swój obowiązek aż do zwycięstwa.”

Rozmieszczenie sił przed bitwą pod Amba Aradan było następujące: Wojska włoskie stały w okręgu Makale frontem na południe w kierunku Aradan (Scelicot), mając przed sobą wojska rasa Mulugheta, zajmujące umocnione pozycje na Aradan. Na prawym skrzydle Włochów (t. j. na zachodzie) znajdowały się wojska rasów Sejuma i Kassa, ześrodkowane w prowincji Tembien. Oddziały Mulugheta, obliczane na 30 do 60 tysięcy ludzi, okopane były silnie na masywie Amba Aradan i z wysokości 2.850 metrów panowały nad okolicą. Na stokach góry stały dwie baterie abisyńskie, liczące razem 10 dział. Siły wojsk włoskich, biorących udział w natarciu, wynosiły 7 dywizyj, w tym 5 dywizyj wojsk białych.

Wojska włoskie zajęły 9 b. m. pozycje wyjściowe. Pierwszy korpus rozmięścił się na przełęczy Doghea (na południe od Makale), trzeci korpus stanął na wschodzie od przełęczy. Manewr polegał na obejściu masywu Amba Aradan od wschodu i zachodu, skąd atak mógł mieć większe prawdopodobieństwo powodzenia, niż od południa. Pierwszy korpus zeszedł z przełęczy Doghea 12 b. m. i walcząc, zajął Scelicot oraz zbliżył się do Afgoi. Trzeci korpus ruszył 13 b. m. równoległe do osi natarcia pierwszego korpusu i zajął pozycje na wschód od Amba Aradan, odcinając w ten sposób ostatecznie wojska rasa Mulugheta od rasów Sejuma i Kassa. W czasie natarcia wojska Sejuma i Kassa zajęte były odpięciem dywersyjnych ataków w Tembienie, prowadzonych przez drugi korpus włoski. 14 b. m. natarcie przerwano wskutek ulewnego deszczu. 15 b. m. Amba Aradan została otoczona i tegoż dnia przypuszczono decydujący atak na tarasy masywu. O godz. 17.30 wojska ks. Pistoja zajęły szczyt, a równocześnie pierwszy i trzeci korpus na-

wiązały łączność na południe od Aradan.

Podczas walki kilka razy padał niesłychanie ulewny deszcz, co zdawało się, że może wpłynąć na bieg operacji ze względu na trudność startowania ciężkich samolotów bombowych z zalanego lotniska pod Makale.

Bitwa miała naogół krwawy przebieg. Abisyńczycy stawiali zacięty opór. 101 legion „czarnych koszul”, należący do dywizji „3 stycznia”, otoczony został 12 bm. w pobliżu Amba Gaber przez silny oddział 5.000 Abisyńczyków, idących do przeciwnatarcia ze stoków Amba Aradan. Po krwawej walce „czarne koszule” zmusiły przeciwnika do ucieczki. Prawe skrzydło

## Rozbicie wojsk rasa Mulugheta

Warszawa. (PAT). Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji:

Marszałek Badoglio odniósł wielkie zwycięstwo po gwałtownych walkach w okolicy Aradam na południe od Makale. Z wojsk rasa Mulugheta, których liczebność była oceniana na 80 tysięcy, — 30 tys. ludzi znajduje się w rozsypce. Góra Aradam została zdobyta. Miejscowości Szelikot, Antalo-Belsat oraz Adimacia zostały zajęte, podobnie jak całe piaszkowgórze Afgoi. Straty abisyńskie są olbrzymie. 20 tys. ludzi straciło zdolność do walki. Straty włoskie wynoszą około 400 zabitych i 500 rannych. Wojska rasów Kassy i Sejuma, zgromadzone w obszarze Tembien, są zagrożone przez odcięcie.

Bitwa pod Makale jest nadzwyczaj doniosła z punktu widzenia rezultatów wojskowych i konsekwencji politycznych. Marszałek Badoglio od chwili swego przybycia dążył do spotkania sił nieprzyjacielskich, koncentrowanych w wielkiej liczbie, celem zadania im wyraźnej klęski. Dziś rezultat ten został osiągnięty.

## Bombardowanie na całym froncie

Warszawa (PAT). Komunikat urzędowy, ogłoszony w Adis Abebie donosi, że samoloty włoskie bombardowały 13 lutego okolice jeziora Haik, znajdującego się o 25 km. na południow-wschód od Desje. Zakonnice, pobliskiego klasztoru ukryły się w sąsiednich lasach i uniknęły, dzięki temu śmierci. Samoloty bombardowały również wioski Donka Mikael oraz Ualdia, oraz okolice jeziora Quoram. 14 lutego samoloty włoskie przelatywały nad Desje, lecz powitane gęstym ogniem artylerji przeciwlotniczej, zawróciły szybko ku północy, bombardując po drodze Dzare, Guelbo, Donka, Segerat i Ualdia. Bombardowanie to większych szkód nie wyrządziło.

Korespondent Reutera w Adis Abebie donosi, iż jeden z wojowników armji rasa Seyuma został ciężko zraniony w głowę butelką wina „Chianti”, wyrzuconą z samolotu włoskiego, lecącego na znacznej wysokości. Wojownik ten przewieziony do szpitala zmarł.

W czasie bombardowania kolumny abisyńskich samochodów ciężarowych, jadącej z Ualdi do Desje jeden z synów posła w Londynie Martina omal nie został ranny odłamkiem bomby, który przeleciał mu tuż koło głowy i wybił oko jednemu z żołnierzy eskorty.

Źródła angielskie donoszą z Mogadiscio, iż oddział Dubatów, dokonywujący wywiadu na północ od Gerlogubi, został zaatakowany przez przeważające siły abisyńskie. Po zacieklej walce oddział ten zdołał przedostać się do swoich, pozostawiając na placu boju około 100 zabitych.

Zapowiedź rychłego ataku włoskiego na froncie Tigré nie uczyniła większego wrażenia w kołach wojskowych w Adis Abebie. Koła te sądzą, iż Włosi zamierzają w dalszym ciągu skierować główny wysiłek ku południowi,

pierwszego korpusu stanowiła dywizja „3 stycznia”, która 12 b. m. stoczyła kilkugodzinną bitwę, tracąc 86 zabitych i wielu rannych na ogólną liczbę strat włoskich 129 zabitych i 250 rannych. Abisyńczycy przechodzili 12 razy do przeciwnatarcia. Kilka razy dochodziło do walki wręcz.

Lotnictwo włoskie wykryło wkrótce artylerję nieprzyjaciela, którą bombami zmuszono do milczenia. W decydującym momencie walki rzucono odwód w składzie dywizji alpejskiej, która ostatecznie złamała opór przeciwnika. Podczas bitwy lotnictwo bombardowało nieustannie nieprzyjaciela na południe od Aradan oraz w kierunku Antalo, skąd nadchodziły posiłki.

Abisyńczycy w liczbie 30 tysięcy niemal samych żołnierzy regularnych stawiali zaciekle opór, mimo to jednak zostali zupełnie rozbici. Rasa Mulugheta z 9 tys. niedobitków opuściła pole bitwy w nocy z 14 na 15 lutego. Ufortyfikowany obszar Aradam długości 8 i głębokości 3 km, został zdobyty przez Włochów podczas bitwy, rozpoczętej przez marszałka Badoglio w warunkach raczej niekorzystnych, z powodu liczebności oddziałów nieprzyjacielskich, oraz korzystnej dla przeciwnika sytuacji terenowej. 5 dywizyj włoskich znajdowało się w pierwszej linii: dywizja „23 marca”, „3-go stycznia”, „Sabauda”, dywizja alpejska i dywizja tuziemna. Dywizja „Assietta” znajdowała się w rezerwie. Przewagę Włochów stanowiła potężna artylerja oraz 10-kilometrowy teren umożliwiający akcje lotniczą, co zrównoważyło liczebną wyższość przeciwnika oraz wielką ruchliwość jego wojsk. W bitwie niemal wyłącznie wzięły udział wojska przybyłe z Włoch.

Rozpoczynające się deszcze przyszcześnie utrudnia dalszą akcję, a także opanowanie nowych terenów.

gdzie nadchodzą ciągle posiłki. Na frontach Ogaenu i Sidamo dochodzi ciągle do starć. Chociaż inicjatywa spoczywa naogół w rękach Włochów, jednak i Abisyńczycy nie pozostają bezczynni, gdyż według półurzędowych wieści wojska spotkały się z oddziałem wojskim nad rzeką Lontulo, dopływem Ganale Doria i po zacieklej walce odrzuciły ten oddział, przyczem Włosi pozostawili mieli na polu bitwy wielu zabitych. Kilkunastu białych żołnierzy dostało się podobno do niewoli.

## Spółczeństwo poznańskie bezrobotnym

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu „Tydzień pomocy dla bezrobotnych”. W kościołach zapowiedzieli kaznodzieje rozpoczęcie zbiórki na bezrobotnych. W mieście odbywały się kwesty i zbierano do puszek na ulicach i przy stolikach w lokalach restauracyjnych i kawiarniach. Na ulicy stali z puszkami do ofiar urzędnicy województwa z wojewodą poznańskim na czele; w następnej zmianie kwestujących wyszli na ulicę urzędnicy izby skarbowej. Współdziałali w zbiorce też członkowie Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19

### Kupiectwo zorganizowane w akcji pomocy bezrobotnym

W Tygodniu Pomocy Bezrobotnym, mającym przyjść z pomocą materialną szerokim rzeszom potrzebujących pomocy, zorganizowane kupiectwo chrześcijańskie weźmie jak największy udział. Celem dokładnego omówienia i sprecyzowania całej akcji kupiectwa na rzecz bezrobotnych odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 17 w Domu Kupiectwa Polskiego ogólne zebranie kupiectwa zorganizowanego pod przewodnictwem prezesa, p. Władysława Majewicza.

### Na rafę podwodną

Londyn. (Tel. wł.) Statek luksusowy „Winchester Castle” pojemności 20 000 tonn, kursujący pomiędzy Anglią i Ameryką Poł., najechał w niedzielę wieczorem w gęstej mgłę na rafę podwodną w kanale u wybrzeża Portlandu.

Na pokładzie znajdowało się 335 pasażerów. Wielu z nich w chwili wypadku tańczyło w sali balowej. Natychmiast przerwano tańce, lecz załoga udzieliła się nie dopuścić do paniki.

Na pomoc przybyło kilka statków, lecz okazało się, że uszkodzony „Winchester Castle” po ściągnięciu przez holowniki ze skały o własnych siłach mógł się udać do Southampton.

### Obrady Związku urzędników miejskich

W wielkiej sali Domu Rzemieślniczego toczyły się w niedzielę obrady walnego zgromadzenia członków Związku urzędników miejskich, woj. poznańskiego z siedzibą w Poznaniu. Obrady zagał powitaniem przybyłych prezes p. Gaertner. M. in. było obecnych 20 delegatów miast województwa poznańskiego i przedstawiciel Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego p. Małecki. W gorących słowach wspomniano o zmarłych w roku sprawozdawczym członkach, których pamięć uczczono przez powstanie z miejsc.

Na przewodniczącego walnego zebrania powołano inspektora budownictwa miejskiego inż. Pohlmana, na sekretarza p. Rejminiaka, na ławników p. Grzelaka i Giemżę z Mogilna.

Wyczerpujące sprawozdania z działalności rocznej zarządu ukazały się jako specjalna odbitka hektograficzna, wobec czego złożono tylko sprawozdania uzupełniające i przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniami. Na wniosek p. Piaska, w imieniu komisji rewizyjnej zarządowi udzielono pełnego absolutorjum. Należy nadmienić, że w myśl zmienionego statutu należą do związku również oddziały urzędników miejskich miast woj. poznańskiego w liczbie 18. Ponadto przystąpiły do Związku stowarzyszenia urzędników miejskich w Bydgoszczy, Gnieźnie, Inowrocławiu, Ostrowie i Chodzieży, jako oddziały subwencjonujące.

Po przyjęciu budżetu dokonano wyboru nowego zarządu, którego skład jest następujący: prezes Wawrzyniec Gaertner, wiceprezes Stanisław Czerwiński, sekretarz Edward Kaczmarek, zast. Wacław Ruczkowski, skarbnik Stanisław Mizera, zast. Tadeusz Kowalak, bibliotekarz Aniela Chosłowska, zastępcy Marjan Kulisiewicz i M. Jurk. (kl)

i Tow. Powstańców i Wojaków Śródmieścia. W godzinach południowych przejechał ulicami miasta korowód samochodów Automobilklubu Wielkopolski i „Touring-Clubu” z napisami propagandowymi, jak „Otwórzcie serca wasze — dajcie grosz na bezrobotnych”. Przeszedł też korowód bezrobotnych, niosących afisze, złożone w ten sposób, że czytać było można na nich czas trwania zbiórki.

Na termometrze ofiarności publicznej na pl. Wolności zanotowano wczoraj rano 4 tys. złotych.

Związek Towarzystw Kupieckich Konfraternia Kupców Chrześcijańskich Stowarzyszenie Kupców Chrześcijań

Przy zaparciu stolca, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, migrenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnym złym samopoczuciu, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** powoduje wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Zal. przez lekarzy. Tg 317

## Obrazek „porozumienia” polsko-niemieckiego

Poznań. (PAT.) Polskie Tow. Prehistoryczne w Poznaniu nadesłało nam następujący odpis protestu prehistoryków Polski przeciwko metodom, wprowadzanym do międzynarodowych stosunków naukowych przez prof. Richtofena z Królewca. Protest ten, jak zaznaczają uczeni polscy w liście, skierowanym do F. A. T. oddział Poznań, demaskuje obłudną grę uczonego, udającego zwolennika porozumienia polsko-niemieckiego, a nie uznającego, jak z jego map wynika, granic obecnych Polski zachodniej, a równocześnie nazywającego Wołyń i Małopolskę wschodnią „Westukrainische Gebiete”.

Treść protestu:

„Oświadczenie

„W związku z ostrą polemiką pomiędzy prof. dr. Józefem Kostrzewskim, a prof. dr. Bolko von Richtofenem z Królewca, która z biegiem czasu przybrała niestety charakter osobistej kontrowersji, otrzymali liczni prehistorycy polscy pisma od prof. Richtofena oraz odpisy listów, skierowanych przezeń do prof. dr. Leona Kozłowskiego ze Lwowa, b. premiera. W pismach tych prof. Richtofen stwierdza m. in., że jako kierownik związku zawodowego niemieckich prehistoryków spowodował interwencję niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych u ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, której treścią była skarga na prof. Kostrzewskiego. W związku z powyższym, nie wchodząc zupełnie w meritum sporu pomiędzy prof. Kostrzewskim a prof. Richtofenem, niżej podpisani prehistorycy polscy uważają, że stosowanie interwencji dyplomatycznej i połączonej z tem groźby utracenia niewygodnego przeciwnika, jak to uczynił prof. Richtofen, jest w międzynarodowych stosunkach naukowych niedopuszczalne i jak najkategoryczniej przeciwko podobnym metodom się zastrzegamy.

„Również za niedopuszczalne uważamy próby wygrywania jednych prehistoryków polskich przeciw drugim i wogóle mieszanie się w wewnętrzne stosunki nauki polskiej.

„Prof. Bolko von Richtofenowi, jako osobistości wybitnie zaangażowanej w plityce kresowej i jako organizatorowi instytutu naukowego, w którego założeniach leży uprawianie nauki pod kątem widzenia polityki (Kulturpolitik), odmawiamy prawa występowania w roli arbitra w spornych sprawach naukowych polsko-niemieckich i w roli promotora porozumienia polsko-niemieckiego na polu nauki prehistorji. Wierzmy, że wśród prehistoryków niemieckich znajdują jednostki bardziej powołane do celu przez nas upragnionego: do uprawiania nauki na pracach równych z równymi, sine ira et studio.”

(—) Pro. dr. Włodzimierz Demetrykiewicz, Kraków; mgr. Jan Bartyś, Kraków; dr. Helena Cahak-Hołubiczowa, Wilno; prof. Bolesław Czapkiewicz, Tarnów; mgr. Jan Deleka, Toruń; mgr. Zdzisław Durczewski; dr. Jan Dylik, Łódź; mgr. Jan Fitzke, Kraków; doc. dr. Roman Jakimowicz, dyrektor Państw. Muzeum Archeologicznego, Warszawa; dr. Rudolf Jamka, Kraków; dr. Konrad Jażdżewski, Warszawa; prof. Albin Jura, prezes Krak. Tow. Prehistorycznego, Kraków; prof. dr. Władysław Kowalenko, Poznań; dr. Gabriel Renczyk, Kraków; ks. dr. Wł. Łęga, Grudziądz; dr. Kazimierz Majewski, Lwów; mg. Józef Marciniak, Warszawa; mgr. Krystyna Musiarowiczówna, Warszawa; dr. Zofja Podkowińska, Warszawa; dr. Zdzisław Rajewski, Poznań; mgr. Irena Reichl, Warszawa; dr. Tadeusz Reyman, Kraków; mgr. Kazimierz Salewicz, Warszawa; Irena Sawicka, Warszawa; Ludwik Sawicki, Warszawa; Irena Siwkowska, Lwów; doc. dr. Tadeusz Sulimirski, Lwów; dr. Marjan Smiszko, Lwów; mgr. Zofja Wartalowiczówna, Warszawa; prof. dr. Zygmunt Zakrzewski, prezes Pol. Tow. Prehistorycznego, Poznań; Kazimierz Żurowski, Lwów.

# FORD V-8



## ZWYCIĘZCA RALLYE MONTE CARLO

Ze wszystkich stron Europy, na trasach pokrytych lodem i śniegiem, przewyciężając najróżnorodniejsze trudności, samochody różnych marek światowych walczyły o palmę pierwszeństwa w znanym zlocie gwiaździstym do Monte Carlo

Ford V-8 potwierdził swą wyższość, zdobywając 1, 4, 6, 9 i dalsze miejsca

i następujące nagrody główne

- Puchar International Sporting Clubu
- Puchar Pań
- Nagrodę Automobilklubu Portugalji
- Nagrodę Kr. Automobilklubu Rumunii
- Nagrodę ks. Ghika
- Nagrodę Automobilklubu Norwegii
- Nagrodę Automobilklubu ks. Monaco
- Nagrodę Kr. Automobilklubu Grecji
- Nagrodę Bałtycką
- i t. d. i t. d.

Przy kupnie samochodu, fakt ten powinien zaważyć na szali

**FORD MOTOR COMPANY**

## Rewizje i aresztowania wśród narodowców

Rawicz. Dnia 13 b. m. dokonała policja w Rawiczu licznych rewizyj u członków i kierowników koła Stron. Narodowego: pp. A. Olejniczaka — prezesa powiatowego, St. Lewandowskiego — prezesa miejscowego koła, Brunona Chudego — sekretarza koła. — Nagórskiego — skarbnika i u Bernarda Murawskiego, u którego Stron. Narodowe ma świetlicę. Poszukiwano broni, oraz materiałów wybucho-

u działaczy i członków Stronnictwa Narodowego rewizję za bronią. Rewizja odbyła się u prezesa p. Jankowskiego i u członków: pp. Galona, Krzemieniewskiego, Januchowskiego i Stepczyńskich.

Znaleziono jedynie u p. Stepczyńskiego używany teszing małej wartości; jako niezgłoszony skonfiskowano go. Innego materiału nie znaleziono. (bk)

## Podzielone są zdania

odcześnie do przyczyn powstawania lojotoku i jego następstw: wypadania marnienia włosów. Bakterje czy kwasy tłuszczowe? Na kwasy tłuszczowe wskazuje widoczny skutek po zobojętnieniu ich przy pomocy częstego mycia skóry głowy i włosów Shampooem D-ra Lustra, czego się nie osiąga żadnym innym środkiem, ani płynami antyseptycznymi. Zmywanie głowy zimną wodą przyspiesza łysienie. Tg 315

wych. Szukano broni nawet u p. Pawlaka, który członkiem Stron. Narodowego nie jest.

W taki sam sposób szukano w Bojanowie u p. Kaczmarka, w Miejskiej Górze u pp. Neumana i Skrzypczaka, w Sworowie u p. Łukowiaka. Rezultat rewizyj był negatywny. Prawdopodobnie rewizje obejmą cały powiat, bo niema wsi, w którejby koła Stron. Narodowego nie było. Rewizyj dokonała policja na zlecenie starosty rawickiego. (rs)

Rogoźno. W ub. czwartek zostali aresztowani i doprowadzeni do tutejszego więzienia sądowego: Józef Kłos, Kazimierz Klawek, Mieczysław Pardon i Władysław Krajewski, wszyscy z Połajewa. Są oni członkami Stron. Narodowego. (rm)

Budzyń. Wzmocniony posterunek P. P. przeprowadził w Budzynie

## Imponujące zebranie Stronnictwa Narodowego we Lwówku

W niedzielę, 16 bm., odbyło się przy udziale 1.000 członków zebranie Stronnictwa Narodowego.

Zebranie poprzedził raport, który zdał kol. Fengler kierownikowi pow. Frankowskiemu, a tenże delegatowi zarządu okr. Holaszowi. Następnie odśpiewano Pieśń Bojową.

Referat polityczny wygłosił delegat, który w swem przemówieniu scharakteryzował metody, jakimi walczy maffja masońska z ruchem narodowym. Drugi referat wygłosił kol. Mikulski. Referaty rześście oklaskiwano. Zebrani na wzór Zagórowa złożyli przysięgę, że od tego dnia jeszcze usilniej

będą pilnowali mienia narodowego. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Polski narodowej i wodza Romana Dmowskiego oraz odśpiewaniem Hymnu Młodych. (F. H.)

## Sytuacja na uniwersytecie

W dniu dzisiejszym wykłady na uniwersytecie poznańskim są w dalszym ciągu zawieszono. Portjerzy stoją u bram do gmachów uniwersyteckich i nikogo do środka nie wpuszczają poza funkcjonariuszami U. P.

Dziś zbiera się senat U. P. celem zajęcia stanowiska wobec sytuacji.

## Zwolnieni z aresztu

Krobia. Członek Stronnictwa Narodowego p. Ludwik Jakubiak oraz Edmund Litwin zostali zwolnieni z aresztu; niczego im nie udowodniono. W więzieniu przebywa jeszcze kilka osób, także członków Str. Narodowego. (kw)

## ŚNIEGI I MROZY A RUCH KOLEJOWY

Panujące obecnie mrozy oraz śnieżyce wpłynęły tylko w dyrekcji wileńskiej na opóźnienie pociągów i to w nieznacznym stopniu na odcinkach Podbrodzie — Królewszczyzna i Mołodeczno — Zachacie, wysuniętych najdalej na północny wschód.

Na pozostałych odcinkach wpływ mrozu narazie jest bardzo nieznaczny.

Opóźnienia pociągów na liniach Wilno — Królewszczyzna i Wilno Mołodeczno spowodowały śnieżyce, które trwały od 7 do 9 bm. W dniu 7. 2. t. j. w dniu największej śnieżycy, opóźnienia niektórych pociągów na połaciach północno-wschodnich dochodziły do 2 godzin, a na pozostałych liniach nie przekraczały 30 minut.

Dyrekcja wileńska utrzymuje w pogotowiu plugi śnieżne, a na stacjach węzłowych wzmocniono obsługę i nadzór techniczny.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty  
**18**  
WTOREK

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Wtorek: Szymeona b.  
Środa: Konrada w.  
**Kalendarz sławiński**  
Wtorek: Wielosław  
Środa: Czciwława bł.  
Środa: wschód 7,05  
zachód 17,08  
Długość dnia 10 g. 03 min.  
Księżyc: wschód 4,20  
zachód 11,44  
Faza: 4 dzień przed nowiem.

**Przewidywania pogody na wtorek:** Lekki mróz, pochmurno, przelotne opady śnieżne.

### NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Lazarz:** Apt. Plucifskiego, ul. M. Focha 72. — Apt. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Debiec:** Apt. miejscowa, ul. Debiecka 6. — **Staroleka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃ

### WYKŁADY

— \* **Wykłady religijne.** Dziś i jutro odbędą się ostatnie wykłady w ramach cyklu wykładów dyskusyjnych dla rodziców, zorganizowanych przez zarząd parafjalny Akcji Katolickiej przy kościele św. Marcina. Dzisiejszy odczyt będzie miał za temat: „Znaczenie pierwszej spowiedzi i komunii św. w życiu człowieka”, jutrzejszy: „Życie dziecka po I komunii św.”. Po każdym wykładzie wyświetla się będzie, objaśnione przez duszpasterza, przeżycia religijne, mianowicie w poniedziałek: „Sakrament ciała i krwi Pańskiej”, we wtorek: „Adoracja Przenajśw. Sakramentu”. Odczyty rozpoczynają się o godz. 17. — Wstęp wolny. (pt.)

### WYCHOWANIE, KURSY

— \* **Poznańskie Tow. Kurśów Technicznych** rozpoczyna z dniem 1 marca kurs spawania i cięcia metali. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat kursów, ul. Bergera 5, tel. 79-69 (Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektryki).

— \* **Wojew. instyt. rzem. - przem.** Kurs kroju męskiego rozpoczyna się dn. 17 bm. o godz. 19 w lokalu Instytutu, Dom Rzemieślniczy pokój 27 a i ptr.

— \* **Cech Blacharzy** organizuje dla członków cechu i czeladników w dniach od 2 do 12 marca w publicznej szkole do kształceniowej, ul. Działyńskich 4, bezpłatny wieczorny kurs rysunków i cykl wykładów o stosowaniu blachy cynkowej. — Zgłoszenia przyjmuje starszy cechu p. A. Stanek, Małe Garbary 7 a.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Nowy prezes Izby Skarbowej w Poznaniu.** Jak się dowiadujemy, stanowisko prezesa Izby Skarbowej w Poznaniu nie zostało dotychczas obsadzone. Sprawa rozstrzygnie się dopiero po powrocie z Warszawy b. prezesa izby p. Świtalskiego, a obecnego wiceministra skarbu. Według pogłosek, prezesurę obejmie p. Sieradzki. (sk.)

— \* **Ceny detaliczne** (według notowań zarządu miejskiego): Mleko niezbiernane 1 litr cena najniższa 18 gr, najwyższa 24 gr, najczystsza 20 gr; jaja 1 szt. 9 gr; twaróg 1 kg 60 gr; masło solone 1 kg 2,60 zł, młeczarskie 2,80—3,40 zł.

### RÓŻNE

— \* **Obniżka składek ubezpieczeniowych.** Z dniem 1 bm. obniżone zostały składki ubezpieczeniowe za służbę domową i dozorców oraz w ubezpieczeniu emerytalnym robotników i pracowników umysłowych. W ubezpieczeniu emerytalnym robotników obniża się składki z dotychczasowych 5,2 na 4,2 proc., w ubezpieczeniu emerytalnym umysłowych pracowników z dotychczasowych 8 proc. na 6,5, policzalnych do ubezpieczeń zarobków względnie wynagrodzeń. Ubezpieczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych i składki w ubezpieczeniu chorobowym pozostają niezmiennione. Emerytalne składki pracowników umysłowych w stosunku do dotychczasowej wysokości 10 proc. obniżone zostały na 8,5. — Podział składek w ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych jest następujący: przy zarobku do 60 zł miesięcznie, pracodawca płaci całą składkę, przy zarobku ponad 60 do 400 zł, pracodawca 4,1, a ubezpieczony 2,4; ponad 400 do 800 zł, pracodawca 3,3, ubezpieczony 3,2; ponad 800 zł, pracodawca 2,5, ubezpieczony 4 proc.

W ubezpieczeniu emerytalnym robotników zaszła zmiana o tyle, że pracodawca płaci składkę w wysokości 1,6 proc., ubezpieczony 2,6. Nowe składki emerytalne robotników obowiązują już od 26 stycznia ze względu na to, że luty jest 5-tygodniowym miesiącem składkowym, pra-

## Wycieczka Polaków z pogranicza

W sobotę o godz. 19,30 wycieczka Polaków z pogranicza bawiła w Nowym Domu Akademickim przy ul. Leszczyńskiego, gdzie urządzona została przy współudziale Tow. Pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech wieczornica, w czasie której przemówił krótko p. Cichy ze Związku Polaków w Niemczech, poczem przemawiali również m. in. p. Ziętarówna, p. Jaroszyk oraz ks. prof. Skaziński, którego piękne i mocne przemówienie było gorąco oklaskiwane. Wieczór urozmaiciły występ chóralny zespołów śpiewaczych Polaków z pogranicza,

deklamacje oraz śpiewy poszczególnych zespołów przy udziale dudów, fleutu i skrzypiec. Wieczornica, która upłynęła w serdecznym i miłym nastroju, zakończyła się odśpiewaniem pieśni religijnej.

W niedzielę mili goście zwiedzali miasto, o godz. 16 przyjęci byli na specjalnej audjencji przez ks. Kardynała Prymasa Hlonda. W godzinę później brał udział w akademii papieskiej, poczem w nocy na poniedziałek opuścili Poznań, udając się do miejsc zamieszkania. (sk)

owników zaś umysłowych składki te obniżają od 1 lutego rb.

Jeśli chodzi o służbę domową, to składka dla zarabiających do 20 zł miesięcznie w gotówce wynosi 2,93 zł; powyżej 20 — 30 zł — 4,69 zł; powyżej 30 — 40 zł — 6,45 zł; powyżej 40 — 50 zł — 8,20 zł; powyżej 50 do 60 zł — 9,96 zł; powyżej 60 zł — bierze się za podstawę obliczenia składki wynagrodzenie rzeczywiste (pieniądze i w naturaliach), co powoduje, że składka ta wynosi 11,72 zł wynagrodzenia łącznego. Przy zarobkach dozorców i pomocników, zarabiających w gotówce do 20 zł miesięcznie, płaci się składkę w wysokości 2,99 zł; przy wynagrodzeniu powyżej 20 — 30 zł miesięcznie — 4,78 zł; powyżej 30 — 40 zł — 6,57 zł; powyżej 40 — 50 zł — 8,36 zł; powyżej 50 — 60 zł — 10,14 zł; powyżej 60 zł — 11,94 zł.

Składki ubezpieczeniowe dozorców oraz służby domowej dotyczą tylko ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Jak 5-tygodniowe okresy wymiarowe dla składek emerytalnych robotników liczone będą w tym roku miesiące: luty, maj, sierpień i październik. (sk)

— \* **Świerzb u konia.** U jednego konia, należącego do Wł. Durzyńskiego w Poznaniu, ul. Kowalska 17, stwierdzono urzędowo świerzb.

### Z TARGU

— \* **Z targu.** Dnia 17 bm. na pl. Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):  
Nabiał: masło wiejskie 1,40—1,50, masło mlecz. 1,50—1,60, twaróg 0,25—0,30, śmietana (litr) 1,20—1,40, mleko (litr) 0,20—0,24, jaja z wapna (mendeb) 1,00—1,10, jaja świeże (mdl.) 1,20.

Mięso: wieprzowina 0,60—0,70, wołowina 0,50—0,90, cielęcina 0,60—0,90, skopowina 0,70 — 0,80, kozina 0,50—0,70, słonina 0,75—0,80, smalec 1,10.

Ryby: szczupak 1,30—1,40, okoń 0,80—0,90, lin 1,10—1,20, karp 1,00, leszcz 0,70—1,00, białe ryby 0,40—0,60, sandacz 1,80—2,20, zielone śledzie 0,25—0,40, ryby śnieżne 20—30 gr mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—2,50, kaczka 2,00—3,50, geś 3,00—5,00, gołębie (para) 1,00—1,40, indyk 5,00—8,00, perlice 2,30—2,40, bażant 2,50—3,00, królik 1,00—1,20 zł.

Jarzyzny (w groszach): ziemniaki 4, cebula 15, szpinak 25—30, buraki 10, brukselka 40—50, marchew 8—10, pietruszka (pecezek) 10, seler (szotka) 5—20, kalarepa 15—20, kalafior (szotka) 20—60, kapusta (gl.): biała 10—20, włoska 15—20, modra 20—40, jarmuż 25—30, rabarber 50, zielona sałata 10—15.

Owoce: jabłka 20—50; pomarańcze, sztuka 15—30; cytryna 18—20; żurawiny 50; owoce suszone 0,80—1,20 zł. (hu)

### KRONIKA WYPADKÓW

— \* **Ofiary ślizgawicy.** Wczoraj na Al. Marcinkowskiego upadła i złamała nogę p. Stanisława Kosicka (ul. Szewska 17-18). Przywołane pogotowie ratunkowe (66-66) po doraznym opatrunku przewiozło p. Kosicką do szpitala miejskiego. — Na ślizgawce „AAZS.” upadł i złamał przedramię 14-letni Bolesław Stefański (ul. Polna 16).

— \* **Palila się leżanka.** Wczoraj o godzinie 19,50 straż pożarna zawiadzana została na ul. Skarbową 11, gdzie na czwartym piętrze, w mieszkaniu 6, zajmowanym przez p. Józefa Młokosiewicza, urzędnika Ubezp. Społ., zapaliła się leżanka i pościel. Powodem pożaru był prawdopodobnie otwarty piec. Straż pożarna ugasiła ogień ręczną sikawką.

— \* **Pożar na ul. Dąbrowskiego.** Wczoraj po południu wybuchł pożar w fabryce konserw Braci Dawidowskich przy ulicy Dąbrowskiego. Zapalił się drewniany komin suszarni. Niegroźny ogień ugasiła straż pożarna odwachu II przy pomocy sikawki ręcznej. (kl.)

— \* **Ofiary komunikacji ulicznej.** Na Wielkich Garbarach najechał samochód P. Z. 46 782, 76-letnią Michalinę Okoniewiczową (Al. Marcinkowskiego 28). Z powodu potłuczenia głowy i piersi, ofiarę najechania przewieziono do szpitala miejskiego. — Przy zbiegu ul. Dąbrowskiego i Jasnej samochód P. Z. 44 868 najechał p. Kazimierza Korybalskiego z Zawad. Po opatrzeniu ran w szpitalu miejskim p. Korybalski mógł udać się o własnych siłach do domu. — Na św. Marcynie dorożka samochodowa P. Z. 12 531 potrafiła 78-letniego Aureljusza Sautera z Dusznik, w pow. szamotulskim. P. Sauer odniósł lekkie pokaleczenia na nodze. (kl.)

— \* **Niewyjaśnione zaginięcie.** Na prośbę p. Piotra Grajewskiego (ul. Główna) policja wszczęła poszukiwania za jego sy-

nem Henrykiem, urodzonym w Poznaniu w dniu 21. 9. 1921. Chłopiec oddał się w dniu 7 bm. z domu i dotychczas nie powrócił. Zaginiony jest wzrostu 1,40 m, blondynem o niebieskich oczach i okrągłej twarzy. Ubrany był w płaszcz brązowy w kratkę, brązową marynarkę i granatowe spodnie, oraz czarne buty, ciemno-granatową czapkę i welniany szal. (a.)

### KRONIKA SĄDOWA

— \* **Skazanie inkasenta miejskich zakładów wodociagowych.** Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Jana Waisa, b. inkasenta miejskich zakładów wodociagowych, oskarżonego o przywłaszczenie sobie 1.800 zł. Wais był inkasentem w miejskich zakładach wodociagowych, do którego należało ściąganie należności za zużycie wody. W kwietniu i maju ub. roku Wais nie odprowadzał sum, zainkasowanych do kasy zakładów, lecz zatrzymał je dla siebie, poszkodowując w ten sposób magistrat na sumę 1.800 zł. Wais sam zawiadomił o tem swoje władze przełożone, tłumacząc się, że kwotę tę skradziono mu w lokalu w chwili, gdy był pijany. Przeprowadzone dochodzenia wykazały jednak, że pieniądze te oskarżony sobie systematycznie przywłaszczał. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się znowu, że pieniądze prawdopodobnie mu skradziono, wzgl. że je zagubił. Sąd poprzestawszy na świadków wydał wyrok, skazujący oskarżonego na 6 miesięcy więzienia, oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 10. (m.)

## Do WIEDNIA

22. II. — 28. II. — zł 95,—

22. II. — 9. III. — zł 165,—

### WAGONS - LITS // COOK

Poznań, Br. Pierackiego 12.

ng 6275

### Straszne samobójstwo

Lubon (Tel. wł.) Wczoraj o 6 rano dostał szalu nerwowego na tle religijnym mieszkaniec Lubonia, Niemiec Paweł Schramm, urzędnik „Bank für Handel und Gewerbe” w Poznaniu.

Przed godz. 6 rano Schramm wyskoczył z łóżka, pobiegł do swej żony i zaczął ją dusić i bić. Na odgłos krzyków napastowanej zbiegli się sąsiedzi, którzy ją uwolnili od furjaty. S. tymczasem, zobaczywszy sąsiadów, pobiegł w białiznie na podwórze z zamiarem utopienia się w studni. Wobec tego, że woda sięgała ocebrowania studni, Schramm zaczął bić głową o lód z taką siłą, że doznał rozbitcia czaszki. Z nad studni S. pobiegł na teren kościelny, gdzie padł martwy. Na wieść o strasznym wypadku zjechała do Lubonia specjalna komisja. Zwłoki nieszczęśliwego, który osierocił żonę, przewieziono do prosektorjum w Poznaniu. (zg)

### Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. (św. Łazarz) z podziękowaniem za otrzymane łaski, 6 zł. — J. S. (Ryczywół) z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 87 zł.

Na biednych parafii Naramowice: Helena Grossmann, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 40 zł.

Dla Wiktorji Ewaldowej: Wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego” i „Oreodownika” 50 zł. — N. N. 1 zł. — Bracia Plucifscy 10 zł. — Razem 61 zł.

Dla wdowy i dziecka po śp. Janie Buszce, Okolewo: N. N. 1 zł. N. N. 3 zł. — N. N. 1 zł. — Przez agenturę Poznań-Główna zebrane od abonentów: Terczewski 2 zł, Stiller 0,50 zł, Pawlikowski 0,50 zł, Wabiszewski 1 zł, Laskowski 0,50 zł, Sosnowska 0,50 zł, Śliwiński 0,50 zł, Książek 2,00 zł, Andrzejewski 0,50 zł, Szafer 0,50 zł, N. N. 0,25 zł, J. A. 1,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 53,35 zł.

## KRONIKA POWIATOWA

**Wieczorek taneczny** koła Pań przy parafji św. Michała z dochodem na najbiedniejszych parafji odbędzie się we wtorek, dnia 18. bm. w sali restauracyjnej hotelu Polonia. Zamiast wstępu dobrowolne datki.

zg 140

### Komunikat

W październiku 1936 r. przypada 100-letni jubileusz istnienia państw. gimnazjum im. H. Kollataja w Krotoszynie Wlkp. W związku z tem odbędzie się zjazd koleżeńki byłych wychowanków zakładu, połączony z uroczystościami jubileuszowymi. Komitet jubileuszowy uprasza byłych P. T. profesorów i uczniów tego zakładu o podanie swych adresów, w terminie do końca mies. marca 1936 r. do dyrekcji państw. gimnazjum w Krotoszynie Wlkp.

Wszystkie dzienniki uprasza się o przedrukowanie niniejszego komunikatu.

Komitet Jubileuszowy.

### Rozpoznanie zwłok topielca

W przeprowadzeniu dochodzenia w celu rozpoznania zwłok topielca, wyłowionego w Warty w pobliżu łązienek miejskich przez przewoźnika klubu wioślarskiego „Polonia” ustalono, że zmarłym jest 62-letni Michał Woźniak z Poznania (Dolna Wilda 49). Przyczyny śmierci nie ustalono jeszcze. Wiadomo tylko, że ś. p. Woźniak dnia poprzedniego opuścił dom w celu wyszukania mieszkania. (kl)

### Z WIELKOPOLSKI

— \* **Chodzież.** Z okazji 16 rocznicy zaślubin Polski z morzem urządziła młodzież tut. gimn. uroczystą akademię.

— Dnia 17. bm. o godz. 18 odbędzie się w budynku gimnazjum zebranie Komitetu rodz. — Czysty zysk z wieczorku, urządzonego przez Stow. Pań Mil. św. Winc. wynosi 233,24 zł.

— \* **Gniezno.** W pobliżu mostu kolej. przy ul. Wrzesińskiej znaleziono postrzelonego w plecy Feliksa Nafalskiego z Gniezna, ul. Witkowska 42. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego. Dochodzenia wykazały, że Nafalski postrzelony został w chwili, gdy usiłował dokonać kradzieży węgla z wagonu.

— W czwartek 20. bm. odbędzie się dwa posiedzenia rady miejskiej. Na pierwszym ma nastąpić wprowadzenie w urząd radnych z Klubu Narod. pp. Marij Zórawskiej i adw. Kazimierza Perza, a na następnym zebraniu wybór prezydenta i wiceprezydenta miasta.

— Polski Klub Kolarzy w Gnieźnie obchodził w ub. niedzielę 10-lecie swego istnienia. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste posiedzenie, a wiecz. zabawa taneczna.

— We wtorek, 18. bm. zjeżdża do Gniezna zespół artystyczny pod dyr. p. Wojciechowskiego, który wystawia w „Słońcu” Leska operetkę „Szygar”. (br)

— \* **Inowrocław.** Sąd skazał Leokadę Matuzakówną za zabójstwo swego półrocznego niesłubnego dziecka na 6 lat więzienia.

— Pod Gniewkowem spłonął dom mieszkalny St. Szczuraka.

— Za paserstwo skazany został Wacław Malinowski na rok więzienia.

— Stanisław Plucifski z Pakości postrzelony został na kradzieży węgla kolejowego. Stan jego groźny.

— Walny zjazd pow. Kolek Włoszaniek odbędzie się 23 lutego.

— Odznake 25-lecia Z. H. P. otrzymali działacze harcercy: J. Gałęzowski, M. Zielonacka, T. Kaliski, A. Masłowski, M. Strachanowski i J. Stróżyński.

— Do kotła z wrzątkiem podczas prania bielezny wpadł 3-letni Andrzej Trzcziński i uległ silnym poparzeniom. Nieszczęśliwy chłopczyk zmarł w strasznych męczarniach.

— Miljoner powietrza, Kazimierz Burzyński, wkrótce przybywa na rodzinne Kujawy do Inowrocławia.

— \* **Keynia.** Młody na tut. gruncie, lecz bardzo czynny chórzęski „Echo”, wystawił ostatnio bardzo udanie oper. Kalmanna'a „Manewry jesienne”. Wykonawcy-amatorzy wywiali się ze swych ról bardzo dobrze, zreszcie oklaskiwani przez bardzo licznie zebraną publiczność. Reżyserowała p. Bogdanowiczówna, artystka teatru w Bydgoszczy. (n)

— \* **Kostrzyn.** W kaplicy Służebniczek N. M. Panny pobłogosławił ks. prob. Michalski związek małżeński pomiędzy p. Jadwigą Leplawianką a sędzią okręgowym p. Kazimierzem Drzewieckim z Podzamcza-Wieruszowa. (dk)

— W Trzku nabył posiadłość-robotkę, z dworkiem 130 morg., z rak Niemki Wagnrowej za pośrednictwem p. Józefa Nowaka z Poznania, ul. Kramarska 15. — lek. weter. dr. Józef Jankowski w Pniewach. (n)

— \* **Kościan.** Komitet funduszu pracy na powiat kościański w celu zebrania pewnej kwoty na zatrudnienie bezrobotnych, organizuje zbiórki przez wysłanie zaproszeń na bal bez balu, który odbędzie się drogą przyjęcia zgłoszenia w udział w terminie do 20. bm. i zgodnie z poleceniem J. Em. ks. Kardynała odstępuje się od urządzenia balu, by cała zebrana gotówka przekazać na wytknięty cel. Beznadziejna sytuacja bezrobotnych wymaga od wszystkich nadzwyczajnego wysiłku, ażeby im ulżyć.

— Z okazji 14-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI urządził zarząd parafji. Akcji Katol. 16. bm. uroczysty obchód. Rano odbyło się nabożeństwo z udziałem pocztów sztand. org. społ., a po pol. o godz. 5 przy wypielnionej przegrze sali „Sokola” akademja, która zgalił prezes Akcji Katol. dr. Twórz. Dalszy program

# Polska — Belgja 2:0 (1:0)

**Bramki strzelili Piec i God**

Bruksela (Tel. wł.) Z niepokojem oczekiwaliśmy wyniku niedzielnego spotkania między państwem Polski z Belgją. Na stadionie brukselskim zebrało się przeszło 35 tysięcy widzów, którzy spodziewali się zgóry zwycięstwa swych barw tembardziej, że prasa belgijska od szeregu dni przepowiadała pewne, a co gorsze wysokie zwycięstwo Belgów. Drużyna belgijska była do meczu tego pieczołowicie przygotowana. W kraju oczekiwano od naszej drużyny formy i gry, którą wreszcie pozwoliła przełamanie fatalnej passy porażek. Mimo to wyniku zgóry nie chciano przesądzać, wiedząc, że drużyna belgijska potrafiła ostatnio popisać się doskonałą formą, a co zatem idzie świetnymi zwycięstwami. Zespół polski tylko w nieznacznej części oparty na szkieletcie dawnej reprezentacji, został znacznie odmłodzony. Okazało się to zbawiennym. Nasi chłopcy dokonali wreszcie tego, czego od nich oczekiwano całą publiczność sportowa. Pokonaliśmy Belgów i to w stosunku dość wyraźnym, nie tracąc przy tym żadnej bramki. 2:0 brzmiał wynik przy końcu gwizdka sędziego, Anglika Livingstona, który prowadził zawody bez zarzutu.

Polacy wystąpili w podanym już przez nas składzie, a mianowicie:

Albański — Szczepaniak i Galecki — Kotlarczyk II, Badura i Dytko — Piec, Matjas, Scherfke, God i Wodarz.

Polacy mieli przez znaczną część gry przewagę. Drużyna nasza grała składniej, tył pracowały bez zarzutu, a i atak pracował należycie. Belgowie zawięli i gra ich do tego stopnia budziła zastrzeżenia u publiczności, że znaczna jej część kilkakrotnie wygwizdała graczy gospodarzy, oklaskując natomiast Polaków. Gracze polscy zadawali tak dalece, że grali lepiej, niż oczekiwano. Drużyna nie miała słabych punktów. Albański zupełnie bez zarzutu, przytomnie bronił w drugiej części gry karnego. Obrona grała taktycznie dobrze, razila jednak słabym wykopem. Wystarczyło to jednak na chaotyczny napad gospodarzy. Linia pomocy również bez zarzutu, zwłaszcza Kotlarczyk grał bardzo dobrze, współpracując dobrze z atakiem. W ataku najlepszym był God, szybki i zawsze niebezpieczny pod bramką przeciwnika, wykazując przytem dużą zdolność strzelawą. Wypada podkreślić, że God sam oddał 70 proc. wszystkich strzałów, oddanych na bramkę belgijską. Z pozostałych napastników wyróżnił się jeszcze Piec i Scherfke. Matjas trzymał się zażado na tyłach.

Przed rozpoczęciem meczu odegrano hymny państwowe. Już w 3 minucie Piec zdobył prowadzenie dla Polski. Po tej bramce Belgowie ruszyli do ataku, chcąc wyrównać. Przez pewien okres też mieli przewagę. W 7 minucie Vorhoff nie wykorzystał dogodnej sytuacji, strzelając z bliska obok bramki. W 24 minucie, kiedy Polacy znów opanowali połowę gospodarzy, Scherfke zmarnował dogodną sytuację. W 35 minucie zaś Albański wyjaśnił bardzo niebezpieczny wypad belgijski, a w 44 min. bramkarz belgijski Braet obronił niebezpieczny strzał Pieca.

Po przerwie przewaga Polski była nawet wyraźniejsza. W 5 minucie tej części gry God uzyskał drugą bramkę. 8 minut później napastnik belgijski Capelle zmarnował okazję do strzelenia bramki.

W 25 min. za rękę Badury sędzia podyktował karnego, który jednak bardzo przytomnie obronił Albański. Pod koniec zawodów Polacy jeszcze mieli okazję do podwyższenia wyniku. Momenty te jednak pozostały niewykorzystane.

Zwycięstwo drużyny polskiej przyciągnęła tłumnie zebrana publiczność bardzo owacyjnie. Zwłaszcza kolonja polska sprawiła graczom polskim duże owoce.

Na meczu obecni byli m. in. marszałek senatu belgijskiego Lippens, minister przem. i handlu van Isacker, minister komunikacji Ipaak, generalicja i inni przedstawiciele władz. Przybył również poseł R. P. w Brukseli Jakowski.

**Wygraliśmy zasłużenie — mówi pułk. Zołędziowski**

Po meczu przedstawiciel P. A. T. zwrócił się do kierownika polskiej dru-

żyny z prośbą o wyrażenie swojej opinii o meczu.

Pułk. Zołędziowski stwierdził, że wygraliśmy zupełnie zasłużenie. Cała nasza drużyna grała dobrze, ambitnie i ofiarnie. Taktycznie górowaliśmy niewątpliwie nad Belgją, technicznie byliśmy również lepsi. Drużyna belgijska była jednak niewątpliwie szybsza i silniejsza fizycznie, atak gospodarzy grał chaotycznie.

**Kapitan Kałuża o meczu**

Kapitan sportowy p. Kałuża oświadczył, że drużyna polska grała bardzo

dobrze na wszystkich liniach. Atak doskonale kombinował i stwarzał wiele groźnych sytuacji pod bramką przeciwnika, pomoc doskonale wspomagała atak obrona nie miała słabych punktów. Po przerwie Belgijczycy mieli przez krótki czas przewagę, ale Polacy szybko przejmują inicjatywę i nie oddają jej do końca.

Drużyna belgijska — stwierdza p. Kałuża — ustępowała pod każdym względem Polakom.

Angielski sędzia — kończy p. Kałuża — nie zaimponował, nie był zresztą zupełnie bezstronny.

## Ostatni dzień IV igrzysk zimowych

Garmisch-Partenkirchen (Tel. wł.) Po dziesięciodniowym trwaniu, wczoraj, w niedzielę, odbyły się ostatnie dwie wielkie imprezy, będące kulminacyjnymi punktami zawodów, a mianowicie narciarski konkurs skoków otwartych, oraz finał turnieju hokejowego. Skoki przyciągnęły się do wczesnych godzin popołudniowych. Popołudniu na stadionie lodowym odbył się ostatni mecz hokejowy pomiędzy stałymi finalistami igrzysk, Kanadą i Ameryką, niegdyś niepokonanymi potęgami. Tegoroczne spotkanie odbiegało od wszystkich dotychczasowych. Okazało się, że Kanada słono zapłaciła za swą porażkę, poniesioną we wtorek 11 lutego z Anglią. Niedzielnym mecz bowiem, nawet w razie wygranej, zapewnił Kanadzie już tylko wicemistrzostwo olimpijskie. Nie bez znaczenia natomiast było to spotkanie dla Ameryki, która miała jeszcze szanse zrównania się ilością punktów z Anglią, znajdującą się na czele w tabeli finałowej. Mecz zakończył się jednak przewidywanym i zasłużonym zwycięstwem Kanady która w ten sposób poraz pierwszy oddała tytuł mistrza olimpijskiego drużynie europejskiej.

Po zakończeniu meczu na stadionie olimpijskim o godz. 16 nastąpiło uroczyste zamknięcie IV. zimowych igrzysk olimpijskich.

Podobnie jak w dniu otwarcia, na stadionie zebrały się wszystkie drużyny, które brały udział w zawodach ze sztandarami na czele. Nastąpiło oficjalne ogłoszenie zwycięzców w poszczególnych konkurencjach z równoczesnym odegraniem hymnów państwowych.

Po krótkim przemówieniu prezydenta niemieckiego komitetu olimpijskiego i organizacyjnego, igrzyska zamknięto przez przewodniczącego międzynarodowego komitetu olimpijskiego hr. Baillet-Latour. Wobec pochyłonych sztandarów 28 państw przy dźwiękach fanfarów i przy salwach baterii górskich ściągnięto flagę olimpijską.

Niedziela zapowiadała się pod względem pogody niewesoło. Odwilż, która w sobotę dała się już poważnie we znaki, jeszcze się wzmogła. W górach gorący halniak topił śnieg w oczach, a w Garmisch woda na ulicach utworzyła strumienie. Dziesiątki tysięcy gości, specjalnie wczoraj przybyłych, brodzi w błocie. Wśród mżącego deszczu udajemy się na stadion narciarski, by być świadkami ostatniej narciarskiej konkurencji olimpijskiej — skoków otwartych.

Dzięki zabiegom organizatorów skocznia znajdowała się w bardzo dobrym stanie. Stadion był przepelniony, a poza stadionem tysiące publiczności. Wiele osób korzystało z parasoli.

Punktualnie o godz. 11 przybył na stadion Hitler i natychmiast rozpoczęła się najefektowniejsza konkurencja narciarska — konkurs skoków otwartych z wielkiej skoczni olimpijskiej.

Narciarze na wysokiej wieży zjazdowej wyglądają jak małe robaczki. W szalonym tempie zjeżdżają w odstępach, jeden po drugim, po stromym rozbiegu. Skoczkowie, zarówno przy zjeździe jak i przez pierwsze kilkadziesiąt metrów po lądowaniu, uzyskują szybkość 80 do 90 kilometrów na godzinę, a kilkadziesiąt metrów lot ich w powietrzu trwa około trzech sekund.

W pierwszej serji skoków najdłuższy skok uzyskał Szwed Erikson — 76 m. Tuż za nim uplasował się Norweg Birger Ruud 75 m we wspaniałym stylu

Japończyk Iguro uzyskał 74 i pół m. Szwed Andersen 74, Fin Valonen 73 i pół m. Stanisław Marusarz 73 m. Ta sama długość osiągnął Norweg Walberg. Japończyk Adachi, Amerykanin Fredheim, Andrzej Marusarz uzyskał 66 m.

Nasza największa nadzieja, Stanisław Marusarz, trzyma się dobrze, lecz serca Polaków przepelnia niepokój, gdyż w drugiej serji większość zawodników uzyskuje krótsze skoki, a Marusarz, chcąc się utrzymać w pierwszej dziesiątce musi conajmniej drugim skokiem osiągnąć pierwszy wynik Skacze Birger Ruud, który leci wspaniale i ląduje przy 74 i pół m. Jego groźny przeciwnik Erikson powtarza wynik pierwszego skoku, uzyskując 76 m. Japończyk Iguro skacze 72 i pół m, Andersen 75 m, Walberg 72 m, a nasz Staszek wychodzi na 75 i pół m. po Eriksonie najdłuższy skok Andrzej Marusarz skacze 66 m, Bronek Czech 63 i pół m.

Skoki skończone, lecz niepokój Polaków nie ustąpił. Wiadomo, że Erikson skoczył 76 i 76 m, Ruud 75 i 74 i pół m, Andersen 74 i 75 m, Iguro 74 i pół i 72 i pół, Fredheim 73 i 73, St. Marusarz 73 i 75 i pół, lecz nie wiadomo jeszcze, jak ocenili styl skoków srodzy sędziowie.

Wreszcie ogłaszają wyniki: 1) Birger Ruud 232 p. (75 i 74 i pół), zwycięzca skoków na olimpiadzie w Lake Placide, mistrz skoków w mistrzostwach FIS w roku 1931, 1932 i 1935. Norwe dzwy, poważnie zagrożeni przez Szwedów, Japończyków, Finów i Polaka, nie pozwolili wydrzeć sobie tradycyjnego zwycięstwa w skokach olimpijskich, które zdobywają na wszystkich olimpiadach. W Chamonix w r. 1924 zwyciężył Thams, w St. Moritz w r. 1928 Anders, a w Lake Placide w r. 1932 Birger Ruud.

- Dalsze miejsca zajęli:
- 2) Sven Erikson (Szwecja) 230,5 p. (76 i 76 m),
  - 3) Reidar Andersen (Norwegja) 328,9 p. (74 i 75 m), mistrz Polski w skokach w roku 1935,
  - 4) Wahlberg (Norwegja) 227 p. (73 i 72 m),
  - 5) Stanisław Marusarz (Polska) 221,6 p. (73 i 75 i pół m),
  - 6) Valonen (Finlandja) 219,4 p. (73 i pół i 67 m)
  - 7) Iguro (Jap) 218,2 p. (74,5 i 72,5),
  - 8) Kongsgaard (Nor) 217,7 p. 74,5 i 66),
  - 9) Tiuhonen (Fin) 215,3 (71,5 i 70),
  - 10) Marr (Niemcy) 214,2 p. 71,5 i 69),
  - 11) Fredheim (Am) 214,1 p. (73,5 i 73),
  - 12) Koerner (Niemcy) 209,3 p. (70 i 71,5),
  - 13) Kaspar Oimon (Am) 207,6 p. (71,5 i 72,5),
  - 14) Mobraeten (Kan) 206,9 p. (71,5 i 66,5),
  - 15) Johansson (Szwecja) 206,1 p. (63 i 66),
  - 16) Hjelmstroem (Szwecja) 204,8 (68 i 62,5),
  - 17) Halsberger (Niemcy) 204,6 p. (64 i 67),
  - 18) Krauss (Niemcy) 204,4 p. (62,5 i 62,5),
  - 19) Buehler (Szwaj) 204,0 p. (63 i 63),
  - 20) Bradl (Austria) 204,0 p. (64 i 70,5).

Z Polaków oprócz Stanisława skakali jeszcze Andrzej Marusarz oraz Bronisław Czech. Andrzej Marusarz znalazł się na 21 miejscu z notą 203,7 — skoki 66 i 66 m, a Bronisław Czech na 32 miejscu z notą 193 — skoki 65 i 66 i pół m.



Austrjak Karol Schaeffer, który zwyciężył w jeździe sztucznej na łyżwach.

**Kanada tylko wicemistrzem**

Garmisch-Partenkirchen (Tel. wł.) Niedzielne spotkanie Ameryki z dotychczasowym mistrzem świata i olimpijskim zakończyło się po niezwykle ciekawej i bardzo zaciętej grze, nieznacznym zwycięstwem Kanadyjczyków.

**Nieoficjalna klasyfikacja**

Garmisch-Partenkirchen (Tel. wł.) Nieoficjalna klasyfikacja państw jest następująca:

Na startujących ogółem 28 państw pierwsze miejsce ze 100 punktami zajęła Norwegja. Na drugim miejscu znalazły się Niemcy, którzy mają 47,5 p. 3) Szwecja 43,5, 4) Finlandja 38, 5) Ameryka 32,5, 6) Austria 26,6, 7) Anglja 22, 8) Szwajcarja 20, 9) Kanada 9, 10) Węgrv i Czechosłowacja po 7, 11) Belgja 5, 12) Holandia i Francja po 4, 13) Wochy i Japonja po 3 i 14) Polska 2 punkty. Jedenaście państw jest poza klasyfikacją.

**Hokej na lodzie**

We Lwowie odbyło się pierwsze w sezonie spotkanie między drużynami Czarnych i Pogoni. Obie drużyny wystąpiły bez olimpijczyków, w składach osłabionych. Po naogół wyrównanej walce, dzięki bramce uzyskanej przez Sabińskiego, wygrała Pogoń w stosunku 1:0. W przyszłą sobotę i niedzielę Lwów gościć będzie amerykańską drużynę olimpijską, która grać będzie z hokeistami Lechji i Czarnych.

**Legja — Polonia 13:1.** Treningowy mecz Polonii, występującej bez Krygiera i Szczepaniaka, zakończył się jej drugą porażką.

**Drużyna polska z Garmisch-Partenkirchen** udała się do Hamburga, gdzie we wtorek spotka się ze Szwecją. (c)

**Drużyna Warty** poznańskiej bawiła w niedzielę w Toruniu, rozgrywając mecz z miejscową drużyną T. K. S. Wynik spotkania był remisowy 1:1 (0:0, 1:0, 0:1).

**Lekka atletyka**

**Okręgowe zawody juniorów**, zorganizowane we własnej hali krytej, przez Sokola Poznańskiego, przyniosły w ogólnej punktacji zwycięstwo juniorom gospodarzy z 53 punktami przed Wartą 15 p., K. S. M. 9 p. i K. P. W. 3 p.

Wyniki poszczególnych konkurencji, naogół bardzo wyrównane, były następujące: 60 m: 1) Nowotny (S) 7,2, 2) Kamiński (KSM) 7,8, 3) Tadeuszowicz (S), 4) Łuc (KSM), 80 m: 1) Nowotny (S) 10,0, 2) Mieczysławski (S) 10,7, 3) Kamiński (KSM), 4) Łuc (KSM) 500 m: 1) Grot (S) 1:19, 2) Tadeuszowicz (S) 1:23,3, 3) Jurski (S), 4) Andrzejewski (II. W). W dal: 1) Nowotny (S) 5,71, 2) Jachowski (W) 5,48, 3) Billy (S), 4) Wilewski (S). W dal z miejsca: 1) Jachowski (W) 2,52, 2) Chojnicki (S) 2,44, 3) Wilewski (S), 4) Kamiński (KSM). W wyż: 1) Jachowski (W) 1,50, 2) Wilczyński (KPW) 1,50, 3) Wilowski (S), 4) Billy (S). Trójskok: 1) Wilowski (S) 11,61, 2) Jachowski (W) 11,11, 3) Nowotny (S), 4) Zielewicz (S). Kula: 1) Chojnicki (S) 13,02, 2) Mieczysławski (S) 12,39, 3) Wilowski (S) 11,96, 4) Turski (KSM).

**Zawody warszawskie w hali**, mające się odbyć w CIWF na Bielanach, zostały odwołane z powodu mrozu. Hala CIWF posiada, jak wiadomo, tylko 3 ściany. (c)

**Na zawodach we Lwowie**, najlepszy wynik uzyskał Niemiec, skacząc 180 wwyż. (c)

**Szermierka**

**Międzymiastowe spotkanie**, rozegrane w Łodzi między drużynami reprezentacyjnymi Śląska i Łodzi, zakończyło się w szpadzie zwycięstwem 10:5, a w szabli 10:4 szermierzy śląskich. (c)

**WKS Śmigły (Wilno) — WKS (Grodno)**. Międzyklubowe spotkanie w Wilnie wygrali gospodarze w szpadzie w stosunku 11:5, a w szabli 10:6. (c)

**Zycie organizacyjne**

**Roczne walne zebranie K. S. „Warta“** odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń domu parafjalnego św. Marcina ul. św. Marcina 8 part. (koin)

akademii wypełniły śpiewy chóru kościelnego, referat p. Kurpisza, deklamacje, oraz na zakończenie wspólny śpiew „My chcemy Boga”.

— Związek małżeński pobogosławiony został 16. bm. w kościele farnym pomiędzy właśc. drogerji p. Tadeuszem Wdowickim a p. Wandą Trzybińską, córką mistrza krawieckiego i radnego miejskiego.

— Nowy zarząd K. S. M. z. przedstawia się nast. pp.: L. Palewodzińska — prezeska, C. Linkówna — sekr., M. Hetmanowska — skarbn., Z. Hetmanowska — biblij., P. Smoczykówna — naczelniczka i W. Hetmanowska — gospodyni.

— W związku z fuzją klubów sportowych, która ma nastąpić w najbliższym czasie na terenie m. Kościana, komisja techniczna, reprezentująca zainteresowane kluby, ogłasza konkurs na nową nazwę przyszłej wspólnej organizacji sportowej. (mk)

— \* Krotoszyn. Wieczorek taneczny w tut. gimnazjum udał się znakomicie.

— „Caritas” wydał w grudniu ub. r. na żywność 1190 19 zł. na odzież, opał i wsparcie got. 98,78 zł. na lekarstwo 10 zł.

— Walne zebranie Ochotn. Straży Pożarnej w Kozminie odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 18.30 na sali p. Mrocza.

— Walne zebranie B-twa Kurkowego zgalił prezes p. Michał Szych. Przyjęto jako nowych członków pp. starostę Wilimowskię, burmistrza Penrycha i dr. Pawłowskię. Zarządowi udzielono absolutorjum. Nowy zarząd ukonstytuował się w składzie pp.: M. Szych — prezes, K. Bajerlein — wiceprezes, St. Sekowski — skarbnik, St. Skowronski — radny, kom. rew. — A. Antoszkiewicz, K. Szczuraszek, Ch. Becharski — radny, A. Antoszkiewicz, A. Lusar, L. Nowaczkiwicz, B. Zbirski, W. Furmann i Ch. Becharski, prokurator — W. Rogowski, poczet sztan. — K. Wilgocki, W. Piłowski, Cz. Karolewski, J. Świdorski.

— Walnemu zebraniu cechu Fryzjerów i Perukarzy przewodniczył starszy cechu p. Edm. Sikorski. Po uchwaleniu absolutorjum dla zarządu, przystąpiono do losowania wyboru członków nowego zarządu. Wylosowani zostali pp.: L. Kalmarczyk z Kozmina, F. Lamperski ze Sulmierzyc, F. Jeran, Ign. Wecek i Wl. Lisak.

— \* Krzywiń. Walne zebranie cechu piekarskiego odbyło się pod przewodnictwem p. Godziewskiego. Po sprawozdaniach i udzieleniu zarządowi pokwitowania wybrano nowy zarząd w skład którego weszli pp. Godziewski — starszy cechu Wieszczęński — podstarszy Kryś — sekretarz, Turkiewicz — zast. i Wasiński — skarbnik.

— Walnemu zebraniu Tow. Przemysłowego przewodniczył prez. p. Janiak. Po złożeniu sprawozdań udzielono zarządowi na wniosek kom. rew. absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyboru kierownictwa, w skład którego weszli pp.: prezes — Janiak zast. — Gabryelski, sekretarz — Rataj zast. — Michalski skarbn. — Wasiński i biblij. — Staśkiewicz. Dokooptowano do sądu honor. p. Walczaka, a do pocztu sztand. p. Banaszaka W. Ławnikami wybrano pp. Ślusarka J. i Kwicifńskiego.

— Cena cukru w det. sprz. wzrosła w tych dniach na 1.05 zł za 1 kg.

— Skład drzewa budowlanego otwarli pp. Zaliz i Laszczyński. (kp)

— \* Leszno. Tow. Ogródków Działk. wybrało nowy zarząd w składzie pp.: Sztul J. — prezes, Graberski Wal. — wiceprez., Dobicki Br. — sekretarz, Misiarczyk L. — zast. sekr., Fabiś — skarbn., Sychal, Rosa, Woźniak — lawnicy, kom. rew. — Łagoda, Kaźmierczak, Galubiński.

— „Zwierzyniec” wprowadził dla dogodności zwiedzających półroczne karty abonentowe.

— Kominki „Sokole” zyskują dzięki dowcipnej redakcji prasy „kominkowej” p. t. „Kominek zgasł”, jak i programowi dużą popularność. Przyszły „kominek” odbędzie się dnia 19. bm. o godz. 20 w „Sokolni”.

— Walne zebranie koła śpiewu „Demblski” odbędzie się 28. bm. o godz. 20 w Hotelu Dworcowym.

— Walne zebr. Tow. Kupców Samodz. 28. bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

— Turniej szachowy o mistrzostwo miasta organizuje miejscowy klub szachistów „Hetman” w początkach marca w Hotelu Polskim. Zapisy przyjmują pp.: Fr. Hejnowicz, ul. Leszczyńskich 89, i M. Olszewski, ul. Marsz. Piłsudskiego.

— \* Luboń. Na walnym zebraniu żeńsk. T. G. „Sokół” referat wygłosiła p. Liberowa z dzieł. wydz. sokolick. W skład nowego zarządu weszły pp. prezeska — Trittowa K., wiceprez. — Zrzębowa, sekretarka — Mańczakowa, zast. — Przybylska J., skarbn. — Chudzińska K., naczeln. — Trittowa J., kierown. — Chudzińska Stan., opiekunka — Karolewska Ir., kom. rew. — Chudzińska, Karolewska, sąd honorowy — Trittowa K., Trittówna J., Ratajczakowa, Karolewska Irena, radni — dr. Sztarkowa, dyr. Marcinkowska, Wojtaszowa. (zg)

— \* Mogilno. Przed sądem okręg. w Gnieźnie, na sesji wyjazd. w Mogilnie, odpowiadali za krzywoprzysięstwo Józef i Stefan Ukleja oraz Uklejowa Helena, którzy w procesie o sfalszowanie książeczki P. K. O., chcą bronić brata, krzywo przysięgli. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Józefa i Stefana Uklejów na rok więzienia, zaś Uklejowa została uniewinniona.

— Podczas nakładania na wóz topoli przyniesiony został robotnik maj. Sukowy, 48-letni Walenty Imański, doznając silnego wstrząsu mózgu, popękania jelit i ogólnych okaleczeń. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala w Strzelnie.

— Drugi wypadek zdarzył się podczas młócenia zboża u roln. Wincentego Chmielewskiego w Zyguntowie, gdzie tryby maszyny urwały samemu właścicielowi lewą rękę. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala, gdzie dokonano amputacji ręki.

— Na walnym zebraniu Tow. popierania szkół wybrano zarząd w składzie pp.: Maks. Thiel — prezes, ks. Obarski — wiceprezes, Lasocki — sekretarz, Grylewicz — skarbnik.

— Pomiedzy rodziną Mrozów w Kołodziejewie, a ich lokatorem, Buzalą Józefem, istniały nieporozumienia na tle wypowiedzenia przez Mrozów mieszkania Buzale. Stan wzajemnej nienawiści zaostriżył się do tego stopnia, że w dniu 10 października ub. r. 19 i 20-letni synowie Mrozowej, Eugenjusz i Bolesław, postrzelili z rewolwerów Buzalę w udo i z tyłu w lewą łopatkę, przesyłając kulą płuca. Sprawa ta znalazła swój epilog przed sądem okr. w Gnieźnie, na sesji wyj. w Mogilnie. Sąd skazał Eugenjusza Mroza na dwa lata więzienia, z zalicz. aresztu prewencyjnego, zaś Bolesława sąd uniewinnił!

— Złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili pp. Białeży z Mogilna, a srebrny pp. Weidemanowie z Mogilna. (mm)

— \* Mosina. Akademję z okazji 17-letniej rocznicy uzyskania dostępu do morza urządził 19. bm. o godz. 19 salę p. Stanikowskiego tut. Kóło Stron. Narod. Referat okolicznościowy wygłosił p. Sołtyśiak z Poznania.

# Uroczystość poświęcenia sztandaru

## Cechu mistrzów budowy instrumentów muzycznych

Wczoraj pierwszy i jedyny w Polsce cech mistrzów budowy instrumentów muzycznych z siedzibą w Poznaniu, powstały w 1926 r. z inicjatywy p. dyr. Stillera i p. prof. Skowrona, obchodził uroczystość poświęcenia swego sztandaru.

O godz. 10-ej członkowie cechu zebrałi się w Pałacu Działyńskich, skąd

czczeniu swego przemówienia p. prof. Skowron wyraził życzenie, aby jak najprędzej przyszedł czas gry w Polsce wyłącznie na polskich instrumentach, aby ojciec mógł powiedzieć do swej Basi, że „pono nasi biją w polskie tarabany”.

Następnie przystąpiono do wbijania gwoździ pamiątkowych. Jako



Zdjęcie powyższe przedstawia moment wbijania przez p. Bolesława Kaźmierczaka złotego gwoźdźcia, ofiarowanego przez Ignacego Paderewskiego. Z lewej strony stoi p. prof. Skowron, członek honorowy cechu.

o godz. 11-ej wyruszyli do kaplicy św. Józefa na uroczystą mszę św., którą odprawił ks. prof. Drygas. Przed nabożeństwem ks. prof. Drygas wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie, poczem poświęcił piękny sztandar cechowy. Pierwszymi rodzicami chrzestnymi byli: mistrz tonów Ignacy Paderewski, którego zastępował starszy cechu, p. Bolesław Kaźmierczak i p. Tomaszewska, której imieniem wystąpiła p. Kozłowska.

O godz. 12.45 w Pałacu Działyńskich rozpoczęła się uroczysta akademja. Uroczystość zgalił członek honorowy cechu, p. prof. Skowron, witając przybyłych przedstawicieli władz, organizacyj oraz członków cechu. Z kolei p. prof. Skowron wygłosił dłuższe przemówienie, obrazując w niem historję cechu oraz stan gospodarczy zawodu budowy instrumentów muzycznych w dobie dzisiejszej w Polsce. W zakoń-

czeniu swego przemówienia p. prof. Skowron wyraził życzenie, aby jak najprędzej przyszedł czas gry w Polsce wyłącznie na polskich instrumentach, aby ojciec mógł powiedzieć do swej Basi, że „pono nasi biją w polskie tarabany”.

Następnie przystąpiono do wbijania gwoździ pamiątkowych. Jako pierwszy wbito został przez p. Bolesława Kaźmierczaka złoty gwoździec, ofiarowany przez Ignacego Paderewskiego. Po odczytaniu aktu erekcyjnego i nadesłanych życzeń przemówił p. dyr. Sobiński, wyrażając życzenie, aby instrumenty muzyczne wyrobu polskiego zalały cały świat. Przemawiali również prezes Izby Rzemieślniczej p. Zakrzewski, pp. dyr. Stiller i nacz. Dropiński.

Na zakończenie zabrał głos p. prof. Skowron, dziękując wszystkim za przybycie na uroczystość, poczem zakomunikował zebranym, że p. inż. Juliusz Langer zadeklarował po 250 zł dla pierwszych dwóch czeladników, którzy uzyskają tytuły mistrzów cechu budowy instrumentów muzycznych. Wreszcie przybyłych na uroczystość cech podejmował zimnym bufetem. Koncertowała znakomita orkiestra 58 p. p. (sk)

— Walne zebranie Koła T. C. L. odbędzie się 19. bm. o godz. 19 w Domu Katol.

— Liczba mieszkańców Mosiny według urzęd. danych wynosi 5092, parafia zaś liczy 6526 dusz.

— Zarząd Stow. Pań Mił św. Winc. a Paulo w Mosinie zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich pań parafji o popieranie Stow. datkami pieniężnymi lub naturalnymi oraz o zapisywanie się w poczet członkiń wspierających lub czynnych. Składka miesięczna dowolna już od 20 groszy. Składki zbiera się co miesiąc. Zgłoszenia na zebraniach mies. wgl. u prezeski p. aptek. Ritterowej, Mosina, Rynek.

— \* Ostrów. Obchód 16-letniej rocznicy powrotu Polski nad Bałtyk urządziła w sobotę wiecz. gimnazj. Liga Morska. Program był wielce urozmaicony i stał na wysokim poziomie. Były przemówienia o charakterze propagandowym morza, udatne deklamacje i melodeklamacje, produkcje muzyczne i chórów. Młodzież naszego gimnazjum rok rocznie zdobywa się na piękny obchód poświęcony polskiemu morzu, niestety nie znajduje w tem należytego poparcia starszego społeczeństwa. W przyszłości winno być inaczej. — Mała uwaga. Inne lata widniał na uroczystości duży portret gen. Hallera, który odnowił zaślubiny z polskiem morzem. Starych bywałców akademji morskiej uderzyło, że tym razem portret tego nie było. Kto spowodował jego usunięcie? Nie trudno się domyśleć. W każdym razie — nie młodzież. (os)

— Kat. Kóło Pań postanowiło urządzić kurs społeczny dla panien. Poprowadzi go ks. Andrzejewski.

— Biuro parafj. przeniesiono z probostwa na wikarówkę, przy ul. Gimnazjalnej 1. Tam również mieści się kasa parafjalna.

— Na ławie oskarżonych zasiadł Roman Bzówka oskarżony o to, że dnia 27 kwietnia 35 r. przybył do sądu do wydziału cywilno-spornego, celem odpisania zeznań świadków w sprawie Bzówka c/a Matysiak; i tam w toku przepisywania wydarł z akt dokument dla niego niekorzystny. Zauważył to kancelista sądowy. Sąd wymierzył Bzówce karę 8 miesięcy aresztu. Zasadzonemu obniżono karę do połowy na zasadzie ustawy amnestyjnej. — Aniela Wawrzyniak z Grabowa skazana została na rok więzienia za to, że dopuściła się sfalszowania weksłu. Na zasadzie amnestji karę obniżono do pół roku.

— Sokół w Wysocku Wielkiem wybrał nowy zarząd, w skład którego wchodzi pp.: Działocha Paweł — prezes, Idziorek Antoni — wiceprezes, Mroziński Czesław — sekretarz, Pióclennik Józef — skarbnik; naczelnikiem został p. Pióclennik Leon.

— Tow. Śpiewu pod wezw. św. Cecylii wybrało nowe władze w osobach pp.: Brzeziński Ed. — prezes, Gniazdowski St. — wiceprezes, Marciniak — sekretarz, Rosiak — skarbnik; dyrygentem jest p. Kraska. (os)

— \* Pakość. Policja tut. przeprowadziła swego czasu rewizję za bronią u trzech narodowców, w wyniku której skonfiskowano p. Ed. Nelke-

mu, prezesowi Bractwa Kurkowego, sztucer potrzebny do zawodów strzeleckich, p. Omińskiemu Stef., prezesowi Tow. Powst. i Woj., zabrano stara broń pamiątkowa, oraz zabrano p. Balcerzakowi, prezesowi „Sokoła”, stary „teszing”. Wymienieni otrzymali obecnie karę za nielegalne posiadanie broni od 5—15 zł i konfiskatę zabranej broni.

— Zebranie rady miejskiej odbyło się w czwartek ub. Radny p. Wagner (Kl. N.) wniósł o ściślejsze formułowanie uchwał w protokółie t. j. podawanie głosów „za” i „przeciw” w każdej sprawie. Rada powzięła ponowna uchwałę w sprawie prolongaty dwóch pożyczek krótkotermin. po 5000 zł w Kom. Fund. Zap. Obniżono o 50 proc. opłatę za czyszczenie kominów. Obniżono i ustalono opłaty na rzecz Przemysłowej Straży Pożar. za wykup od obowiązku stawiania do straży i to od mężczyzn 3 zł. od koni 1,50 do 5 koni; ponad 5 koni 1.— od konia. Wybrano 3 członków do Rady Szkolnej Miejskiej i to z rady m. pp. Chojnackiego i Wagnera i z poza rady ks. prob. Klitschego, a jako zastępców pp. Łuczaka, Pankowskiego i Nelka. W interpelacjach wniósł p. Tretyn K. (Kl. Nar.) o odebranie Żydowi Abrahamowi wózki miejskich węgeli i słusznie oddać Polakowi. Radny p. Wagner (Kl. Nar.) zapytywał się, kiedy oddana będzie dla publicznego korzystania ofiarowana miastu przez Cukrownie tut. była biblioteka urzędników tejże Cukrowni. (p)

— \* Pleszew. Dnia 16. bm. spoczęły w grobowcu rodzinnym włoiki śp. mjr. Feliksa Pamina. Wśród dźwięków orkiestry 70 p. p. złożono trumnie na łafecie armatniej. Kondukt prowadził ks. prałat Niesiołowski. Czoło żałobnego pochodu tworzyła orkiestra 70 p. p., kompanja honorowa, pocztę sztandarową i delegację z wieńcami. Przed trumną niesiono oznaczenia śp. majora. Za rodziną zmarłego szedł korpus oficerski 70 p. p. z dowódcą ppłk. Konkiewiczem na czele, korpus oficerów rezerwy, oraz ppłk. Thiel i Słwiński, ppłk. Brazilewicz, mjr. Krzysztofak, kpt. Kozłowicz, kpt. Kirschner, burmistrz m. Pleszewa z członkami magistratu, burmistrz m. Krotoszyna, rodzina wojskowa, delegacja wojskowa oraz niezliczone tłumy publiczności. Na cmentarzu orkiestra odegrała „Hasło”, chór „św. Cecylii” wykonał pieńia żałobne, a ks. prałat Niesiołowski żegnał bojownika wolności rzuwemu słowami. (pw)

— \* Rawicz. Pogadanka Stron. Nar. kóło Rawicz odbędzie się 17. bm. o godz. 20 w świetlicy. — Służącej rzeźnika Fritscha, przy ul. Sienkiewicza, skradli nieznan sprawcy z szafy około 100 zł oraz kilkadziesiąt marek niem. O czyn ten podejrzewa się wędrownych podróżnych grajków i żebraków. (rs)

— \* Rogoźno. W myśl nowego ustroju o szkolnictwie zostaje tut. seminarjum naucz. z końcem b. r. szkolnego zlikwidowane. Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, ma tut. seminarjum być przemianowane jako jedyne na całą Wielkopolskę na żeńskie liceum pedagogiczne. Wygotowany projekt stworzenia tego liceum przedłożony został ministerwu W. R. i O. P.



**Łotka**  
WYKWINTNA BIELIZNA  
WARSZAWA, Wierzbowa 11 (Pl. Teatralny)  
nr 6 317



**KRONIKA KARNAWAŁOWA**

### Wieczorek karnawałowy pracowników „Drukarni Polskiej”

W sobotę odbył się tradycyjny wieczór karnawałowy pracowników i pracowników redakcyj i administracji wydawnictw Drukarni Polskiej przy udziale 120 osób, oraz Hernesa, Swinarskiego, Gawęckiego i Klemińskiego, którzy czuwali nad urozmaiceniemi oraz stroną dekoracyjną wieczoru przy pomocy red. Gerzabka. Podczas wspólnej kolacji, która poprzedziła zabawę taneczną, nastąpiło wesołe odsłonięcie pomnika, czytanie specjalnego wydania „Kurjera Poznańskiego”, kuplety i t. p. Odśpiewano „Kochajmy się”, poczem pary za parami ruszyły w tany.

Około północy zjawili się na sali witali owacynie przybyli do Poznania na występy artyści pp. Ordonówna i Igo Sym. Artyści spędzili na zabawie kilka godzin.

Zabawa trwała w harmonijnym i wesołym nastroju do świtu.

Na pomoc dla znanej działaczki narodowej p. Ewaldowej zebrano kwotę 50 zł.

— I. druž. harc. im. Tadeusza Kościuszki urządził 23. bm. w Hotelu Centralnym przedstawienie „Emancypowane”. Po przedstawieniu zabawa taneczna. (rm)

— \* Szamoty. Nowy zarząd legji inwalidów wojennych W. P. tworzą pp.: Mrówka Stanisław — prezes, Szukała Józef — zast. prezesa, Sprutta Bolesław — sekr., Kruzona Antoni — skarbnik, kom. rew. pp.: Wyrembelski Stefan, Dziamski Tomasz i Sobańska Anna.

— Ks. mansj. Wiktor Tomaszewski, znajdujący się po ciężkiej operacji w szpitalu SS. Elżbietanek w Poznaniu, powraca powoli do zdrowia. (sc)

— \* Środa. W Zrenicy pod Środą jednolity katolicki front rodziców spowodował, że w ciągu 2 dni usunięto ze stanowiska w tut. szkole powsz. nauczycielkę-wolnomyslicielkę.

— \* Zbaszyna. Zarząd Bractwa Wstrzem. uprasza serdecznie o składanie ofiar na rece p. Elżbiety Dolifskiej na naprawę sztandaru.

— Dn. 15. bm. przybyła do Zbaszyna wycieczka Polaków z kordonu (Dąbrowki, Kramaska i Podmokli) w liczbie 250 osób. Towarzystwa ze sztandarami, przedstawiciele władz i urzędów oraz licznie zebrana publiczność witała przybyłych. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Z wagonów pociągu padały okrzyki „Niech żyje Polska”. Po załatwieniu spiesznej rewizji paszportowej, wycieczka udała się do poczekalni I. kl., gdzie powitała ich w serdecznych i wzruszających słowach ks. Szczerkowski, starosta Skoczek z Nowego Tomyśla oraz p. zawładowca stacji p. Raburski. W odpowiedzi na serdeczne przyjęcie odpowiedział prezes Koła Polonii Zagranicznej p. Cichy. Złączone chóry śpiewacze wykonały kilka utworów. Punktalnie o godz. 12.20 zebrani żegnali serdecznie odjeżdżającą wycieczkę do Poznania. (zb)

## Z POMORZA

— \* Toruń. W ub. tygodniu przed toruńskim sądem okręg. toczyła się rozprawa karna przeciwko świetnie zorganizowanej szajce kolporterów fałszywych banknotów 20-złotowych. Kolporterzy i kolporterki rekrutowali się z metów społecznych i zawodowych przestępców z Warszawy. Na czele tej szajki stał zawodowy złodziej, Roman Malinowski, który wciągnął do niej kaszarka i „bywalca” nawet wiezień rosyjskich i niemieckich, Michała Karpieńskiego. Jesienia 1934 r. w wszystkich miastach i nawet większych wsiach na terenie Pomorza zaczęły się pojawiać świetnie zrobione banknoty 20-złotowe. Mimo wysiłków władz bezpieczeństwa nie udało się ująć kolporterów. Dopiero w dniu 4 grudnia 1934 r. ujęto w Chelmży, podczas usiłowania puszczenia w obieg fałszyfikatu, niej. Janinę Droniową i Stan. Jaworowską. W ciągu krótkiego czasu ujęto całą szajkę i osadzone w toruńskim więzieniu sądownem. Po śledztwie, trwającym przeszło rok, wyznaczono rozprawę, której przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Malinowskiego i kochanki jego Mianowiczowej, przyznali się do zarzuczonego im aktem oskarżenia przestępstwa. Po dwudniowej rozprawie sąd wydał wyrok, skazując Malinowskiego i Mianowiczową na 7 lat, Karpieńskiego na 5 lat, Joppkównę i Droniową na 2 lata i 6 miesięcy, a Jaworowską na 3 lata więzienia. Ponadto wszystkich oskarżonych pozbawiono praw honorowych i obywatelskich na okres tylu lat, na ile każdy z nich został skazany. (z)

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.  
Dnia 15. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):  
Prof. gimn. Jan Skrzypczak i urz. przyw. Marja Szubera; ślus. Miecz. Ziembek i Marjanna Mikulska; kow. Jan Gowienkoski i ślus. Rozalia Henschel; ogrodn. Bron. Kumiś i pracown. Hel. Urbaniakówna; szer. plut. łączn. bryg. kaw. — zecer Heljodor Brzoska i stenotyp. Helena Miecznikówna.

Zgony:  
Dnia 15 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Stanisław Walkowiak, restaurator, 59 lat; Jan Krawczyk, robotnik, 21 lat; Anna Pierzalska, 15 lat; Marja Malecka, bez zawodu, 58 lat; Józefa Srocanka, nauczycielka, 43 lata; Zbigniew Borkowski, blacharz, 23 lata; Antoni Szafranski, pionier, 3 Szwadron Piłnierów — stolarz, 24 lata.

Jeśli nie masz jeszcze zaproszenia na

# „BAL SELEDYNOWY W. S. H.“

zatelefonuj 26-47  
Wały Zygmunta  
Starego 2-3 p.115

## Polska — Łotwa 30:24

Poznaniacy biją Łotyszów

Kraków. — Międzynarodowe spotkanie koszykówki męskiej Polska—Łotwa, zakończyło się sensacyjnym i w pełni zasłużonym zwycięstwem Polski w stosunku 30:24 (18:14).

Zawody rozegrano systemem olimpijskim (5-ciu zawodników i dwu rezerwowych). Reprezentacja Polski stanowiąca mistrzowska piątka K. P. W. Poznań (Łój, Patrzykont, Kasprzak, Różycki i Grzechowiak), w rezerwie: Stok (YMCA) i Andrzejewski (Cracovia).

Po pierwszych minutach gry nerwowej Polacy wśród entuzjazmu widowni uzyskują pierwsze kosze i prowadzą kolejno 4:0, 11:3, 15:5. Zkolei dochodzą do głosu Łotysze i doprowadzają do stanu 18:14 w pierwszej połowie.

Po pauzie w dalszym ciągu prowadzi Polska. Tempo się wzmaga i gra się zaostsza. W drużynie polskiej doskonale spisały się formacje obronne: Patrzykont i Grzechowiak, którzy unieszkodliwili groźnych strzelców łotewskich Jurcinsa i

Andersonsa. Przy stanie 28:19 na naszą korzyść, końcowy zryw Łotyszów poprawia wynik dla nich, lecz brak im już czasu na wyrównanie.

Wynik końcowy 30:24 dla Polski. Punkty dla Polski zdobyli: Różycki 9, Grzechowiak 6, Patrzykont 5, Kasprzak 6 i Łój 4. Dla Łotyszów Jurcins 12, Anulfriews i Raudzins po 4, Andersons 3 i Grunmanis 1.

Zawody prowadził p. Silins (Łotwa) i Olszewski (Warszawa).

Po meczu trener P. Z. G. S. p. Klyszejko w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAT. oświadczył, że zwycięstwo Polski osiągnięte zostało dzięki doskonałej taktyce defensywnej, zastosowanej specjalnie przeciwko Łotyszom. P. Klyszejko uważa zwycięstwo nad Łotwą za duży sukces, który pozwala optymistycznie zapatrywać się na możliwości wyjazdu naszych koszykarzy na olimpiadę berlińską.

W niedzielę Ryga pokonała Kraków 28:22 (11:15).

## Łódź — Poznań 8:8

Łódź. — W sali Filharmonii łódzkiej odbyło się w niedzielę w południe międzymiastowe spotkanie pięściarskie reprezentacji Poznania z Łódzką. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8, który też odpowiada przebiegowi poszczególnych walk. W poszczególnych wagach wyniki były następujące (od muszej do ciężkiej):

Sobkowiak (P) na punkty pokonał Popielatego (Ł).

Rogowski na punkty zwyciężył Gotfrieda, który zawiódł kompletnie. Rogalski uległ na punkty Spodenkiewiczowi.

Misiorny przegrał na punkty z Woźniakiewiczem.

Sipiński zwyciężył na punkty Ostrowskiego.

Szuleczyński przegrał w 3 st. przez k. o. z Chmielewskim.

Szymura na punkty pokonał Kraszewskiego.

W wadze ciężkiej walka z powodu nieprzybycia Piłata nie odbyła się, a Kłodas zdobył dwa punkty walkowerem.

Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Pasturczak. Publiczności zebrało się 1500 osób.

## Warszawianka — AZS 6:1 (3:0, 3:1, 0:0)

Warszawa. — Po sobotnim meczu finałowym z WKS-Poznań, wygranym 2:1, AZS poznański wyjechał do Warszawy, gdzie w południe rozegrał spotkanie z Warszawianką. Poznańscy wystąpili w osłabionym składzie, przedewszystkiem bez olimpijczyków Stogowskiego, Zielińskiego i Ludwiczaka. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warszawianki, dla której bramki uzyskali: najlepszy gracz Przedpeński 3, Staniewicz 2 i Michalski 1. W AZS najlepszym był Warmiński, który uzyskał honorowy punkt. (c)

### Pięściarstwo

**Zwycięstwo i porażka poznańskich sokolów.** — Po zwycięstwie w Tczewie 11:5 nad tamtejszym „Sokołem”, poznańska drużyna „Sokoła” spotkała się z gdańskim „ABC”, wzmocnionym zawodnikami z Policynego K. S. i Reichswehry. Osłabieni brakiem Lambryczaka, Misiurewicza, Przybylskiego i Tilgnera, goście przegrali spotkanie w stosunku 5:11. W dodatku Dankowski miał nadwagę, a sędziowie gdańscy nie umieli być bezstronni.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące (od muszej do ciężkiej): Janowczyk (S) nie rozstrzygnął swej walki z Strahlem (G). Peła (S) zwyciężył Radkego (G) na punkty. Darmosz (S) uzyskał wynik nierozstrzygnięty z Leskim (G). Gielnik (S) przegrał przez techn. k. o. z Weitlem (G). Dankowski (S) oddał dwa punkty z powodu nadwagi a w walce towarzyskiej z Gutowskim (G) uzyskał wynik nierozstrzygnięty. Urbaniak (S) nierozstrzygnął również walki z Klińskim (G). Rogowski (S) przegrał przez dyskwalifikację z Kossem (G). Wreszcie Adam-

czyk przegrał z Mellerem (S) przez k. o. (Tel. wł.)

**Białystok — CWS 9:7.** Nieoficjalna reprezentacja Białegostoku złożona była z zawodników Jagiellonii i Makkabi.

**Culavia — PZL 11:5.** Rozegrane w niedzielę w Warszawie wobec 1500 widzów spotkanie przyniosło w poszczególnych wagach, od muszej do ciężkiej, następujące wyniki: Łada (C) uzyskał wynik nierozstrzygnięty z Klichowskim (P). Marcyasiak (C) wypunktował Pawłaka (P). Dudziak (C) wobec nadwagi Kowalskiego (P) zdobył 2 punkty bez walki, jednak w spotkaniu towarzyskim zwyciężył zdecydowanie Warszawianin. Walka Mrozowskiego (C) z Błażewskim (P) zakończyła się w drugim starciu zwycięstwem ostatniego przez k. o. Wrazidło (P) zdobył 2 punkty bez walki, wobec niestawienia się Radomskiego. Zieliński (C) pokonał Karolaka II (P) na punkty, a Lewandowski (C) Karolaka I (P). Wreszcie Kuchnowski (C) zwyciężył przez k. o. w drugim starciu Chistowskiego (Legja). Sędziował p. por. Tyminski.

**W Inowrocławiu** odbyły się międzyklubowe zawody pięściarskie Goplanja i Astoria Bydgoszcz, które zakończyły się wynikiem 11:5 na korzyść Astorii. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Nawrocki (G) przegrał z Wypijewskim, w koguciej Łada (G) uległ Wojtaszykowi, w piórkowej Borowicz (G) pokonał Niemczyka, w lekkiej Radomski (A) wygrał z Gręboszem, w półśredniej Sztubbe (G) zwyciężył Karaszka, a w średniej Sobek (A) znokautował Ceglarka już w 1 starciu. W wadze półciężkiej Leśniak (G) nie rozstrzygnął walki z Łukomskim, a w ciężkiej Warożyński (A) wygrał z Puszczykowskim. Publiczności zebrało się bardzo mało. Sędziował w ringu p. Kubicki z Poznania.



nr 6 140

### Piłka nożna

**Turnieje,** błyskawiczny poznańskich klubów A-klasowych, oraz szóstkowy B-klasowych, odbyły się w niedzielę na arenie lazarskiej.

W półfinale turnieju szóstkowego Admira wygrała z Polonią - Główna 1:0, a San pokonał Cybinę 2:0. W finale San zwyciężył Admirę 3:1 (0:1).

Turniej błyskawiczny, rozegrany po południu również na arenie, przyniósł następujące wyniki: HCP i Legja 2:1 (1:1), HCP i Korona 1:0, Legja i Korona 1:0, Warta i Legja 0:0, Warta i HCP 0:0, Warta i Korona 1:0. Pierwsze miejsce zajęła więc w „błyskawicznym” HCP 5 p. (3, 3:1), 2) Warta 4 p. (3, 1:0), 3) Legja 2 p. (3, 2:0). Nagrody (nowe piłki) wręczał każdorazowo po ukończeniu turnieju prezes PZOPN p. mec. Seydlitz.

**Na zjeździe delegatów okręgowych kolegów sędziów** we Lwowie, odbytym pod przewodnictwem p. plk. Dudryka, uchwalono wystąpić na walnym zebraniu PZPN przeciwko projektowanemu zniesieniu autonomii sędziów, a w wypadku,

gdyby walne zebranie uchwaliło zniesienie autonomii, zwołać konferencję pomiędzy delegatami sędziów i delegatami PZPN dla poddania się specjalnemu arbitrażowi. (c)

## Akademja papieska

W czternastą rocznicę pontyfikatu papieża Piusa XI, odbyła się wczoraj po południu w auli Uniw. Poznańskiego akademja papieska, zorganizowana staraniem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. W akademji brali udział m. i. uczestnicy wycieczki Polaków z zagranicy.

Na początek i zakończenie uroczystości śpiewał poznański chór katedralny pod batutą ks. dr. Gieburowskiego. Po wspaniałych sukcesach artystycznych, zdobytych niedawno podczas występów w Wiedniu i Budapeszcie, chór przyjęto huraganowymi oklaskami. Część muzyczną programu wykonał organista archikatedry poznańskiej prof. Józef Pawlak. Artysta Teatru Nowego p. B. Loedel recy-

tował wyjątek z „Quo vadis” (Wizja Stolicy Piotrowej).

Po referacie prof. U. P. dr. Silniczego na temat: „Papiestwo wobec zagadnień kultury współczesnej”, przemówił J. Em. Ks. Kardynał-Prymas. Nawiązał do obecności rodaków naszych z pogranicza i powitał ich w serdecznych słowach. Przytoczył kilka epizodów, wskazujących na życzliwość papieża Piusa XI dla Polski i Polaków, mieszkających na wychodźstwie. Na zakończenie poprosił chór przybyły z wycieczką Polaków z pogranicza do odśpiewania pieśni. Pod kierunkiem p. Jaskólskiego odśpiewali śpiewacy nasi pieśń „Pod Twoją Obronę”. (kl)

## Jeszcze o kodeksie zobowiązań w stosunkach mieszkaniowych

Od Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości w Poznaniu otrzymujemy następujące pismo:

W nr. 77 „Kurjera Poznańskiego” ukazał się artykuł podpisany lit. T. pod tytułem: „Kodeks Zobowiązań w stosunkach mieszkaniowych”. Na wstępie autor imputuje właścicielom domów, wynajmującym mieszkania, różnego niecne intencje, podejścia kandydatów na mieszkanie, zatajanie wad itp. Oczywiście dalecy jesteśmy od twierdzenia, że nigdy nie zachodzą jakieś niewłaściwości ze strony właścicieli domów. Wszędzie i w każdym środowisku mogą zdarzyć się jakieś wybryki, lecz ogólne w tym sensie potraktowanie przez autora artykułu wszystkich właścicieli domów musi wywołać z naszej strony kategorię zastrzeżenia. Nie wolno rzucać niesprawiedliwych oskarżeń na całą warstwę ludzi, którzy jakże często w dzisiejszych ciężkich warunkach starają się utrzymać na powierzchni życia i podobać walącym się na nich coraz to nowym ciężarom. Przecież i ze strony lokatorów są liczne wypadki szyskan i zatrutowania życia właścicielom domów, lecz uogólnianie takich wypadków nie byłoby sprawiedliwe. (Wstępne zdania artykułu nadesłanego mogły być istotnie zrozumiane w sensie uogólniającym, co nie było oczywiście intencją autora — red.).

W części merytorycznej autor artykułu przytacza niektóre paragrafy nowego Kodeksu Zobowiązań, lecz dodaje do nich swoje uwagi, często zupełnie błędne i tych uwag swych nie oddziela od tekstu samego Kodeksu Zobowiązań, co może łatwo wprowadzić niejednego czytelnika w błąd.

Np. do par. 2, poza trzywierszowym aktualnym tekstem, dodaje od siebie „Do drobnych napraw należałoby zaliczyć... itd.” — dodatek ten jest czysto subiektywny, oparty tylko na widzi mi się autora, gdyż dopiero orzecznictwo sądowe wypowiedzie się z czasem, co należy rozumieć pod pojęciem drobnej naprawy... Przepis ten, jest dosłownie niemal wzięty z ustawodawstwa w tej mierze obowiązującego w b. Kongresówce i przez orzecznictwo w tej mierze był ustalony, że pod pojęcie drobnej naprawy rozumiało się każdorazowo wydatek, który nie przekraczał jednomiesięcznego komornego za dane mieszkanie. Oczywiście, jak będzie wyglądało przyszłe orzecznictwo w tej sprawie trudno przesądzać, lecz postawienie sprawy takie, jak to uczynił autor artykułu, może wprowadzić ludzi w błąd i wywołać nieporządne spory.

Tak samo postąpił autor, przytaczając art. 379 i wyjaśniając tylko znów subiektywnie, co i jak może lokator sobie naprawić i potracić; napewno kiepsko wyszedłby na tem niejedyn lokator, któryby bez zastrzeżeń posłuchał w tej

mierze nauki autora artykułu.

Poza tem, mówiąc o tem, dlaczego już autor artykułu nie nadmieniał, że wymienione artykuły Kodeksu Zobowiązań nie mają zastosowania, o ile w umowie, zawartej pomiędzy stronami, wymienione zostały uregulowane inaczej? Oszczędziłby przecież niejednym zbędnych kosztów i procesów. (To już wina nie autora, lecz przecoczenia zecera, który odnośne zdanie opuścił — red.).

Nie wiemy, jakimi intencjami kierował się autor artykułu, to tylko stwierdzić musimy, że bezstronne oświetlenie sprawy było mu dalekie.

Z poważaniem  
J. Małkiewicz, prezes. L. Mikołajczak, sekretarz.

### Wielkie zebranie emerytów

W niedzielę na sali Ogrodu Zoolog. odbyło się wielkie zebranie emerytów państwowych, oraz wdów i sierot po emerytach z Poznańskiego, Pomorza i Śląska przy udziale około 2 tys. osób. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Grudzińskiego, oraz po wysłuchaniu kilku referatów na temat położenia obecnego emerytów, uchwalono jednomyślnie rezolucję, zwracającą się przeciwko dalszemu pogorszeniu ich sytuacji. (pt)

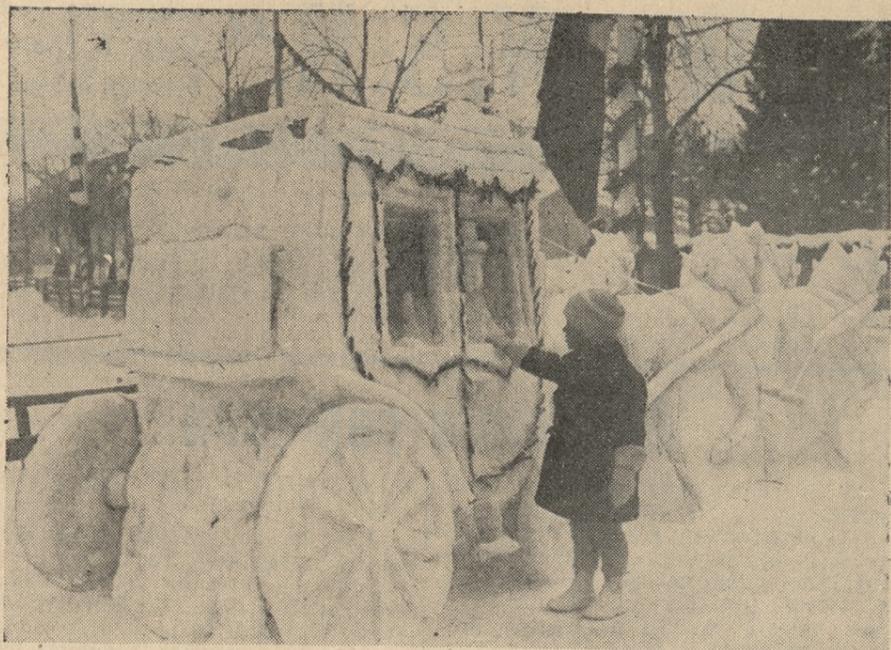
### „Pod Pręgierz”

Ukazał się świeży (7) numer pisma „Pod Pręgierz”, wydawanego przez p. Jana Kuliga. Zawiera on wiele materiału informacyjnego w kwestii żydowskiej oraz ciekawe ryciny. Wydawnictwo pisma „Pod Pręgierz” znajduje się przy ul. Fr. Ratajczaka 14, Tel. 20-97.

**Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków**

### Korzyść własna i czyn obywatelski

uzupełnią się wzajemnie, jeśli zakupy uskutecznią będziemy, obecnie podczas „Tygodnia pomocy dla Bezrobotnych” w Domu Handlowym F. Woźniak. Firma ta mimo, że stosuje najniższe ceny gotówkowe, zobowiązała się oddać do dyspozycji Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym 3% zbiorów gotówkowych całego bieżącego tygodnia. Obecna Sprzedaż Reklamowa welen i jedwabi nasreca specjalną okazję do bardzo korzystnych zakupów. Spieszcie więc wszyscy w bieżącym tygodniu po zakupy do Domu Handlowego F. Woźniak, Poznań, ul. Rynkowa.  
nr 6381/2



W różnych punktach w Garmisch-Partenkirchen nieznani artyści rzeźbią oryginalne figury i grupy śniegowe. Oto jedna z nich: powóz z parą koni — w całości ze śniegu ulepione. Każdy przyzna, że jest to wręcz artystyczne, jak z bajki.

## OTYŁOŚĆ osłabia serce...

Serca otyłych obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materii, albo zaburzeniem gruczołów dokrewnych. Ziola Magistra Wolskiego ze znak ochr. „DEGROSA” zawierają jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej diety.

**WYTWORNIA MAGISTER WOLSKI WARSZAWA ŻŁOTA 14**

## Nowe niezwykle uzdrowienie stwierdzone w Lourdes

Kroniki Lourdes zanotowały ostatnio nowy fakt zastanawiającego ozdrowienia z choroby, której medycyna nie tylko nie potrafiła usunąć, ale nawet określić co do jej istoty. Wypadek dotyczy 42-letniego Roberta Guyst z Bourget we Francji.

W listopadzie 1935 r. zaniemógł on nagle na silne bóle brzucha, przyczem gorączka podskoczyła do 39 stopni. Ponieważ mimo zabiegów lekarskich gorączka nie ustępowała, a podejrzewanie malarji okazało się bezpodstawnym, lekarze poczęli przypuszczać, że choroba rozwija się na podłożu zakażenia bakcyliami: Stan chorego był tak beznadziejny, że udzielono mu Ostatnich Sakramentów.

Tymczasem w okolicach stosu pacierzowego wytworzył się wrzód, który lekarze zoperowali w marcu 1934 r., nie znajdując w nim śladów bakcyli Kocha. Rana po wrzodzie poczęła tak silnie ropieć, że trzeba było zastosować dreny. Stan chorego z dnia na dzień pogarszał się i ilość czerwonych ciałek krwi gwałtownie poczęła spadać z 5 milionów w początkach lutego do półtora miliona pod koniec marca. Bóle w jamie brzusznej rozszerzyły się na nogi, zwłaszcza lewą, której chory nie mógł już wyprostować.

W dniu 3 kwietnia, kiedy stan Roberta Guyst był, zdawało się, beznadziejny, małżonka jego przyniosła choremu litr wody z Lourdes, którą w ciągu nocy wypił. Od tej chwili nastąpiło pewne polepszenie, tak że chory opuścił szpital w połowie maja, chociaż bóle jeszcze nie ustąpiły. Ponieważ w tym okresie przygotowywano pielgrzymkę z Arros do Lourdes, Robert Guyst postanowił wziąć w niej udział. Opiekujący się nim lekarz dr. Leroy wydał mu wówczas następujące świadectwo: „Historja tego chorego jest dziwna. W ciągu kilku tygodni sądził się, że mamy do czynienia z rozwojem bakcyliów, który zakończy się zlokalizowanym ropieniem a następnie fatalnie dla całego organizmu. Nadmienić wypada, że człowiek ten podlegał malarji i zespół symptomów utrudniał bardzo diagnozę, tembardziej, że u chorego wykryto oznaki niebezpiecznej anemji”.

Po przybyciu do Lourdes, po trudach dla chorego bardzo uciążliwych, gorączka u Guyst sięgała 38,5 i rana stale ropiała mimo codziennej zmiany opatrunku. Przez trzy dni zrzędu chorego kąpano u cudownego źródła. Na trzeci dzień zaraz po kąpeli chory wstał i mógł chodzić bez trudu. Zamknęła się również rana i zniknęła gorączka. Stwierdzono to oficjalnie dnia następnego w urzędzie sprawozdań medycznych, dokąd Guyst przybył osobiście.

W tydzień później, 30 czerwca 1934 r. wspomniany już dr. Leroy wydał świadectwo brzmiące, jak następuje: „Pan R. Guyst leczony był przeze mnie od 27 listopada 1935 r. w schorzeniu niezmiernie skomplikowanym, które zakończyło się ropnym wrzodem u nasady lewego uda. Wrzód ten powodował w skutku defekt dolnego stawu lewego, łączącego udo z kośćciami miednicy i nogi z udem. Chorego dziś ujrziałem zpowrotem już zdrowego, przybyłego na rowerze, o nogach całkowicie prostych, nie utykającego przy chodzeniu”.

Lekarze z medycznego biura sprawozdań w Lourdes, dokąd ponownie przybył Guyst w sierpniu r. ub., stwierdzili stan zdrowia kwitnący, a jako jedyny ślad przebytej choroby — całkowicie zagojoną bliznę. Uleczenie takie mogło nastąpić tylko w sposób nadprzyrodzony, dla nauki medycyny niewytłumaczony. (KAP).

## Grób Faraona przynosi dochody

Rząd egipski odebrał słynnemu odkrywcy grobowca Faraona Tutankhamena, archeologowi i egiptologowi angielskiemu Howardowi Carterowi, prawo dalszych poszukiwań archeologicznych na terenie Luksoru i Doliny Faraonów. Nieoczekiwane to rozporządzenie rządu egipskiego przyjęto w Anglii z tem większym zdumieniem, że odkrycia archeologiczne Howarda Cartera przyniosły największą korzyść właśnie rządowi egipskiemu. Jak wiadomo, Carter odkrył grobowiec Tutankhamena nie dzięki pomocy finansowej rządu egipskiego, lecz bogatego swego przyjaciela i ucznia, nie żyjącego już lorda Car-



## Ile głów

tyle zdań. Na jednym punkcie zgadzają się wszyscy: Zdrowie jest największym skarbem. Wszyscy znają okresy depresji, wyczerpania, chwile kiedy człowiek staje się słaby, niezdolny do żadnego wysiłku, bez chęci do pracy. W takiej chwili zupełnemu załamaniu z pomocą — Ovomaltyna Dr. Wandera która wzmacnia organizm — stwarza nową energję, pozwala wykonywać pracę bez zmęczenia i odczuwać znowu radość życia, którą daje pełnia zdrowia i sił.

narona, a skarby z tego słynnego na cały świat grobowca, przewieziono do egipskiego muzeum państwowego w Kairze, przynosząc rządowi egipskiemu, jak obliczono, około 200 tysięcy funtów szterlingów rocznie za bilety wstępu do muzeum, gdyż ściągają wciąż dziesiątki tysięcy ciekawych z całej kuli ziemskiej.

Rząd egipski — jak donosi prasa z Kairu — postanowił zabronić poszukiwań archeologicznych na swem terytorjum wogóle wszystkim osobom prywatnym. Na przyszłość pozwolenia na dokonywanie poszukiwań takich mają otrzymywać tylko znane towarzystwa naukowe, pomimo, że znaczna część odkryć dotychczas dokonanych zawdzięczać należy tylko inicjatywie i pracy osób prywatnych. S. F.

## „Latająca pchelka“

Z powierzchni lodowej jeziora Roxen w pobliżu miasta Linköping dokonano niedawno próbnych lotów pierwszych miniaturowych samolocików konstrukcji szwedzkiej. Sigurd Larsson i Sandeborg z Linköping wykonali najpierw swoją „Latającą Pchelkę”. Lindahl w Sztokholmie wykończy również samolot tego typu. Obydwie maszyny zaopatrzone są w motory typu Mignet. W Linköping powstało przedsiębiorstwo, mające produkować seryjne części „Pchelki”, z których będą mogły być potem łatwo składowane samoloty nawet przez lotników amatorów. Znane zakłady przemysłowe Husqvarna przypuszczają, że uda im się skonstruować motory specjalnego typu do samolotów o miniaturowych rozmiarach. Koszt takich aeroplanów ma wynosić około 2000 koron szwedzkich.

## Hotele, transportowane na okrętach

Na wyspy, które mają służyć panamerykańskim linjom lotniczym, jako punkty lądownicze przy przelotach nad Pacyfikiem, przetransportowano w tych dniach ze Stanów Zjednoczonych dwa hotele, z których każdy posiada 45 pokoi. Jeden z hotelów ma stanąć na wyspie Midway, drugi na wyspie Wake. Frekwencja pasażerów jest tak wielka na tej trasie, iż towarzystwo lotnicze zmuszone było do przedsięwzięcia stanowczych kroków w celu zapewnienia pasażerom wygod. Zamówiło więc dwa zupełnie urządzone hotele, załadowało je na okręty i wysłało na wspomniane wyspy, gdzie hotele te będą obecnie zmontowane. Tak wygląda przedsiębiorczość i rozmach Amerykanów.

## Nowości filatelistyczne

Brazylja. Z okazji wystawy filatelistycznej wydano cztery nadzwyczajne znaczki pocztowe. Wszystkie są jednakowej wartości po 300 reisów i przedstawiają krajobraz morski z górą i palmami. Różnią się następującymi czterema kolorami: karminowy z czarnym, czarny z niebieskozielonym, niebieskozielony z niebieskim, brunatny z fioletowym.

Equador. Dziewięćcentowy znaczek telegraficzny, wydanie 1928/29, otrzymał w nowym nakładzie 500.000 sztuk nadruk „Postal”, 10 cent, fiolet.

Luksenburg. Ukazał się nowy znaczek wartości 10 franków, przedstawiający ładny krajobraz z ruinami zamku. Kolor znaczka ciemnozielony, papier biały bez znaków wodnych, ząbkowanie 12½.

Grecja. Z okazji powrotu do kraju króla Jerzego II ukazały się następujące znaczki z nadrukami: 50 lepta na 40 lepta ciemnoniebieskim, nadruk czerwony; 3



## GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego cząsteczkowego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel. ng 5844

drachmy na 3 dr. różowokarminowym, nadruk niebieski; 3 dr. na 3 dr. różowym, nadruk niebieski; 5 dr. na 100 dr. brunatno-oliwkowym, nadruk ciemnoczerwony; 15 dr. na 75 dr. czarnofioletowym, nadruk niebieski. Pierwsze trzy wymienione wartości mają jako nadruk koronę królewską, nad nią w półkolu datę 3. 11. 1935 w greckich literach, pod nią zaś nową wartość wykonaną pochylem pismem. Drugie dwie wartości mają podobny, lecz większy nadruk z tem, że zamiast korony jest godło Grecji ozdobione koroną królewską. Znaczki te jako tymczasowe nie będą długo w obiegu, gdyż w przygotowaniu jest specjalna serja z wizerunkiem króla.

Poza tem wydano nowy znaczek wartości 4 drachm koloru czerwono-brunatnego z obrazem kościoła w Mistra oraz dwa znaczki dopłaty wartości 50 drachm — żółtopomarańczowy i 100 drachm szarozieleony.

## Między Szkotami

Szkot: — Ile będzie kosztował olejny portret mojej żony?

Malarz: — Dwa funty.

Szkot: — A jeżeli sam dostarczę oleju? („Tit-Bits“)



„Stare wino“ w Teatrze Polskim cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Zasłużonemu w zupełności. Na powyższym zdjęciu bohater tytułowy, ujmujący w każdym celu, p. dyr. Boelke, oraz zbierająca duży aplauz p. Zasadzianka.

## Bal 15-lecia K! Chrobria

W przedostatnią sobotę tegorocznego karnawału odbył się bal jubileuszowy korporacji Chrobria. Nie będzie jednak przesadą stwierdzić, że bal Chrobrii był jednym z najlepszych tegorocznych bali. Powodzenie miał pod każdym względem.

Już we wczesnych godzinach zaczęły tłumy ścierać na bal, zapelniając sale Bazaru. Na sali urzędowali mili gospodarze z komitetu balowego z prezesem, p. Wiktorem Namysłem, i gospodarzem, p. M. Jarczewskim, na czele.

O północy rozpoczęła się część oficjalna powitaniem zebranych gości przez prezesa korporacji, p. Namysła, poczem odbył się tradycyjny i wspaniale wprowadzony polonez. Pierwszą parę prowadził prezes filistrów, p. płk. Józef Szyman, z p. dyr. Piechocką, w drugiej szedł prezes, p. W. Namysł, z p. dr. Schreiberową, następnie zaś p. dyr. Mikołajczak z p. dr. Szulcową, a wśród dalszych dziesiątek par filistrów i delegacji korporacji w szarfach, starsze społeczeństwo i młodzież akademicka. Poloneza zakończono odśpiewaniem „Gaudeamus” i ogólnym walczykiem. W rannych godzinach wdzirej, p. Józef Kurzawa, przy współpracy p. M. Jarczewskiego wyprowadził pełnego temperamentu mazura, później zaś jednego i drugiego walczyka.

Dopełnieniem i zakończeniem uroczystości jubileuszowych 15-lecia był niedzielny komersz na sali restauracji hotelu „Polonja”, który odbył się w obecności delegatów wszystkich korporacji poznańskich, licznego grona filistrów, kompletem korporantów z kuratorem korporacji, p. prof. Jaxa-Bykowskim, na czele. Po otwarciu komerszu przez prezesa, p. W. Namysła, i wejściu sztandarów przemówił prezes filistrów, p. płk. Szyman, oraz nastąpiła uroczystość wręczenia dyplomów filistrom i pasowania rycerzy i giermków. W trakcie przemówień delegatów delegacji córki korporacji, K! Hermesia, wręczyli wspaniałym upominek. W części oficjalnej p. Gadziński dał koncert na basie, a w części wesołej szczególnie gorącym przyjęciem cieszyła się gazetka, po mistrzowsku opracowana i odczytana przez p. St. Krokowskiego. (a)

## Modne tkaniny

Reprezentacyjny Dom Mody

W. SCHUBERT

Poznań, St. Rynek 85/86

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

### Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja niejednolita, mocniejszy nastrój wykazywała giełda nowojorska, dobre usposobienie miała nadal giełda wiedeńska, natomiast kursy na giełdach w Londynie, Paryżu, Amsterdamie i Berlinie ulegały znacznym wahaniom, przy czym przeważała raczej podaż. Jedynie tylko akcje przemysłu zbrojeniowego cieszyły się na wspomnianych giełdach europejskich w dalszym ciągu dużym popytem i osiągnęły znowu większe zyski kursowe.

Obroty na Wallstreet były większe. Pożyczki polskie miały usposobienie niejednolite, niektóre zwykowały, inne spadły. W dniu 14 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 8 b. m.): 8 proc. pożyczki Dillona 90,50 (92,60), 7 proc. pożyczki 106,00 (106,75), 6 proc. pożyczki dolarowa 78,00 (77,26), 7 proc. pożyczki m. Warszawy 68,25 (69,50), 7 proc. pożyczki śląska 70,00 (70,12).

Na giełdzie londyńskiej dała się zauważyć dalsza zwykła akcja fabryk broni i amunicji, samolotów, koncernów stalowych i żelaznych, akcji chemicznych, a dalej akcji węglowych i fabryk sztucznego jedwabiu. Obroty ogólne nie osiągnęły większych rozmiarów ze względu na niepewną sytuację międzynarodową.

W Paryżu przeważał nastrój słaby zarówno dla rent, jak i akcji. Zwykowały tylko niektóre akcje przemysłu zbrojeniowego i pokrewnych przemysłów.

Giełda amsterdamska wykazywała osłabienie. W Berlinie pewne zainteresowanie istniało w dziale akcji przemysłowej ciężkiej. Poza tem transakcje rozwijały się leniwie przy kursach naogół słabszych.

Na wiedeńskim rynku akcyjnym panowało duże ożywienie. Specjalnie poszukiwane były austriackie akcje przemysłowe oraz papiery czeskosłowackie w związku z hausse na giełdzie praskiej. Giełda praska miała w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego usposobienie słabe, środek tygodnia przyniósł natomiast hausse akcji przemysłu hutniczego i górniczego, która objęła potem wiele innych grup.

Sytuacja na giełdzie warszawskiej zmianie nie uległa. Obroty były nadal małe, kursy akcji i papierów procentowych wykazywały nieznaczne tylko wahania. Czeki New York notowano w tygodniu ub. 5,23—5,26, kable 5,23½—5,26½, banknoty dolarowe 5,21¼—5,24. Za dolary złote placono 9,04—9,02½, za ruble złote 4,82½, srebrne 1,40—1,43, bilon srebrny 0,63 zł. Z dewiz europejskich zwykował lekko Zurych i Amsterdam. Berlin utrzymywał sztywny kurs 213,45. Za marki niemieckie w banknotach placono 151,00—149,00, za Registermarki 125,00, za czerwonce sowieckie 2,70—2,73 zł.

### Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	10.2.	11.2.	12.2.	13.2.	14.2.	15.2.
<b>Pszonica</b>						
Warszawa	20,25	20,25	20,25	20,50	20,50	—
Poznań	18,25	18,25	18,25	18,25	18,50	18,50
Bydgoszcz	18,50	18,50	18,50	18,50	18,50	18,50
Łódź	—	—	—	20,00	20,25	—
<b>Zyto</b>						
Warszawa	12,25	12,50	12,75	12,75	12,75	—
Poznań	12,25	12,25	12,25	12,25	12,50	12,65
Bydgoszcz	12,60	12,60	12,60	12,80	12,80	12,80
Łódź	—	—	—	13,25	13,25	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50	—
Poznań	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Bydgoszcz	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Łódź	—	—	—	13,50	13,50	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	14,00	14,25	14,50	14,50	14,50	—
Poznań	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Bydgoszcz	14,00	14,00	14,00	14,25	14,25	14,25
Łódź	—	—	—	15,50	15,50	—

Tendencja zniżkowa, zapoczątkowana w tygodniu poprzednim, trwała i w tygodniu sprawozdawczym. Dotyczy to przede wszystkim pszenicy, niektóre inne zboża tu i ówdzie zwykowały. Ponieważ jednak pszenica — ze stanowiska ogólnych obrotów światowych — jest zbożem najważniejszym, przeto, można przypuszczać, że spadek pszenicy, o ile okazałby się trwały, może pociągnąć za sobą i inne zboża.

W przeciwnieństwie do tego na rynku krajowym sytuacja uległa poprawie we wszystkich niemal gatunkach zbóż. Nie-

jednokrotnie wskazywano już, że zbyt niska cena żyta, naszego najważniejszego zboża, nie ma żadnego uzasadnienia w stosunkach naszego rynku wewnętrznego. Cena trzody chlewnej w porównaniu z rokiem ub. jest o tyle wyższa, że w zupełności opłaca się przerób ziarna na mięso. Tem też należy wyjaśnić małą stosunkowo podaż żyta, co odbija się i na obrotach na większych giełdach zbożowo-towarowych.

### Masło

Sytuacja na zagranicznych rynkach zbytu pozostaje mocna, głównie skutkiem sytuacji panującej obecnie na rynku angielskim. Jakkolwiek źródła informacyjne nie są zgodne co do tendencji, panującej na rynku londyńskim, to jednak ceny w stosunku do poprzedniego okresu wykazują przeważnie dalszą zwykłą. Notowano: masło nowozelandzkie 95, australijskie 94—96, polskie 94—96, litewskie 108 sh. per cwt. landed London. Nasze wyborowe gatunki sprzedawane są częściowo powyżej najwyższych notowań londyńskich.

Kopenhaga notowała w dniu 13 b. m. koron 228.— (plus 8.— koron) za 100 kg. Zwykła ta spowodowana jest przede wszystkim zwiększonym zapotrzebowaniem masła ze strony Niemiec.

Sytuacja na rynku krajowym utrzymuje się przy niezmienionych cenach.

### Skóry

Akcja skór surowych w Poznaniu odbyła się 13 lutego br. w restauracji Rzeźni Miejskiej, organizowana przez Syndykat dla skór surowych i odpadków poubojowych — oddział w Poznaniu.

Do sprzedaży wystawiono skóry tylko uboju rzeźniczego i to 2600 skór bydlęcych — solonych, bez rogów i bez czaszek, krótkonogich; 5600 skór cielęcych — solonych — oraz 675 skór owczych — solonych — welnistych, półwelnistych, krótkowelnistych i gołych, z których 566 sztuk poznańskich zostało sprzedanych przed licytacją.

Notowano: skóry bydlęce i owcze za funt, skóry cielęce za sztukę w złotych.

Skóry bydlęce:		
Zarłoki do 20 ft. przec. w.	17,4	0,55
Bukaty do 39 ft.		0,54—0,56
Wolce, jałówki i buhaje przec. w.		
44,5 ft. (Poznań)		0,60
Wolce i jałówki od 50 ft. wzwyż—		
56 ft. — (Poznań)		0,69

Wolce i jałówki od 50 ft. wzwyż (Czarnków)	
Buhaje od 50—70 ft.	0,55
Buhaje od 71—85 ft.	0,53
Buhaje od 86 ft. wzwyż	0,52
Krowy do 49 ft. (Poznań)	0,50
Krowy do 49 ft. (Czarnków)	0,55
Krowy do 50 ft. wzwyż (Czarków — Poznań)	0,50—0,52
Oryginalne włócznie bukatów (Rawicz)	0,52—0,53
	0,58

Skóry cielęce:	
do 5,5 ft. przec. w. 5,04	taoinhrduypl
do 5,5 ft. przec. w.	5,04 ft. 5,50
5,5 — 7,5 ft. przec. w. do	6,9 ft. 7,00—7,30
7,6 — 9 ft. przec. w. do	7,9 ft. 8,60—8,75
7,6 — 9 ft. (czarnków) do	8,14 ft. 0,85
od 9 ft. wzwyż przec. w.	9,9 ft. 10,00
od 9,1—10 ft. (Czarnków)	9,51 ft. 10,00
od 10 ft. wzwyż (Czarn.)	11,14 ft. 10,00
ciężkie (Bydgoszcz)	12,3 ft. 10,15
tuczona przec. w. (Pozn.)	13,5 ft. 11,55
oryginalne do 7,9 ft.	7,50—7,80
oryginalne 8 ft.	8,50
braki 7,2 ft.	5,00

Oryginalne Ostrów — ofiar. 9,50 zł. — wycofano.

Owczycy skór nie sprzedano na aukcji wcale, — ofiarowano 60 groszy, których nie akceptowano — licznik 70 groszy.

Sprzedano na aukcji 1.100 skór bydlęcych czyli 42 proc., — 3980 skór cielęcych czyli około 70 proc. podaży.

Tendencja ogólna mocna, — frekwencja kupujących średnia.

Ceny utrzymały się mniej i więcej na poziomie cen styczniowych, niektóre gatunki nieco zwykowały. Nie spełniły się zatem tu i ówdzie wypowiedziane przewidywania, że w lutym nastąpi baissa na skóry cielęce. Popyt na ten artykuł jest w dalszym ciągu bardzo ożywiony, znajduje on chętnych nabywców mimo wysokich cen. Popyt ten zdaje się nie osłabnie i to z powodu tego, że nasze skóry cielęce dają się przerabiać na wszelkiego rodzaju imitacje skór egzotycznych, zastępujących drogą skóry zagraniczne, jak węzowe, jaszczurcze, aksamiłne itp. modne artykuły. Ostatnio przerabia się skóry cielęce w przepiękne desenie modne i kolory modne, dające się zastosować do każdej prawie sukni. Mimo dość wysokiej ceny są one jednak znacznie tańsze od skór importowanych i dlatego znajdują szerokie zastosowanie w fabrykacji i ręcznej wytwórczości modnego obuwia.

Jest to dobry omen, gdyż przez szereg lat używano skór cielęcych jedynie do wyrobu obuwia zwykłego — ludowego, a lepsze obuwie wyrabiano z drogiej skóry zagranicznych.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Obliczenie i pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 10 ogłoszone zostało pod poz. 97 rozp. min. skarbu z dnia 28 stycznia o obliczeniu i poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w pierwszej grupie kontygentowej (rolnictwo) w 1936 r.

Rozporządzenie postanawia, że kwoty daniny, obliczone na r. 1936, płatne są w następujących terminach: a) do 30 kwietnia r. b. włącznie — od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1936 r. państwowy podatek gruntowy ponad 25 do 60 zł rocznie bez regresji — zaliczka w wysokości 11 proc. podatku gruntowego bez regresji, od płatników zaś podatku gruntowego, opłacających w r. b. państwowy podatek gruntowy ponad 60 zł rocznie bez regresji zaliczka w wysokości 22 proc.; b) w terminie do dnia 30 listopada r. b. włącznie tak od jednych, jak i od drugich płatników — różnica między ostateczną kwotą daniny, obliczoną na r. 1936, a uiszczoną przedtem zaliczką. Nakazy zapłaty doręcza się płatnikom w terminie do dnia 15 listopada r. b. włącznie. W razie doręczenia nakazów zapłaty po terminach 30 kwietnia względnie 30 listopada kwota daniny płatna jest w ciągu dni 30, licząc od dnia następnego po doręczeniu. Zawiadomienie o zaliczce musi być doręczone do dnia 15 kwietnia r. b.

Od nakazów zapłaty służy płatnikom prawo odwołania się w terminie dni 30, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej. Zmiany w wysokości państwowego podatku gruntowego pociągają za sobą z urzędu zmianę w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej. Odwołania wnosząc należy do tej władzy skarbowej, która wydała nakaz zapłaty; rozstrzyga je władza skarbowa bezpośrednio wyższej instancji.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

### Z KRAJU

(k) **Oslabienie dolara i funta.** W sobotę na giełdach walutowych nastąpiło ponownie poważne osłabienie dolara, który jednakowoż nie doszedł do dolnego punktu złota. Dewiza na Londyn również wykazała osłabienie. Pozostałe dewizy nie wykazały żadnych poważniejszych zmian.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 11 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 15 lutego r. b., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. Rady Ministrów z dn. 7 lutego r. b. o ustaleniu na r. 1936 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu (poz. 108); rozp. Rady Ministrów z dn. 7 II. r. b. o ustaleniu planu parcelacyjnego na r. 1937 (poz. 109); rozp. ministra skarbu z dn. 31 stycznia r. b., wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r., w sprawie zmiany rozp. min. skarbu z dn. 10 czerwca 1935 r. o ustaleniu cen sprzedanych spirytusu na cele niekonsumcyjne poz. 110).

### Krótkie informacje gospodarcze

— Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dniu 10 lutego br. wynosił (w tys. złotych) — w nawiasach obieg w dniu 31 stycznia) — ogółem 387,9 (386,2), w tem polskie monety srebrne 308,5 (306,2), bilon niklowy i bronzowy 79,4 (80,0).

### Dzisiaj

#### odczyt dyr. Domańskiego

W ostatniej chwili przypominamy, iż dzisiaj, w poniedziałek, dn. 17 b. m. o godz. 20-ej odbędzie się odczyt dyr. Leona Domańskiego p. t. Zagadnienia polskiej polityki zbożowej, który organizuje sekcja ekonomiczna Tow. Prawniczego i Ekonomicznego w sali 17-ej Collegium Minus.

Wstęp 50 gr., dla studentów 25 gr.

## Jednodniowy kurs żydoznawczy

Staraniem zarządu głównego Związku Polskiego (Związek popierania polskiego stanu posiadania) w Poznaniu, odbył się wczoraj w sali drukarni św. Wojciecha jednodniowy kurs żydoznawczy, który wypadł ponad wszelkie oczekiwania organizatorów, zebrało się bowiem na nim około 200 osób, z tego 25 proc. z prowincji. Był też jeden przedstawiciel handlowy z woj. łódzkiego.

Kurs, który się rozpoczął o godz. 9,30, a trwał — z półtóra godziną przerwą obiadową, do godz. 17,50, zajął dr. Panieński, witając z zadowoleniem licznie zebraną młodzież ze stanu kupieckiego i rzemieślniczą i oddał następnie głos p. red. Janowi Marwegowi, który wygłosił pierwszy referat n. t. „Inwazja żydostwa wschodniego do Wielkopolski i środki zaradcze”. Mówca przedstawił w 50-minutowym referacie program działalności Związku Polskiego, wskazując na dotychczasową działalność obrony dzielnic naszej przez dziesiątki lat wobec zalewu przez żydostwo i zalecał stare i wypróbowane metody pracy Wawrzyniaków, Szamarskich i innych.

Po nim przemawiał p. red. dr. Marjan Chelmiński. Mówca przedstawił kursistom „Niebezpieczeństwo żydowskie w świetle liczb”. Prelegent wykazał na podstawie cyfr statystycznych zażydzenie wielu dziedzin życia gospodarczego i omówił metody pracy odżydzeniowej w tej dziedzinie. Polecał bojkot gospodarczy przy pomocy tworzenia odpowiedniej atmosfery w społeczeństwie i stworzenie dostatecznej ilości polskich placówek gospodarczych.

Po tych dwóch wykładach, za które słuchacze dziękowali wykładowcom rzęsystemi oklaskami, nastąpiła dyskusja, nadzwyczaj poważna i rzeczowa, która niejednokrotnie wyświetliła dodatkowo wiele ogólnych i lokalnych bolączek z zagadnień żydowskich.

Po przerwie obiadowej p. Marjan Potocki wygłosił odczyt n. t. „Czy Żyd, groźny konkurent, ma zdobyć Wielkopolskę?”. Mówca przedstawił swoiste sposoby prowadzenia handlu przez Żydów, którzy nie wahają się nawet przed czynem karygodnym, byleby tylko „taniością” niszczyć kupiectwo polskie.

Jako ostatni przemawiał p. red. Chocieszynski n. t. „Ataki żydowskie na pozycje obronne polskiej kultury”. Referent wywołał, że m. in. główny atak żydowski kieruje się przeciw frontowi kultury — tradycji polskiej, i to zwłaszcza w dziedzinie filmu międzynarodowego, piosenkarstwa i literatury nowoczesnej, tak nader destrukcyjnie działającej. Pod koniec swego bardzo ciekawego referatu nawoływał nie do antysemityzmu, lecz do asemityzmu, do stworzenia samowystarczalności i obycia się bez Żydów na wszystkich polach.

Po każdym z tych ostatnich dwóch referatów uczestnicy wnieśli bardzo żywą i interesującą dyskusję. Przewidywany programem piąty wykład wypadł z powodu niestawienia się referenta.

Resumując pod koniec kursu jego dorobek, p. red. Marweg podziękował słuchaczom za ich zainteresowanie się temi tak żywotnymi zagadnieniami, podkreślił, że kurs na wysokim stał poziomie, i że cele, które Związek sobie wytyczył, znalazły wśród zebranych właściwy oddźwięk. Związek zamierza obroną raz drogą kroczyć nadal. Kursy takie więc będą się powtarzały perjodycznie, co najmniej półrocznie, aby móc wyszkolić pewien zastęp działaczy społecznych ze sfer rzemieślniczych i kupieckich, którzyby z metodami działalności żydowskiej na naszym terenie dostatecznie się zapoznali, co jest konieczne, nim społeczeństwo, w odpowiedzi na atak żydowski, przystąpi — nie krzykiem, lecz czynem — do ataku polskiego.

O godz. 17,50 dr. Panieński zamknął interesujący kurs, na który — co jest znamienne — stawiła się także większa ilość młodzieży akademickiej. (pt)

W przyszłą  
SOBOTĘ

# BALKUPIECTWA

w salach  
Bazaru  
Poznańskiego



**„Trubadur“ z występem p. Korytko-Czapskiej**

Widać „Trubadur“ niezawsze ma u nas szczęście. Nie tak dawno oglądaliśmy go w formie solidnie i bez zarzutu wypracowanej. Tym razem zarówno strona wzrokowa, jak i słuchowa, budziła poważniejsze zastrzeżenia. Sceny rozwleczone w tempach, statysci przypominali raczej automatycznie poruszane figury, niż żywych ludzi, a brzmienie chórów oraz uzgodnienie ich z orkiestrą było niekiedy problematyczne. P. Czapska śpiewała Leonorę, idąc w ujęciu tej roli raczej po linii efektu wokalnego, natomiast gra jej nie wykracza zasadniczo poza ramy tradycję uświęconego szablonu. Sopran p. Czapskiej ma bezwzględnie dużą rozpiętość skali (pod tym względem uposażony jest zwłaszcza w górze), wszakże niewszędzie był w najlepszej harmonii ze stylem dzieła. Zwłaszcza tam, gdzie szło o większą dawkę dramatycznych akcentów i większą dozę temperamentu śpiewaczego, a są to rzeczy, bez których Verdiego trudno sobie wyobrazić.

Z. S.

**Wystawa łowiecka**

Od 15 do 29 marca b. r. urządza „Łowiec Wielkopolski“ w Poznaniu wystawę łowiecką, połączoną z wystawą sztuki łowieckiej. Wystawa ta składać się będzie z trzech działów. Dział I obejmować będzie trofea zdobyte przez członków „Łowca Wielkopolskiego“ w czasie od 1 stycznia 1935 do 1 marca 1936 roku. Dział II przeznaczony jest dla wybitnych trofeów myśliwskich, zdobytych w czasie od 1 stycznia 1919 roku do 31 grudnia 1934 roku, przyczem w dziale tym wystawiać będą mogli także i nieczłonkowie towarzystwa, ci ostatni także trofea zdobyte do 29 lutego 1936 roku. Dział III obejmować będzie wystawę sztuki łowieckiej oraz zdobnictwa artystycznego, odnoszącego się do łowiectwa i to zarówno ze zbiorów przy-

watnych jak i wystawę artystów polskich.

Do trofeów myśliwskich zaliczać się będzie wieńce jeleni, parostki rogaczy, łopaty danieli oraz szable dzicze, ciętrzewie, głuszce i drapieżniki wszelkiego rodzaju. Wykluczona od wystawy jest ta zwierzyna łowna, która ma stały czas ochronny. Pod sztukę łowiecką rozumie się przedstawienie scen myśliwskich, zwierząt łownych oraz charakterystycznych łowisk i to we wszystkich dziedzinach sztuki.

Wszystkich pp. myśliwych, posiadaczy zbiorów prywatnych oraz artystów polskich upraszamy o jak najliczniejsze obesłanie wystawy.

Zgłoszenia winny być nadesłane najpóźniej do 2 marca 1936, przedmioty wystawowe zaś najpóźniej do 9 marca b. r. Bliższych szczegółów udziela sekretariat „Łowca Wielkopolskiego“ mieszczący się w Poznaniu przy ulicy 27 Grudnia L. 5. Sekretariat czynny jest codziennie od godziny 12 do 1 w południe.

**korespondencja**



**z czytelnikami**

„Szamotyły“. Bilet kolejowy z Poznania do Wronek wedle tabeli „F“ wynosi w klasie II — 2,35 zł, zaś w klasie III — 1,60 zł. (K.)

K. K. Ponieważ powody obniżki powstały dopiero w roku 1935, wymiar podatku natomiast nastąpił za rok 1934, przeto obniżka przyznana być może tylko na rok podatkowy 1935, którego wymiar następuje dopiero w r. 1936. Władza podatkowa ma zatem słuszność. (K.)

A. N. Września. Wierzytelność Pana powstała z tytułu umowy o dzieło zawarte z rzemieślnikiem i dlatego naszym zdaniem w myśl art. 7 rozp. Prez. R. P. z dn. 24. 10. 34 r. ustawie oddłużeniowej nie podlega. (K.)

Cz. K. 111. Wspomniana hipoteka, jeżeli ona wpisana jest na gruncie miejskim, podlega ustawie moratoryjnej, wedle któ-

**AMBASADOR TELEFUNKEN**

MISTRZ TOMU, PRECYZJI I FORMY

nr 6281

rej splata kapitału nie jest wymagalna przed 1. 1. 38 r. a odsetki zostały z dn. 1 12 35 r. obniżone na 5 proc. w stosunku rocznym. (K.)

M. I z D. Żądanie wydzierżawiającego jest słuszne, albowiem płać Pan dopiero dziesiątego miesiąca pierwszego. (K.)

„Narodowiec“. Dokładnych informacji udzieli Panu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu, Towarowa 23. (K.)

J. Pawlak Września. Bez nadesłania nam kwitu abonamentowego, informacyjnie udzielamy. (K.)

„Wues 59“. Raz prawidłowo płaconych składek żaden Zakład Ubezpieczeniowy nie zwraca. Do zbycia obligacji Pożyczki narodowej potrzeba zezwolenia Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej w Warszawie. (K.)

„Krysia Poznań“. O ile Pan nie zawarł z gospodarzem dobrowolnej umowy najmu na piśmie i conajmniej na 1 rok, i dom podlega ustawie o ochronie lokatorów, przy służy 10 proc. obniżka podstawowego komornego. (K.)

Nr. 1574. Jeżeli stosunek pracy trwa już lat 10, pracodawca może wypowiedzieć umowę najpóźniej na sześć miesięcy naprzód na koniec kwartału kalendarzowego. (art. 469 § 1 kodeksu zobowiązań). (K.)

T. R. Ponieważ sprzedający o upłacie zamilczał, i upłata w księdze hipotecznej ani na liście hipotecznym nie jest uwidoczniona, przeto ma Pani prawo żądać całą sumę, na którą opiewa list hipoteczny. Gdyby atoli dłużnik w procesie udowodnił, że upłacił wierzycielowi już 500 zł, natenczas przynajmniej Sąd Pani 500 zł mniej, za które jednakże odpowiada poprzedni wierzyciel materialnie i karnie. (K.)

rie“ z Marją Kaupe, w czwartek dnia 20 b. m. ta sama operetka z Jadwigą Musielewską.

**Koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim**  
Przypominamy o koncercie symfonicznym orkiestry miejskiej, który odbędzie się we wtorek dnia 18 bm. pod dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego w Teatrze Wielkim. Część orkiestrą składa się z Poradowskiego „Symfonji nr. IV“ (prawykonanie), R. Straussa „Śmierć i wyzwolenie“, Mozarta „Symfonji g-moll“ i Ravela „Grób Couperina“. Solistka wieczoru, świetna wiolinistka Eugenia Umińska z Warszawy, odegra Mozarta „koncert Es-dur“ z towarzyszeniem orkiestry.

**Z Teatru Polskiego**  
Dziś i jutro doskonała komedia „Stare wino“ w koncertowym wykonaniu całego zespołu z pp. Łabuńską, Sachnowską, Zasadzianką, Zbikowską, Boelkem, Baryką, Jaworskim, Glińskim i Konarskim na czele. Premiera świetnej komedji Bliźnińskiego „Pan Damazy“, która obecnie w Warszawie cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem odbędzie się w sobotę bieżącego tygodnia. Rolę tytułową grać będzie p. Bogusławski. Nową wystawę przygotowuje Z. Szpinger.

**Teatr Polski dla bezrobotnych**  
W środę, dnia 19 bm. o godz. 16 Teatr Polski daje specjalne przedstawienie, którego dochód całkowity przeznaczony jest dla Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

**Z Teatru Nowego**  
Ostatnie cztery przedstawienia komedji „Pan Pluskiewka“, z gościnnym występem Kazimierza Szuberta

Ciesząc się niezmiennym powodzeniem arcykomiczna komedia „Pan Pluskiewka“ z gościnnym występem znakomitego artysty Kazimierza Szuberta będzie odegrana tylko jeszcze cztery razy do czwartku bież. tygodnia włącznie. Poczynając od dnia dzisiejszego, poniedziałku do czwartku bież. tygodnia włącznie — znizki na przedstawienia z gościnnym występem Kazimierza Szuberta — ważne.

W piątek bież. tygodnia dana będzie nowa premiera z udziałem znakomitego artysty. Będzie nią świetna komedia jednego z najznakomitszych komedjopisarzy francuskich Ludwika Verneuil'a p. t. „Ezotyczna kuzynka“, w której nasz gość zaprezentuje się publiczności w nowej roli.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**KOMUNIKATY TEATRALNE**

**Z Teatru Wielkiego**  
W poniedziałek, dnia 17 bm. „Rose - Marie“ po raz 31 z Jadwigą Musielewską w roli tytułowej. Dochód z tego przedstawienia przeznaczony będzie na bezrobotnych do dyspozycji komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. W środę, dnia 19 bm. „Rose-Ma-

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Olejami św., odezła od nas w zaświaty w 34 roku życia, nasza najlepsza matusia, moja ukochana żona, nieodżałowana córka, siostra i synowa, ś. p.

z Górnych

**Cecylja Bączykowa**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19. bm. o godz. 9,45 z domu żałoby Wronki, ul. Poznańska 52.

W nieutulonym smutku pogrążony  
**mąż z dziećmi i rodziną.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Wronki, Kościan, Poznań, Szamotyły. ng 6378

Dnia 15 lutego 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością znośzonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, ś. p.

z Czekalskich

**Franciszka Rosińska**

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w Grudziądzu we wtorek, 18. bm., o czym zawiadamiają

w nieutulonym smutku pogrążeni

zg 12 892 **mąż, dzieci, zięciowie, wnuki i rodzina.**  
Grudziądz, Poznań, Paryż.



W sobotę, 15 lutego 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier i wuj, ś. p.

**Stanisław Młodorzynski**

przeżywszy lat 56. Ekspozycja zwłok z domu żałoby Puszczykówko 30 do kościoła w Puszczykowie nastąpi we wtorek, 18. bm. o godz. 9,30, poczem meza św. żałobna i odprowadzenie zwłok na cmentarz.

W smutku pogrążona  
**rodzina.**

Puszczykówko.

Autobus do Puszczykowa o godz. 9,20. Pociąg do Puszczykówka o godz. 7,50  
Zaki. Pogrz. „Ceremonjal“ ul. Towarowa 25 tel. 31-90.

Pr 2158-nd. 383

Za liczne dowody głębokiego współczucia, okazanego nam z powodu zgonu naszego najukochańszego męża i brata, ś. p.

**Antoniego Perlińskiego**

oraz za liczne wieńce i kwiaty, składamy wszystkim, a szczególnie Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Rady Dr. Noryskiewiczowi, Ks. Prałatowi i Dziekanowi W. P. Wilkansomu, Ks. Prałatowi Dr. Brossowi, Ks. Prof. Dr. Baranowskiemu, Ks. Proboszczowi Gorgolewskiemu, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, za oddanie ostatniej przysługi nasze najserdeczniejsze

**podziękowanie.**

zg 12 893 **Żona i rodzina.**

Nienbłagana śmierć przecięła w dniu 15 lutego 1936 r. pasmo młodego życia, ś. p.

**Franciszki Taranczewskiej**

W Zmarłej straciłmy długoletnią wybitną pracowniczkę i szczerze oddaną Koleżankę o nieprzeciętnych i szlachetnych zaletach charakteru, to też pamięć o Niej na zawsze w naszych sercach pozostanie. Odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek odbędzie się w środę, dnia 19. bm. o godz. 16 z kościoła przy Walach Jana III na cmentarz parafji św. Marcina przy ul. Towarowej.

**Dyrekcja i Urzędnicy**

F-my Orłowski i Cieśliski Sp. z o. o. w Poznaniu.

zg 12 896

Dnia 15 lutego 1936 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

**Stanisław Młodorzynski**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 lutego o godz. 9,30 z domu żałoby, Puszczykówko 30.

Tow. „Piętrzym“ pod wezw. Matki Boskiej  
Wypadek 378. w Poznaniu. zg 12 894/5

**Osady i resztówka z parcelacji**

folwarku Dąbrowa, pow. Jarocin przy bardzo dogodnych warunkach kupna na długoletnie splaty sprzedaje oraz wszelkich informacji udziela urząd ordynacji Książąt Radolińów Jarocin - pozna.

# Państwowy Monopol Spirytusowy

podaje do wiadomości, że od dnia 15-go lutego 1936 r., obowiązują następujące detaliczne ceny sprzedaży DENATURATU 922 w butelkach: za 0,5 litra zł 0,55 za 0,75 l. zł 0,75 za 1 l. zł 0,95 w blaszankach

**2-u i 5-cio litrowych po zł 0,75 za 1 litr** (bez wartości opakowania)

Znajdujące się w sprzedaży w dn. 15 b. m. zapasy denaturatu mogą być sprzedawane po cenach poprzednich do dn. 28 lutego r. b. włącznie. ng 5754

## Prasa hydrauliczna

do olejów około 1000 kg. wylotku na dobę ewentl. z ogrzewalnią z pompą lub dz. 657 bez — kupi

### IMPREGNACJA

Bydgoszcz, M. Focha 4.

### Parcela

Ogrodowa, budowlana zatwierdzona, najzdrowsza okolica Poznania, dobra komunikacja, bez obciążenia, przewłaszczeniem. Pałuchowa, Piątkowo, Poznań. zd 97 304



## Kogutek

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW** itp.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSzków z KOGUTKIEM

PATRZCIE JAKIE PROSKI WAM DAJA

ODYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA

ORYGINALNE PROSKI „MIGRENO-NEUROVIT” Z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE

PROSKI „MIGRENO-NEUROVIT” SA TEŻ W TABLETKACH

### Ofiary na rzecz ubogich w czasie od 23. 12. 35 do 15. 2. 36

złożyli: p. Prezydentowa Zychlińska, na ochronę Wesol. Miast. 200,— zł, F-a Höntsch i Ska, z okazji gwiazdki 100,— zł, Komunalny Bank Kredytowy, dla biednych Wes. Miast. 50,— zł, Kom. Kasa Oszczędności miasta Pozn. na ochronę przy Woźnej 14 50,— zł, St. Kalamański 30,— zł, Tow. Młodych Ziemianek na ochronę przy Woźnej 14 30,— zł, Konsulstwo Scheffowskie, zam. wieńca na grób s. p. Anny z Modlibowskich Zychlińskiej z Twardowa 20,— zł, p. Straburzyński, Puszczykowo 20,— zł, Ks. kanclerz Jedwabski 10,— zł, p. Kochanowski 10,— zł, N. N. 10,— zł, F-a Pokora i Pukacki 10,— zł, p. Marska 5,— zł, p. Noszczyńska 2,— zł, p. Stobiecki 2,— zł; dary w naturaljach: F-a Bracia Dawidowscy 50 ft. boczek dla Domu św. Elżbiety, F-a Karolewski i Pluciński ciepła odzież, F-a B-cia Radziejewscy, Łódź przez F-a Woźniak — 12 p. rękawiczek; odzież dla Wesolego Miasteczka złożyli: Sew. Cieśliewiczowa, Hr. J. Czarnańska, p. Celina Guńclowa, St. Karwowsky, J. i H. Krzyżgórskie, p. Gabriela Mottówna, Romanowa Leitgebrowa, p. Tuchołkowa oraz Klub 12 pań szyjących biednym. Wszystkim ofiarodawcom składa w imieniu ubogich najszczerze „Bóg zapłać” **Poznański Okręg „Caritas”, Podgórna 10 a P. K. O. 213 005.** zg 139

### Komisja Uzdrawiskowa w Iwoniczu ogłasza

## KONKURS

na zapotrzebowanie orkiestry w czasie od 1 czerwca do 10 września 1936.

Orkiestra ma koncertować w pełnym składzie tak w zespole dętym jak i symfonicznym na deptaku 4 godziny w dniu powszednie, 5 w niedzielę i święta — w godzinach wedle umowy.

W zgłoszeniach należy zapodać:

- 1) ile kosztować ma dziennie zespół 18 a ile 25 orkiestrantów przy uwzględnieniu, że Komisja dostarcza bezpłatnego mieszkania z 8 ewtl. 10 pokoi z opałem i światłem.
- 2) repertuar ewentualnie ilość utworów przygotowanych wedle poszczególnych ich rodzajów jak uwertury, fantazy i t. p.
- 3) skład instrumentów.

Oferty wnosić należy do 10 marca 1936. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne zespoły. dg 873

Przewodniczący: M. Hr. Załuski mp.

## Sprzedamy

# DOM czynszowy, piętrowy

naroznikowy z składem, położony w Kościanie, przy Rynku. Czynnosc roczny zł 2,500,—. Cena nabycia zł 28.000,—. Wpłaty zł 10—15.000,—. Pozytalosc na dogodnych warunkach. Nieruchomosc nadaje się na każde przedsiębiorstwo. dg 896

### Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Kościańskiego w Kościanie.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

### 1. DOMY-PARCELE

#### Kamienice

kupie dobrze rentująca, gdzie mieści się drogerja. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 632

#### Kamienice

Rybaki, rocznie 9 tysięcy, gotówka 60 tysięcy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 862

#### Kamienice

śródmieściu dochód 10 500 sprzedam 80 000, wpłaty 50 000, oraz Wilę

Solacz trzymieszkańcowa, wpłaty 40 000. Gruszczyński, Poczto-wa 30. zdg 97 915

#### Willa

pięciopokojowa ogrodem Puszczyk-ówku 8 000. Poznań, Poczto-wa 22 — 9. zdg 97 469

#### Kupię

dom wprost od właściciela, do-kladne podanie ceny i czynszu ewtl. z amortyzacją. Oferty Kur-jer Poznański zdg 98 004

#### Kamienice

ulica Wroniecka dochód 24 600, cena 170 000 wpłata 65 000, reszta długie lata. Chwaliszewo 54000 do-plata 24 000, reszta hipoteka 2 1/2 proc. Informacje administrator. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. Pg 2740-53.369

### 2. PIENIADZ

#### Narodowej

pożyczki 350 sprzedam. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 97 994

#### Pożyczki

2—3 000 poszukuje poważne przedsiębiorstwo, zabezpieczenie pewne Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 978

300,—

zł pożyczki poszukuje, odpowiedni procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 016

#### Pożyczki

4 tysiące na pierwszą hipotekę poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 007

### 3. SPRZEDAŻ

#### Dla

syna kupca młodego, spokojnego szukam żony gotówka, pośrednic-two rodziców mile widziane. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 225/6

#### sztućcio srebrne

Caesar

#### Mann

Rzeczypospolitej 6. ng 5803

#### Klubowy

garnitur nowoczesny tylko 180,— Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2755-53.384

#### Piłę taśmowa

w wadze ciężkiej prawie nowa, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24.

#### Wagonowa

sprzedaż suchej stolarki sosnowej i kantówki własnej produk-cji, ceny konkurencyjne. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 197

#### Sypialnia

debowa dobre wykonanie lustra kryształowe białe marmury, okaza. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2754-53.383

#### Radjo

3 lampowe (4 lampa) na prąd stały z powodu zmiany prądu tanio sprzedam. Zgłoszenia telefon 57-26. zdg 97 187

#### Gabinet męski

debowy tylko 290,— Świętosław-ska 10 (Jezuicka) Dom Okazyj-nego Kupna. Pg 2753-53.382

#### Elektryczne

wylegarki dla drobiu Czerniak. 27 Grudnia 16. zdg 97 413

#### Elektrolux

prąd stały i zmierzny 220 — zł 80 Czerniak, 27 Grudnia 16. ztf 16 3p2

#### Kuchnie

nowoczesne bardzo tanio sprzeda-je. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2752-53.384

#### Pianina

nowe i używane najkorzystniej w firmie Krolopp i Ska Podgórną 14. zdg 97 750

#### Jadalnia rzadka okazja

kompletna, masywny dąb, bufet 3 mtr. zegar Beckera, stół 24 oso-bowy, Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2751-53.380

#### Maszyny do pisania

okazyjnie z gwarancją od zł 80,— Skóra S-ka. Aleje Marcinkow-skiego 23. ng 4 545

#### Sypialnia

czczotowa, kompletna tylko 450 Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2750-53.379

### 4. OZENKI

#### Wózek

dziecięcy. Marcelego Mottego 8. m. 23. zdg 97 858

#### Biurko amerykańskie

zaluzyjne różne inne korzystnie. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2741-53.378

#### Magiel

i szope tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 97 851

#### Kasy National

różne gotowe do użytku, sprzeda-je okazjnie Świętosławska 10 — (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kup-na. Pg 2748-53.377

#### Łóżeczko

żelazne, lepsze materacem tanio Wuttke, Fabryczna 30 — 21. zdg 97 847

#### Jadalnia

nowoczesna polerowana korzystnie. Świętosławska (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2747-53.378

#### Skład

pieczywa z mieszkaniem. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 97 918/19

#### Meble

poleca najtaniej

#### K. Bakos, Stary Rynek 51.

zdg 90 101/2

#### Sypialnia zebrowa

kompletna dobre wykończenie tylko 375,— Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2746-53.375

#### Opony, dętki

używane zużyte skupuje Auto-maszyn. Jakóba Wujka, tel. 75-17. dg 741/2

#### Salonik

orzechowy stylowy dziesięć czes-ci 225,— Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kup-na. Pg 2745-53.374

#### Meble

najtaniej poleca

#### Baranowski

Poznań, Podgórna 13. Pg 2094/5

#### Klubowy

garnitur mokietyowy dobre wyko-ńczenie 225,— Świętosławska, 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kup-na. Pg 2744-53.373

#### Skład

ciukierków w śródmieściu, dobrze prosperujący sprzedam spowodu wyjazdu. Zgłoszenia Górna Wilda 54. Zielke, telefon 70-11. zdg 97 691

#### Jadalnia

debowa, solidna praca, korzystnie. Świętosławska 10, (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2743-53.372

#### Skład

pieczywa, mieszkaniem. Grun-waldzka 15. zdg 97 955

#### Tapczany

leżanki, wszelkie meble używa-ne, nowe, korzystnie. Świętosław-ski 10 (Jezuicka) Dom Okazyjne-go Kupna. Pg 2742-53.371

#### Samochód

Minerwa 8x40, 4 osobowy w bar-dzo dobrym stanie zamienie na 6 osobowy ewentl. z dopłata — Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 954

### 5. LEICĘ

#### Retine, okazyjnie, cena Kurjer

Pozn. zdg 98 098

### 12. DO WYNAJĘCIA

#### 4

słoneczna kuchnia, łazienka wielki taras, pierwsze piętro od mar-ca. Zgłoszenia portier, Focha 128 zdg 97 616

#### 2

pokoje, kuchnia, Górczyńska 7. zdg 97 678

#### Trzypokojowe

jednospokojowe. Adres Kurjer Poznański zdg 97 700

#### Mieszkanie

pokój z kuchnią do wynajęcia. Słoneczna 65, gospodarz. zdg 97 905

#### Mickiewicza

3 pokojowe zwrot remontu. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 923

#### 2 pokoje

z kuchnią, front, II piętro, mie-siecznicie 42,— rok zgóry od 1. 3. 36, od gospodarza. Półwiejska 40 zdg 97 743

#### Trzypokojowe

komfortowe frontowe, słonecz-ne, wysoki parter, Jeżyce, dzie-ziątka 60,— częściowy zwrot ko-sztów własnych Adres Kurjer Poznański zdg 98 002

#### 2 pokoje

kuchnia, słoneczna, wysoki par-ter, 3 letni dom ul. Wawrzyńca 32, wynajmie od 1. 3. gospodarz. Blizsze: Dąbrowskiego 10, telefon 73-33, skład cygar. zdg 97 946

#### Pokój

Debiec, Wiśniowa 73. zdg 97 975

#### Dwa

pojeje I. parkiet, bez kuchni, jedna, dwie osoby 55 zł, wydzier-żawie. Górna Wilda 48 — 5. zdg 98 009

#### Czteropokojowe

pierwsze piętro, obok Matejki, Chelmońskiego 15. zdg 98 003

### 6. DWÓJKA

#### Urzednik

etatowy, przesiedlony z prowincji do Poznania poszukuje mieszka-nia 2 pokoje z kuchnią śródmie-sciu lub Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 850

#### Starsza

pani poszukuje pokój kuchnia lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 941

#### 2 pokoje

z kuchnią poszukuje urzednik państwowy okolicy Grunwaldzkiej Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 013

#### 4—5 pokojowego

mieszkania, śródmieście od zaraz poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 012

### 15. POKOJE UMEBL.

#### Jasna

12 — 3 słoneczny. zdg 96 653

#### Pokój

umeblowany, duży, słoneczny, I. ptr. w willi centralne ogrzewanie elektryczność, dla kulturalnego pana od 1 marca wolny. Aleja Wielkopolska 11 druga willa na lewo od przystanku tramwaj. zdg 97 831

#### Niekrepujący

Dąbrowskiego 2. I. piętro, prawo. zdg 96 083

#### Aleje

Marcinkowskiego 20 — 36 mał-żeństwu. zdg 97 891

#### Niekrepujący

elegancki, Mickiewicza i — M. zdg 97 870

#### Pokój

frontowy, czysty, elektryczność, Jackowskiego 40, m. 8. zdg 97 916

#### Panience

R. Szymańskiego 3—5 zdg 97 910

#### Ładny

u samotnej, Chelmońskiego 4—9 zdg 97 939

#### Grottgera

14 — 3. zdg 97 936

### 4. OSOBISTE

#### Zegarki, obrączki

ślubne i biżuterja wielki wybór tanio

#### Stefan Hubert

Poznań, św. Marcina 45 (po stronie Zamku.) ng 5816

#### podwieczorku

się chowa, twego

#### zdrowia

połowa. Cukiernia Webera, No-wa 4. nr 5 812

#### Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Stanisław Czechowski, pomocnik hutniczy, stanu wolnego, zamieszkały w Lublinie ulica Bychawska nr. 132, syn robotnika — Stefana Czechowskiego i jego żony Antoniny z domu Drozd zamieszkałych w Lublinie; 2) Rozalia Grabianowska, bez zawodu, stanu wolnego zamieszkała w Swarzędzu córka robotnika Michała Grabianowskiego i zmarłej w Swarzędzu żony jego Michałiny z domu Wojciechowskiej pierwszy zamieszkały w Swarzędzu, chce zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Swarzędzu i Kurjerze Poznańskim. Swarzędz, dnia 5 lutego 1936 r. Urzednik stanu cywilnego w zast. zdg 97 933

### 13. SZUKA MIESZK.

#### Urzedniczka

poszukuje dwupokojowego mieszka-nia — łazienka — do 45,—. Pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 323

### OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 18 lutego.

Warszawa — 6.30 audycja po-ranna; 12.03 dziennik południo-woy; 12.15 audycja dla szkół; 12.30 muzyka; 13.25 chwilka go-spodarstwa domowego; 15.15 wiadomości o ekspozycji polskiej; 15.20 przegląd giełdowy; 15.30 z oper Vincenzo Bellini'ego; 16.00 skrzynka P. K. O.; 16.15 koncert orkiestry detei; 16.45 cała Polska śpiewa; 17.00 skarby Polski — reportaż; 17.15 słownik niemiecki — reportaż; 17.50 encyklopedia fortepianowa Victora Scholera; 18.30 literatura i nauka o lite-raturze — szkic literacki; 18.55 skrzynka rolnicza; 19.35 wiado-mości sportowe; 19.50 pogadanka aktualna; 20.00 gitara — monolo-g; 20.10 koncert symfoniczny. W przerwie około godz. 21.30 dziennik wieczorny oraz obrazki

### programy radjowe

z Polski współczesnej; 22.30 odczyt gospodarczy; 22.45 wyna-lazność polska — odczyt w jez. esperanckim; 23.05 muzyka ta-neczna.

### POZNAN

Wtorek, 18 lutego.

Poznań — 6.30 tr. z War.; 6.50 muzyka z płyt; 7.50 odczytanie programu na dzień jeżacy; 8.00 tr. z War.; 11.57 tr. z Warszawy i Krakowa; 12.30 pogodna muzyka klasyczna na płytach; 13.25 tr. z War.; 13.35 muzyka popularna w mistrzowskich wykona-niach. płyty; 15.15 tr. z War.; 15.20 przegląd giełdowy; 15.30 uroczyste marsze i klasyczne walce. Płyty; 16.00 tr. z Warze-wy, Włna i Krakowa; 18.30 „Ozy wiecie jak Poznań pracuje dla ludu” (wygl. Władysław Prys-tyś); 18.45 „Solo na puzonie” wy-kona Wiktora Poliszczuk, przy

fortepianie prof. Władysław Raczkowski; 19.00 „Kryzysy ekono-miczne w XIX wieku — felje-ton (wygl. dr. Erazm Samborski) 19.10 zapowiedź programu na dzień następnny; 19.17 pogadanka z okazji „Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych”; 19.20 życie kult., art. i społeczne Poznania; 19.25 koncert reklamowy; 19.35 wiadomości sportowe Poznania; 19.40 tr. z Warszawy; 20.00 pogadanka o koncercie symfonicznym (wygl. prof. U. P. dr. Lucjan Kamiński tr. na W. R. P.); 20.10 koncert symfoniczny. Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu na W. R. P. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego i Eugenja Umfińska (skrzypce); 22.30 tr. z War-szawy; 22.45 „Swawolny kwa-drans” Przymyślamy najładniejs-ze piosenki z „Uśmiechów Pozna-nia” (Gerzabek, Porebska, Buchwald); 23.00 tr. z Warszawy; 23.05 tańce polskie i piosenki ludowe, płyty.

**Klatki**  
elektrycznos. Wielkie Garbary 8 m. 16. zdg 98 001

**Pokój**  
Mostowa 29 - i. zdg 97 997

**Szymańskiego**  
9-9. zdg 97 995

**Pokój**  
słoneczny, ciepły, kulturalnej o-sobie. Słowackiego 36 - 9. zdg 97 990

**Słoneczny**  
Przeznica 4, m. 5. zdg 97 950

**Miły**  
ciepły od 1 marca. Marcinkow-skiego 24, m. 31. Spandowska. zdg 97 949

**Pokoiku**  
dzielnicy Solacz. Jeżyce poszuku-je od pierwszego marca samotny emeryt. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 947

**Pokój**  
Pierackiego 8 - 12. zdg 97 961

**Panu**  
wspólny. Garnarska 2 - 8. zdg 97 973

**Kochanowskiego**  
1-18, miły, elektryczność zaraz. zdg 97 970

**Pokój**  
Ogrodowa 5, m. 2. zdg 97 967

**Przyjeźdnym**  
Nowy Rynek 5-3. zdg 97 986

**Jackowskiego**  
21, mieszkanie 11, słoneczny, czys-ty. zdg 98 005

**16. SZUKA POKOJU**

**Pani**  
wdowa, wojskowym, pokoju po-czątek Jeżyce, Pocha - centrum, parter, I piętro 30-35. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 878

**Małżeństwo**  
pokoju, używaniem kuchni lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 901

**Próżnego**  
pokoju, samotna. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 996

**Próżnego**  
pokoju poszukuje starsza pani - okolica Starego Rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 960

**TEATRY**

**TEATR POLSKI:** Ponie-dzialek, 17. 2. Stare wino. Wtorek, 18. 2. Stare wino.

**TEATR WIELKI (Opera):** Poniedziałek, 17. 2. „Rose-Marie” z Jadwigą Musie-lewską, przedstawienie na rzecz Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Środa, 19. 2. „Rose-Marie” z Marją Kaupę. Czwartek, 20. 2. „Rose-Marie” z Jadwigą Musie-lewską.

**TEATR WIELKI = KON-CERTY SYMFONICZNE:** Wtorek, 18. 2. IX. koncert symfoniczny. Dyrygent: Dr. Zygmunt Latoszew-ski, solistka: Eugenia Umińska, skrzypce.

**TEATR NOWY:** Poniedziałek, 17. 2. „Pan Pluskiew-ka”. Wtorek, 18. 2. „Pan Pluskiewka”.

**KINA**

**Poznań, poniedziałek, 17. 2.**  
ALKAZAR: „Nowi ludzie”.  
APOLLO: „Ostatnie dni Pompei”.  
CORSO: „Szaleństwo Ame-rykańskie”.  
GONG: „Maskarada”.  
GWIAZDA: „Dwie sieroty”.  
METROPOLIS: „Ostatnie dni Pompei”.  
OŚWIATOWE T. C. L.: - „Hrabia Monte Christo”.  
RENAISSANCE: „Człowiek który sprzedał głowę” oraz „Szpieg w masce”.  
-SŁONCE: „Moja małańka”.  
SFINKS: „Taniec Miłości”.  
ŚWIT: - „Tarzan władca królestwa Mu”.  
TECZA-LAZARZ: „Uwiel-biana”.  
TECZA-WILDA: „Wojna w Królestwie walca”.  
WILSONA: „Casanowa”.

**17. LOKALE**

**Ubikacje**  
handlowe, biurowe, I. piętro, św. Marcina wydzierżawie. Złozosze-nia telefon 40-76. zdg 892

**Wspólny**  
warsztat krawiecki. Rybaki 31 m. 12. zdg 97 823

**Skład**  
Górna Wilda 48. zdg 98 010

**22. ZGUBY**

**Zaginął**  
polowczyk, suka, czarny, spód biały, wynagrodze. Grobla 14 - Naszkiewicz. zdg 97 925

**23. ROZMAITE**

**Znana wroźbiarka Adarelli**  
przepowiada z cyfr, kart, reki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczór tylko Poznań. Podgórna 13, mie-szkanie 10, front. zdg 97 889

**Naprawę**  
bielizny, szyje nowej. Ernst, Se-weryna Mielżyńskiego 25 a, m. 9 zdg 97 924

**Akuszerka**  
Postelowa udziela wszelkich po-rad i pomocy położniczej. Poznań Szewska 15, m. 4, dawniej Zamkowa 3. zdg 97 295/6

**Przedstawicielstwo**  
poważnej fabryki na Warszawę, przyjmie odpowiedzialny. Zgło-szenia „Britania” pok. 46, godz. 5-6. zdg 97 937

**Krawcowa**  
poza dom, szyje szybko tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 988

**24. NAUKA**

**English!**  
Dr. Arend Działynskich 6. Pz 2533-53-292

**Rysunków - zdobnictwa**  
i malarstwa udzielam prywatnie. Przygotowuje do egzaminów wstępnych Bomur. Skarbowa 8, m. 15. zdg 133

**Koncesjonowane**  
Kursy Kroju, sycia Klawitero-wej, Marii Magdaleny 1, na ży-czenie system Prof. Lewandow-skiego, dyr. Paryskiej Akademii. dg 542

**Korepetycje**  
konwersacja francuska, niemiec-ka, angielska, profesorka gimn. bardzo tanio. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 97 873

**Szkoła tańców**  
Kłedczka Mikołajczak, św. Jofa 6. Pz 2741-53-370

**25. MUZYKA**

**Lekcje**  
gry na fortepianie. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 dom naroż-nikowy. zdg 97 877

**Saksofonista**  
pobocznym wyjazd potrzebny 1. 3. Zgłoszenia Kapelmistrz, Wiel-kopolanka, Pleszew. ng 6376

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kiujących posady w tej rubryce obliczamy po jedną, trzeciej cenie drobnych.

**Sierota**  
z bardzo czytelnym charakterem pisma prosi gorąco o jakakol-wiek prace biurową, chociaż do-wrycza, by mogła dzierżawę za-płacić. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 918

**Rolnik**  
zamilowany poszukuje samodzielnej administracji, złoży kaucję 15 000, ewentualnie weźmie dzier-żawę. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 97 522

**Kucharz**  
znający cukiernictwo, zaprawy, dobry swym zawdzie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 619

**Urządnic gospodarczy**  
kawaler lat 34, szkoła rolnicza i 15 letnia praktyka, dobre polece-nie, zmieni posadę zaraz lub póź-niej. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 810

**Bona**  
do dzieci z wykształceniem gim-nazjalnym w Francji, władająca poprawnie językiem francuskim, liczy lat 17, przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 429

**Szofer - mechanik**  
kawaler lat 40, powrócił z Francji szuka odpowiedniej posady. Najchętniej transporty, motory Diesla lub przystąpi jako współ-nik garażu, mniejsze przedsiębior-stwo. Siuda, Obrzycko, powiat szamotulski. zdg 96 292

**Kto**

da prace młodemu małżeństwu bezdzietnemu. Oboje wykształceni, znają pracę biurową. Oferty Agentura Kurjera Poznańskiego, Pleszew zdg 97 051

**Młodsza**

dziewczyna z dobrimi polecenia-mi szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 849

**Dziewczyna**

uczeiwa ze wsi poszukuje posady od 1. 3. 36 lub od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 887

**Panienska**

lat 18, z prowincji pragnie wy-czytać się w rzeźnictwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 886

**Poszukuję**

posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 863

**Dziewczyna**

za utrzymanie przyniósł posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 371

**Posługi**

poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 872

**Panienska**

sześć klas gimnazjum, szkoła gos-podarcza, szuka posady wy-chowawczym lub podobnej. Zgło-szenia Kurjer Poznański zdg 97 884

**Administrator**

rzadca, b. zdolny, 32 lata, żonaty wyższe studia, rutyna, praktyka dużym majątku, dopomoże fi-nansowo, zmieni posadę 1. 6. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 876

**Fryzjer**

mesko - damski poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 97 903

**Dziewczyna**

z gotowaniem szuka posady. - Oferty Kurjer Poznański zdg 97 902

**Wdowa**

samotna średnim wieku, gospodar-nia szuka posady do jednej o-soby. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 900

**Dziewczyna**

poszukuje posady do wszystkiego od 1. 3. Matejki 65, m. 6, drzwi boczne. zdg 97 985

**Sierota**

poszukuje posady służącej, tylko w lepszym domu. Łaskawe zgło-szenia Kurjer Pozn zdg 98 015

**Dziewczyna**

poszukuje posługi lub jakiegokol-wiek prac. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 921

**Panna**

samodzielną z dobrem wychowa-niem poszukuje posady w lep-szym domu ewentualnie u samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer Poz-nański zdg 97 912

**Kucharka**

z dobrem gotowaniem poszukuje posady jako przychodnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 908

**Sierota**

dziewczyna chętna i uczeiwa pos-zukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 933

**Młodsza**

dziewczyna szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 992

**Ucziwa**

czysta szuka posługi na cały dzień. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 97 989

**Inteligentna**

z 12 letnią praktyką biura adwo-kackiego poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 955

**Pokojowa**

usługa, szywane prasowanie pos-zukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 951

**Inteligentna**

dobrze gotująca sycie, haft, mu-zykalna, kochająca dzieci poszu-kuje posady, także wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 948

**Meżatka**

młoda w krytycznym położeniu szuka dobrej posługi. Oferty Ku-rjer Poznański dg 901

**Młoda**

inteligentna gospośnia poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 983

**Poszukuję**

posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 980

**Dziewczyna**

zdrowa i chętna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 979

**Krawcowa**

akuratna poszukuje posady po domach 150. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 97 974

**Krawcowa**

dobrym krojem, syciem, dzien-nie 150 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 987

**Rządca**

(urzędnic gospodarczy) lat 37, sa-modzielną lub pod dyspozycję, 16 lat praktyki, szuka posady żona-tego od zaraz wzgl. później. Zgło-szenia Kurjer Poznański zdg 97 898

**Dziewczyna**

uczeiwa z prowincji poszukuje posady jako kucharka i może za-stąpić pokojową, która pracowala na majątku od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 749

**Dziewczyna**

uczeiwa, czysta, z dobrem goto-waniem, dobrimi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 832

**Dziewczyna**

chętna, pracowita szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 827

**Dziewczyna**

uczeiwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 820

**Wdowa**

lat 26 szuka jakiegokolwiek posa-dy. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 722

**Poszukuje**

posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 860

**Sierota**

z wioski, lat 26, poszukuje posady do wszystkiego, średnie goto-wanie, lub dzieci - od zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 96 832

**Młoda**

pracowita dziewczyna szuka posa-dy z gotowaniem. Oferty Ku-rjer Pozn zdg 96 853

**Pierwszorzedna**

krawcowa domowa, predka, ta-nia szuka posady. Oferty Ku-rjer Poznański zdg 96 868

**Szukam**

posługi lub prania. Oferty Ku-rjer Pozn. zdg 96 578

**Panienska**

uczeiwa z dobrej rodziny znająca sycie z krojem i haftowanie pos-zukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 572

**Posługaczka**

moja nawróci uczeiwa polecam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 566

**Posługaczka**

szuka posługi. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 96 568

**Fryzjer**

damsko mesko, urwała wodną on-dulacją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański ng 6295/6

**Uczeń**

lat 17 z niekończoną szkoła wieczor-owa szuka nauki w rzeźnictwie. Zgłoszenia Stryczyński, Bojano-wo, Poznański ng 6291/2

**Posługaczka**

szuka posługi. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 96 790

**Szukam**

posady z gotowaniem do 1 lub 2 osób od 1. 3. 1936. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 791

**Poszukuję**

posady administratora lub stróża domowego od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 367

**Poszukuję**

posady jako pielęgniarz albo służ-ący do samotnego państwa od zaraz lub 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 368

**Praczką**

czysta 2 zł dziennie. Oferty Ku-rjer Poznański zdg 97 329

**Małopolanka**

zafana z poleceniami, dobrze go-tuje, poszukuje posady, chętnie zaraz lub od 1. 3. 36 r. u bez-dzietnego państwa lub dwóch starszych osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 247

**Ekspedjentka**

szuka posady zaraz. Oferty Ku-rjer Poznański zdg 97 195

**Gospośnia - służąca**

z dobrem gotowaniem, czysta mi-łej powierzchowności w średnim wieku szuka posady u samotnej osoby, miejscowość obojętna. - Oferty Kurjer Poznański zdg 97 190

**Bufetowa**

dzielna, inteligentna, przystojna, dobre świadectwa szuka posady także wyjazd. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 97 155

**Za**

złotego dziennie bede pracowac by życie ratować. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 986

**Człowiek**

ucziwy, sumienny, z prowincji, poszukuje stałej posady woźnego inkasenta lub innej poważnej fir-mie, kaucja bankowa 500. Agen-cji wykluczeni. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 97 318

**Dziewczyna**

bardzo czysta nawróci uczeiwa, chętna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 254

**Paramint**  
odkaza  
krtani i jamy usznej

nr 4 5558/9

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Osoba**  
skromna, miła, inteligentna, lat 40-45, możliwie Wielkopolanka, do zastępowania starszej pani, wdowy, w prowadzeniu domu oraz gotowania, potrzebna od 1. 3. 36, do Poznania. Zgłoszenia życiorysem, odpisem świadectw, podaniem referencji, wymaga-niem wynagrodzeniem do Kurje-ra Poznańskiego zdg 97 210

**Kolporterka**  
inteligentnego kaucja 30 zł, pos-zukuje zaraz. Zgłoszenia Ku-rjer Poznański zdg 134

**Maturzystka (ka)**  
potrzebna na wieś (posada stała) w bardzo skromnie prowadzonym domu do pomocy w odrabianiu lekcji we wszystkich przedmiotach, dzieci uczeszczać do gimn. lekcje fortepianu pożądanie. Pen-sja wedle umowy. Zgłoszenia Kur-jer Poznański zdg 97 427

**Poszukuję**  
posady do prac domowych i dzie-ci. Oferty Kurjer Pozn. dg 883

Dla mojej cegielni 3 1/2 - 4 milj. rocz. prod. poszukuje

**mistrza cegli.**  
z 1a świadectwami, który jest o-beznanym wszelkimi fabryk, ce-ram Gustav Steffen, cegielnia parowa, Malinowo, powiat Tczew. zdg 96 331

**Służąca**  
potrzebna zaraz. Matejki 37, m. 4 zdg 97 890

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z praniem, bez gotowania za małym wynagro-dzeniem. Grotzgera 14, m. 13. zdg 97 875

**Technik - techniczka**  
dentystryczna od 1. 3. 36 do powiatowego miasta w poznańskim. Oferty z podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu i prak-tyk w których pracował pod Kurjer Poznański zdg 97 883

**Poważna**  
firma ekspedycyjna w Gdyni pos-zukuje pierwszorzednych ma-szynistek, biegłych piszacych na maszynie, oraz biegłych znających stenografię polską i niemiecką. Wynagrodzenie miesięczne brutto zł 250.- Zgłoszenia tylko pier-woszorzędnych kandydatek pod: „Sch. Gdynia” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Odrzucone oferty pozostają bez odpowiedzi. Tg 318

**Młode**  
małżeństwo np wyjazd poszukuje dziewczyny z dobrem gotowa-niem do wszystkiego. Zgłosze-nia Kochanowskiego 4, m. 8. zdg 97 991

**Apteka**

małomiejska poszukuje asystenta języka niemieckiego najchętniej stale z wojew. egzaminem na wraz ewentl. zastępstwo. Oferty wzm. fotografii, poleceniami i wzm. pensji proszę kierować do Kur-jera Poznańskiego pod dg 897

**Służąca**

gotowaniem. Dąbrowskiego 12, zdg 97 978

**Kelner**

z kancja 150.- potrzebny. Adre wskaze Kurjer Poznański zdg 97 984

**Radjomonter**

dzielny fachowiec potrzebny. Zgłoszenia wraz z odpisem swia-dectw „Emka” wł. Marjan Wł. da czak, Poznań, Wrocławska 30 ng 6380

**Pomocnik**

piekarsko-cukierniczy, dobry fa-chowiec, samodzielnie na prowinc-je. Zgłoszenia z podaniem wieku do Kurjera Pozn. zdg 97 922.

**Fryzjer**

dobra siła zaraz. Skarbowa 4 zdg 97 930

**Potrzebny**

dzielny młynarz na 25 tonn. młyn od 1. 3. 36. Młyn Parowy Krzy-żów. zdg 97 923

**Ekspedjentka**

młoda, dzielna, potrzebna. Ban-del, 27 Grudnia 6. Zgłoszenia od 18-tej zdg 97 996

**Ekspedjentka**

z branży tytoniowej, pierwszo-rzedna siła. Zgłoszenia Pl. Wol-ności 14, narożnik. zdg 97 907

**28. ROZRYWKA**

Fenomenalnie kusząca

**Joan Crawford**  
najpiękniejsza szlachetna kreacja „Taniec miłości” Kinoteatr „Sfinks”. zdg 97 573

**„Maskarada”**  
tylko dwa dni. Kino „Gong”. zdg 97 917

**Kino**